

STALOWA WOLA
Objazdem
do Pysznicy

REGION
Oszuści internetowi
i ich metody

ULANÓW
Zamkną stare
przeszkole

TARNOBRZEG
Ruszyła wyczekiwana
radioterapia

SPORT
Sama walka
nie wystarczyła

Wiwat Dionizos!
Benefis Dionizego Garbacza

3

6

10

12

28

16-17

Nr 6 (272235)
6 lutego 2020 r.
cena 3,50 zł (z VAT 5%)

ISSN 1232-3020 INDEX 376140



www.sztafeta.pl

TYGODNIK SZTAFETA

Stalowa Wola • Nisko • Sandomierz • Tarnobrzeg • Leżajsk

RUDNIK • ULANÓW • JAROCIN • HARASIUKI • KRZESZÓW • JEŻOWE • PYSZNICA • RADOMYŚL NAD SANEM • ZALESZANY • ZAKLIKÓW • BOJANÓW

Jak przygotować
auto do podróży
w warunkach
zimowych?

➤ Czytaj na str. 27

Czy zagraża nam KORONAWIRUS

Ponad 20 tysięcy potwierdzonych przypadków zakażeń, 427 zgonów – tak wygląda dotychczasowy bilans epidemii nowego koronawirusa 2019-nCoV. Choroba dotarła już do 26 krajów, również na terenie Europy. Epidemia szaleje głównie w Chinach, epicentrum znajduje się w mieście Wuhan w prowincji Hubei. Część mieszkańców Stalowej Woli obawia się jednak, że wirus może dotrzeć również do naszego miasta, bo kilkunastu chińskich pracowników jednego ze stalowowolskich zakładów przebywa obecnie w Państwie Środka. Czy rzeczywiście mamy się czego bać?

➤ Czytaj na str. 4

■ STALOWA WOLA

Wypożycz sprzęt za darmo

Ruszyła wypożyczalnia sprzętu rehabilitacyjnego. Sprzęt jest udostępniany bezpłatnie osobom, które ze względu na wiek, stan zdrowia czy niepełnosprawność, wymagają wsparcia z wykorzystaniem odpowiednich urządzeń.

➤ Czytaj na str. 2

■ REGION

Na co pójdzie gminna kasa?

Wszystkie gminy z powiatu stalowowolskiego przyjęły już uchwały budżetowe na 2020 rok. O planie finansowym miasta Stalowa Wola pisaliśmy końcem ubiegłego roku, teraz sprawdzimy, jakie plany inwestycyjne na bieżący rok mają pozostałe gminy: Zaleszany, Bojanów, Pysznica, Zaklików i Radomyśl nad Sanem.

➤ Czytaj na str. 8

■ STALOWA WOLA

Finał inwestycji w 2021 roku

Trwa remont i rozbudowa budynku będącego siedzibą Powiatowego Inspektoratu Weterynarii w Stalowej Woli. Obiekt mieści się przy ulicy Generała Leopolda Okulickiego 12. Zadanie zostało rozpisane na trzy lata. Finalny efekt prac poznamy końcem przyszłego roku.

➤ Czytaj na str. 9

**MOTO
TECH**

Centrum Motoryzacyjne MOTO-TECH

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

ul. COP 3, Stalowa Wola

ZAPRASZA NA OKRESOWE BADANIE TECHNICZNE

Na terenie Centrum Motoryzacyjnego MOTO-TECH w Stalowej Woli prowadzimy okręgową stację kontroli pojazdów, sklep z częściami samochodowymi oraz warsztat TIR BUS i dla pojazdów samochodowych. W trakcie badań dokładnie sprawdzimy stan techniczny Twojego pojazdu, udzielimy wszelkich porad dotyczących niezbędnych napraw. Zajmujemy się także wulkanizacją i zakurwaniem węży hydraulicznych. W naszej stacji zawsze możesz skorzystać z atrakcyjnych promocji. W tej chwili do każdego badania okresowego Twojego pojazdu dodajemy bon o wartości 25 zł, który możesz wykorzystać na terenie Centrum na: myjnię, części lub usługi.

Zapraszamy także do MYJNI BEZDOTYKOWEJ

25 zł

WYBIERZ SAM NA CO
JE WYKORZYSTASZ

- ✓ PALIWO: ON, Benzyna, Gaz na Stacji „RIA”, ul. COP 1
- ✓ ŻETONY NA MYJNIĘ
- ✓ RABAT NA CZĘŚCI, USŁUGI
- ✓ WYMIANA OPON

Wykonując przegląd otrzymasz
kupon rabatowy wartości



Wypożycz sprzęt rehabilitacyjny za darmo

W Stalowej Woli ruszyła wypożyczalnia sprzętu rehabilitacyjnego. Sprzęt jest udostępniany bezpłatnie osobom, które ze względu na wiek, stan zdrowia czy niepełnosprawność wymagają wsparcia z wykorzystaniem odpowiednich urządzeń.



Renata Knap, zastępca prezydenta, testuje schodolaz – jeden z najdroższych sprzętów będących na stanie wypożyczalni

Wypożyczalnia mieści się w budynku Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej przy ulicy Dmowskiego 1.

– Kiedy aplikowaliśmy o środki na przebudowę Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej już wtedy wysuwaliśmy taką inicjatywę, żeby powstała wypożyczalnia sprzętu rehabilitacyjnego, pielęgnacyjnego. Przeprowadzona przez nas diagnoza analizy społecznej wykazała, że takie miejsce jest potrzebne. Wtedy, pan prezydent podjął ostateczną decyzję, że przy współpracy z powiatem stalowowolskim to miejsce w skrzydle MOPS będzie dedykowane dla wypożyczalni sprzętu rehabilitacyjnego – mówi Renata Knap, zastępca prezydenta Stalowej Woli.

– Wiele osób bardzo często dzwoniło i pytało o różnego rodzaju sprzęt rehabilitacyjny. My, dofinansowywaliśmy takie urządzenia z Funduszu, jednak było to nieekonomiczne rozwiązanie, ponieważ gdy dana osoba już tego sprzętu nie potrzebowała, to on i tak pozostawał w rodzinie i nie mógł służyć komuś innemu – mówi Tomasz Brymora, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Stalowej Woli.

Wybór specjalistycznych urządzeń w nowo powstałej wypożyczalni jest bardzo szeroki. Mieszkańcy znajdą tu



Wypożyczalnia mieści się w budynku Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej przy ulicy Dmowskiego 1. Czynna jest w godzinach 7.30 – 18.00 (poniedziałek) oraz 7.30 – 15.30 (wtorek – piątek)

zarówno sprzęt rehabilitacyjny, jak: koncentratory tlenu, bieżnie, rowery stacjonarne, kule, czy łóżka rehabilitacyjne. Sprzęt pielęgnacyjny: materace przeciwoślizgowe, krzesła toaletowe, siedziska nawannowe, a także sprzęt wspomagający jak: schodolazy, wózki inwalidzkie, balkони, pionizatory, czy stojaki na kroplówki. Co istotne, zatrudnieni w wypożyczalni fizjoterapeuci posiadają odpowiednią wiedzę i podpowiadają osobom korzystającym z wypożyczalni, jak odpowiednio użytkować urządzenia.

– W sumie mamy 510 sztuk sprzętu, z którego może skorzystać każdy mieszka-

niec powiatu stalowowolskiego. Nie musi być to osoba niepełnosprawna, ale musi być to osoba, która przedstawi nam zaświadczenie lekarskie o potrzebie skorzystania z konkretnego urządzenia – mówi Karolina Paleń, kierownik projektu.

Sprzęt może być wypożyczany na okres do 6 miesięcy, ale z możliwością przedłużenia. Co ważne, w uzasadnionych przypadkach, pracownicy wypożyczalni będą mogli nawet zorganizować dowóz sprzętu do miejsca zamieszkania osoby, która będzie go używać.

Projekt „Utworzenie wypożyczalni sprzętu rehabili-

tacyjnego, pielęgnacyjnego oraz wspomagającego w powiecie stalowowolskim” realizowany jest przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Stalowej Woli w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2014–2020, współfinansowanego ze Środków Europejskiego Funduszu Społecznego. Wartość całego projektu to 949 310,25 zł, z czego aż 806 913,71 zł stanowi unijne dofinansowanie, 94 396,54 zł środki z budżetu Państwa. Powiat stalowowolski dołożył kwotę 48 tys. zł.

(kag)

Zimna woda zdrowia dodaje

A tego jest pewnych coraz więcej stalowowolan. Widać to chociażby po weekendowym oblężeniu zalewu Nasze Piaski w Pysznicy. To ulubione miejsce naszych morsów. Wyznawców terenowej krioterapii przybywa i wcale to nie jest zasługa cieplejszej niż w poprzednich latach aury.

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

KUP KSIĄŻKĘ

Kazimierz Jańczyk
Lubomirscy
z Charzewic
w legendzie i prawdzie

• 106 stron • oprawa lakierowana

www.ksiegarnia.sztafeta.pl

KSIAŻKI DO NABYCIA W WYDAWNICTWIE SZTAFETA:
ul. 1 Sierpnia 12, VI p., czynne: pon.-pt. 8.00-16.00 ☎ 15 810 94 01



Zanurzenie się w zimnej wodzie wbrew pozorom nie wymaga wielkiej odwagi, a radość gwarantowana. Co widać na zdjęciu

Morsowanie wcale nie ma długiej historii i dlatego obecnych wielbicieli zimowych kąpeli można uważać za swego rodzaju pionierów. Choć to w pełni nie jest udokumentowane, ale niektóre źródła podają, że pierwszymi, którzy hartowali ciało w zimowych kąpielach, byli niemieccy żołnierze podczas drugiej wojny światowej. Coś to musiało dać, bo takie wyzwalanie hormonów szczęścia ma następców, a przybywa ich w lawinowym wręcz tempie. „Lodołamacze” ze Stalowej Woli opanowali zalew w Pysznicy. „Pingwiny z Państwa Jarocin” oczywiście sprawdzają się w rodzimym zalewie. Podobnie tarnobrzezkie „BodyMorsy”, których do zimowej aktywności pobudziło otwarcie Je-

ziora Tarnobrzezkiego. Członkowie rzeszowskiego „Sopelka” kąpią się w Żwirowni. I tak długo by wymienić. A przecież są niezrzeszeni, którzy w wolnych chwilach zanurzają ciało w lodowatej wodzie. Po co? A chociażby żeby spalić trochę tłuszczu czy uodpornić się na przeziębienie. – Nie wiem, czy to zasługa tych kąpeli, ale odkąd morsuję jakieś anginy czy przeziębienia poszły precz – mówi Krzysztof Chciuk ze Stalowej Woli. Zapewnia, że to wcale nie wymaga wielkiej odwagi. Wystarczy małą rozgrzewką i jak wydra pana Paska – hul w wodę. A po wyjściu pełnia szczęścia zbudowana na wspomnianych beta endorfinach.

(je)

Jest zgoda na budowę kolejnego odcinka S19

Wojewoda podkarpacki Ewa Leniart podpisała decyzję o zezwoleniu na realizację S19 na odcinku Nisko Południe – Jeżowe Podgórze. Niespełna 12-kilometrowy odcinek trasy zbuduje konsorcjum firm Mostostal Warszawa S.A. oraz Acciona Construction S.A. Inwestycja pochłonie 272,5 mln zł.

– To trzecia, z sześciu planowanych do uzyskania decyzji ZRID, dotyczących szlaku Via Carpatia między granicą z województwa lubelskim a Sokołowem Małopolskim. Dziewięć odcinków S19 pomiędzy Rzeszowem a Lublinem posiada już ZRID – informuje Bartosz Wysocki z rzeszowskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad i dodaje, że w najbliższych dniach odbędzie się przekazanie placu budowy wykonawcy. Uzyskana decyzja ZRID posiada klauzulę natychmiastowej wykonalności, co, po przekazaniu terenu, pozwoli wykonawcy rozpocząć roboty budowlane. Jednocześnie na zlecenie wojewody pracować będą także biegli rzeczoznawcy majątkowi.

Odcinek S19, na który wojewoda wydała ZRID, przebiega na terenie gmin Nisko i Jeżowe. Rozpoczyna się za węzłem Nisko Południe, tuż za przecięciem drogi ekspresowej z linią kolejową LK65. Trasa drogi ekspresowej biegnie w okolicy miejscowości Nowosielec, w kierunku południowym, po zachodniej stronie drogi krajowej nr 19, w przybliżeniu równolegle do niej. Następnie, krzy-

żując się bezkolizyjnie z drogą krajową nr 19 odbija w kierunku południowo – wschodnim. Odcinek kończy się przed węzłem „Podgórze”, gdzie droga ekspresowa S19 przecina się z drogą wojewódzką nr 861. Na odcinku S19, Nisko Południe – Podgórze zlokalizowane zostaną dwa Miejsce Obsługi Podróżnych.

– Zakres robót obejmuje wykonanie dwujezdniowej drogi ekspresowej z pasami awaryjnymi i rezerwą miejsca na zewnątrz pod trzeci pas ruchu, z drogami poprzecznymi i drogami dojazdowymi umożliwiającymi połączenie z istniejącą siecią dróg, wraz z usunięciem kolizji z infrastrukturą techniczną niezwiązaną z drogą, urządzeniami ochrony środowiska, tj. ekranami akustycznymi, urządzeniami podczyszczania wód opadowych, ogrodzeniami i przejściami dla zwierząt oraz pasami zieleni dogęszczającej. W ramach prac wykonane zostaną także obiekty inżynierskie: 5 wiaduktów drogowych, 3 przejścia dla zwierząt górą, 3 przejścia dla zwierząt dołem, 9 przepustów o funkcji ekologicznej – wylicza Wysocki.

(mn)

Wspomóżmy rodzinę Kamila

Zmarł Kamil Siudak z Jeżowego, na którego leczenie zbierane były pieniądze w ramach planowanych wydarzeń charytatywnych. Organizatorzy poinformowali jednak, że wszystkie zaplanowane imprezy i wydarzenia odbędą się, a zebrane pieniądze przekazane zostaną jako wsparcie dla rodziny.

Kamil Siudak – 32 lata, mąż, ojciec dwójki dzieci – pochodzący z Jeżowego, dorastający w wielodzietnej rodzinie, przegrał walkę z chorobą. Od ponad dwóch lat zmagał się z ciężką odmianą mięsaka tkanek miękkich. Wszystkie zaplanowane dla niego wydarzenia odbędą się zgodnie z planem, a dobrowolne datki i wpłaty na konto Stowarzyszenia „Dobro Powraca” przekazane zostaną najbliższej rodzinie.

„Dobro Powraca” wraz z rodziną i przyjaciółmi Kamila zapraszają na Charytatywny Koncert „Koleďujmy Panu”, organizowany przez Gminne Centrum Kultury oraz Samorządową Szkołę Muzyczną w Jeżowie. Podczas koncertu wystąpią między innymi: Chór Parafialny Gaudamus, Kapela Ludowa Jeżowianie, Zespół Śpiewaczy Jeżowianie, Orkiestra Dęta Gminy Jeżowe, uczniowie wraz z nauczycielami. Podczas wydarzenia, które odbędzie się 2 lutego o godzinie 16 w budynku ZS Jeżowem, odbędzie się również kiermasz świąteczny.

Drugim wydarzeniem jest Charytatywny Pokaz Mody. Autorski pokaz mody marki KOVALOWE oraz gościnne pokazy innych projektantek. Podczas imprezy nie zabraknie też występów artystycznych. Na scenie wystąpią: Oliwier Szoł, Aleksandra Klimas, Zespół

1978, Marżoretka FORTIS. Pokaz odbędzie się 8 lutego o godzinie 18, w Miejskim Domu Kultury w Stalowej Woli.

Ostatnim wydarzeniem, które odbędzie się 9 lutego o godzinie 18 w Kościele P.W. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Groblach, jest Wieczór Uwielbienia, organizowany przez KSM parafii Groble, władze gminy Jeżowe oraz przedstawicieli młodzieży z miejscowości Jeżowe.

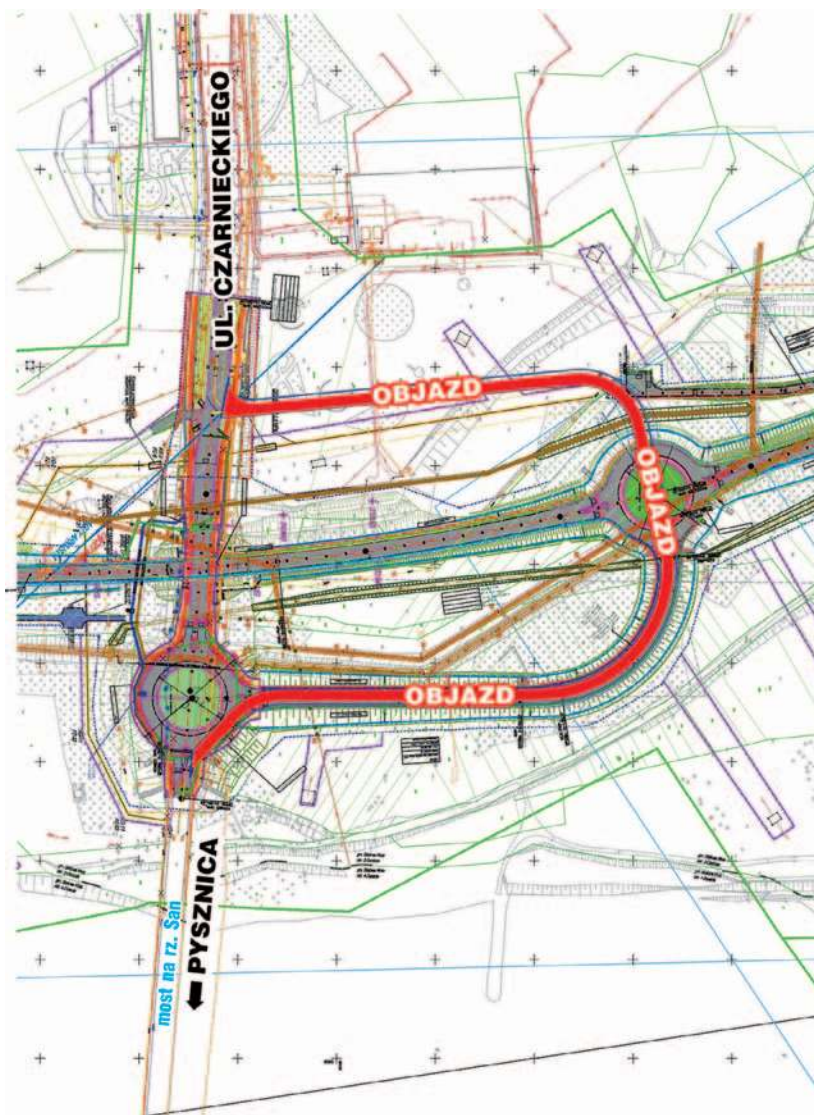
Wstęp na wszystkie wydarzenia jest bezpłatny.

Wesprzeć rodzinę Kamila można również poprzez dokonanie wpłaty: Stowarzyszenie Dobro Powraca Nr konta: 60 2030 0045 1110 0000 0237 0190. Tytuł: Dla Kamila Siudaka.

(kag)

Objazdem do Pysznicy

Od 6 lutego br. obowiązuje nowa organizacja ruchu na ulicy Czarnieckiego w Stalowej Woli. Ruch w kierunku Pysznicy jest poprowadzony tzw. bypassem. Zmiany mają związek z budową obwodnicy Stalowej Woli.



Wykonawca inwestycji – firma Mostostal Warszawa – złożyła w stalowowolskim Starostwie Powiatowym informację o wprowadzeniu czasowej organizacji ruchu na czas budowy obiektu mostowego pod ulicą Czarnieckiego. Zaczęła ona obowiązywać od 6 lutego.

– Od dawna wiadomo było, że przyjdzie moment, kiedy w związku z budową obwodnicy rozpoczyna się utrudnienia w ruchu na ulicy Czarnieckiego. Tego nie dało się uniknąć. Najważniejsze jednak, że komunikacja w kierunku Pysznicy na czas inwestycji nie będzie wstrzymana, czego przecież wszyscy się wcześniej obawiali. Ruch drogowy zostanie zachowany, będzie jednak odbywał się specjalnym bypassem – mówi starosta Janusz Zarzeczny.

Bypass, czyli droga objazdowa, będzie mieć długość około 500 metrów, szerokość 5,5 m, z 2-metrowym ciągiem pieszo-rowerowym i poboczem z każdej strony. Jadąc od Pysznicy, tuż za mostem, droga objazdowa będzie skręcała w prawo, i po łuku będzie pozwalała włączyć się do ruchu w okolicach zatoki autobusowej przy ul. Czarnieckiego. Początkowo zakładano, że droga objazdowa powstanie z płyt betonowych, ale wykonawca ostatecznie przygotował drogę o nawierzchni z betonu asfaltowego.

(tw)

krótko

Pobiegna „Tropem Wilczym”

1 marca 2020 roku, już po raz ósmy, w całej Polsce odbędzie się bieg „Tropem Wilczym” ku czci Żołnierzy Wyklętych. Podobnie jak w latach ubiegłych, również i w tym roku prezydent Stalowej Woli Lucjusz Nadberezny zaprasza uczestników na start obok Urzędu Celnego przy ulicy Kwiatkowskiego. Zapisy ruszyły 30 stycznia.

Ogólnopolskim organizatorem wydarzenia jest Fundacja Wolność i Demokracja. Ideą akcji jest oddanie hołdu żołnierzom polskiego podziemia antykomunistycznego i antysowieckiego, oraz popularyzacja wiedzy na ten temat.

Pierwszy bieg na dystansie 1963 m rozpocznie się o godz. 19.44. Około godziny 20.00 wystartuje bieg na 5 km. Trasy obu dystansów przebiegać będą przez las. Udział w biegu jest bezpłatny.

Na bieg można zapisywać się do 26 lutego do godziny 15.30 w stalowowolskim magistracie, bezpośrednio u pana Roberta Rutyny w pokoju nr 39, ul. Wolności 7, telefonicznie pod numerem 784 427 349 lub (15) 643 34 11 albo drogą elektroniczną na adres mailowy: rutyna@stalowawola.pl

(w temacie: „Tropem Wilczym. Bieg Pamięci Żołnierzy Wyklętych 2020”). W zgłoszeniu należy podać swoje imię, nazwisko, datę urodzenia, wybrany dystans i rozmiar koszulki (uczestnicy otrzymają pamiątkową koszulkę i medal, dostępnych jest 300 pakietów – decyduje kolejność zgłoszeń, dla każdego uczestnika przewidziana jest także darmowa grochówka).

Biuro zawodów będzie pracowało w SPZOZ w Stalowej Woli przy ul. Kwiatkowskiego 2 (tzw. ambulatorium), gdzie będą wydawane numery i pakiety startowe. Biuro będzie otwarte w godzinach od 14 do 19.15. Do biura zawodów należy zgłaszać się z wypełnionym oświadczeniem.

Regulamin biegu oraz oświadczenia dla osób pełnoletnich i niepełnoletnich można znaleźć na stronie stalowowolskiego magistratu.

(as)

Walentynkowy Dzień Małżeński

Parafia św. Floriana i Katolickie Centrum Pomocy Rodzinie w Stalowej Woli zapraszają na V Walentynkowy Dzień Małżeński, który w naszym mieście odbędzie się 15 i 16

lutego. W programie wydarzenia msza święta w parafii św. Jana Pawła II, po zakończeniu której, w Restauracji Sezam odbędą się dwie konferencje, zatytułowane: „Najważniejsza jest miłość” oraz „Seksualność w małżeństwie i rodzinie”. Oprócz tego przewidziano trzygodzinną zabawę z wodzirejem. Informacje szczegółowe pod nr tel. 537 66 00 33 lub 602 74 16 08.

(kag)

Szczegółowy program:

9.02 i (10.02) do wyboru
15.00 (12.00) – Msza Święta w parafii pw. św. Jana Pawła II
16.00 (13.00) – Przejście do Restauracji Sezam
16.30 (13.30) – Powitanie i obiad
17.30 (14.30) – Konferencja „Najważniejsza jest miłość” (O. Wiesław Kruński SJ)
18.30 (15.30) – Przerwy muzyczny
19.00 (16.00) – Konferencja „Seksualność w małżeństwie i rodzinie” (dr Urszula Dudziak)
20.00-23.00 (17.00-20.00) – Zabawa taneczna z wodzirejem

OGŁOSZENIE

Kursy programowania dla dzieci i młodzieży od 7 do 19 lat z podziałem na grupy wiekowe

Zaprogramuj przyszłość swojego dziecka!

ZAMIAST GRAĆ-TWOJE DZIECKO MOŻE NAUCZYĆ SIĘ JAK TWORZYĆ GRY!

Zapisy na: www.giganciprogramowania.edu.pl
Zajęcia odbywać się będą w Stalowej Woli przy Alejach Jana Pawła II 2a/6 tel. 797 068 444

OGŁOSZENIE

Kancelaria Podatkowo – Prawna e-bilans plus sp z o.o.

@bilans plus

Pracujemy na Twój sukces

- usługi księgowo-kadrowe
- doradztwo podatkowo-prawne
- usługi finansowe

ul. Hutnicza 10, 37-450 Stalowa Wola tel. 519 055 835 www.e-bilans.pl

Czy zagraża nam koronawirus

Ponad 20 tysięcy potwierdzonych przypadków zakażeń, prawie 500 zgonów – tak wygląda dotychczasowy bilans epidemii nowego koronawirusa 2019-nCoV. Choroba dotarła już do 26 krajów, również na terenie Europy. Epidemia szaleje głównie w Chinach, epicentrum znajduje się w mieście Wuhan, w prowincji Hubei. Część mieszkańców Stalowej Woli obawia się jednak, że wirus może dotrzeć również do naszego miasta, bo kilkunastu chińskich pracowników jednego ze stalowowolskich zakładów przebywa obecnie w Państwie Środka. – Co będzie, kiedy do nas powrócą – pytają nasi czytelnicy. Czy rzeczywiście mamy się czego bać?

Łącznie, w okresie od 31 grudnia 2019 r. do 4 lutego 2020 roku odnotowano 20626 laboratoryjnie potwierdzonych przypadków zakażeń koronawirusem 2019-nCoV, w tym 427 zgonów. 17 przypadków zakażeń dotyczyło personelu medycznego. 5 lutego liczby te wzrosły do 24530 przypadków zakażeń i 493 zgonów. Wszystkie przypadki śmiertelne (poza jednym w Filipinach) odnotowano na terenie Chin (479 w prowincji Hubei).

Według komunikatu Głównego Inspektoratu Sanitarnego z 4 lutego, przypadki zakażeń nowym koronawirusem potwierdzono m.in. w Niemczech (12 osób), Francji (6),

Włoszech (2), Wielkiej Brytanii (2), Rosji (2), po jednym w Belgii, Hiszpanii, Finlandii i Szwecji.

W Chinach najwięcej przypadków odnotowano w prowincji Hubei (13522). Światowa centrala firmy, która swój oddział ma również w Stalowej Woli, znajduje się w mieście Liuzhou, w regionie autonomicznym Guangxi, który jest znacząco oddalony od prowincji Hubei i miasta Wuhan, gdzie znajduje się epicentrum epidemii. Jednak według danych WHO z 4 lutego, w Guangxi potwierdzono 139 przypadków zakażeń (liczba ludności tego regionu przekracza 50 milionów).

Nieoficjalnie udało nam się ustalić, że na stałe w stalowowolskim zakładzie pracuje kilkanaście osób narodowości chińskiej. Obecnie wszyscy znajdują się na terytorium Chin. Wyjechali, aby świętować Chiński Nowy Rok.

Pierwotnie ich powrót planowany był na 9 lutego, jednak już wiadomo, że tak się nie stanie. W poniedziałek otrzymaliśmy niepotwierdzoną informację, że wrócą „nie wcześniej niż 16 lutego”. Bo tak naprawdę nikt nie jest w stanie określić precyzyjnego terminu. Być może Chińczycy zatrudnieni w stalowowolskim zakładzie pozostaną w Państwie Środka do końca lutego, a nawet dłużej.

Wśród części mieszkańców Stalowej Woli pojawił się niepokój, związany z powrotem pracowników stalowowolskich zakładów z Chin. Obawiają się, że w mieście może pojawić się koronawirus. Sprawa dotyczy zresztą wszystkich osób, które mogą podróżować z Chin do Stalowej Woli.

– Jeżeli będą wracać z Chin do Polski, to zapewne drogą lotniczą. A skoro tak, to zostaną wobec nich zastosowane wszystkie niezbędne procedury. Jeżeli pojawiają się u nich jakiegokolwiek objawy, to zostaną pod-

dani określonej postępowaniu diagnostycznemu i nie trafią bezpośrednio do Stalowej Woli – mówi „Sztafecie” lek. med. Stanisław Pieprzny, Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Stalowej Woli.

Każda osoba wracająca samolotem z Chin do Polski, musi wypełnić specjalną „Kartę lokalizacji pasażera”, stąd też z chwilą przekroczenia granicy przez pracowników firm stalowowolskich wracających z Chin, sanepid w Stalowej Woli będzie o tym fakcie poinformowany.

– Zakażenie koronawirusem przenosi się drogą kropelkową, podobnie jak zwykła grypa. W Polsce są już metody identyfikacji tego wirusa u osoby, u której nie widać objawów. Jeżeli pobierze się krew, to można wykryć badaniem laboratoryjnym obecność wirusa. Taka procedura została zastosowana wobec 30 osób poddanych kwarantannie w szpitalu wojskowym we Wrocławiu – dodaje lek. med. Stanisław Pieprzny.

Chociaż do tej pory w Polsce nie odnotowano żadnego przypadku zakażenia koronawirusem, to jednak służby medyczne, również w naszym regionie, są przygotowane na taką ewentualność.

– Dyrektorzy placówek opieki zdrowotnej na terenie powiatu otrzymali informacje mające na celu przypomnienie o konieczności przygotowania odpowiednich procedur i środków ochrony osobistej personelu medycznego, na wypadek kontaktu z osobami podejrzanymi o zakażenie koronawirusem. W przypadku konieczności, chorzy winni być izolowani oraz przekazywani do wyznaczonych oddziałów zakaźnych. Kwestie dokąd mają być kierowani chorzy oraz transport specjalnie przystosowanym ambulansem, ma być ustalany w porozumieniu z powiatowym inspektorem sanitarnym. Dalsza diagnostyka i leczenie odby-

wać się w specjalistycznym oddziale zakaźnym. W przypadku wykluczenia zakażenia i zagrożenia, pacjent może wrócić do domu – wyjaśnia dyrektor stalowowolskiego sanepidu.

Dla wirusów nie ma granic, więc prędzej czy później koronawirus pojawi się również w Polsce. – Być może do tego czasu zostanie opracowana szczepionka – dodaje Stanisław Pieprzny.

– Na razie absolutnie nie mamy żadnych powodów do paniki – podkreśla Stanisław Pieprzny i dodaje, że jak dotąd stalowowolski sanepid nie zaobserwował nawet zwiększonego poziomu zachorowań na gripę sezonową.

Mimo to, 31 stycznia Powiatowy Szpital Specjalistyczny w Stalowej Woli wydał specjalny komunikat, w którym „zwraca się z prośbą o wykazanie zrozumienia i ograniczenie odwiedzin osób hospitalizowanych w oddziałach szpitalnych w związku z obserwowanym ogólnym wzrostem zachorowania na infekcje dróg oddechowych.

Prosi również o przestrzeganie wprowadzonego w niektórych oddziałach zakazu lub ograniczenia odwiedzin, podyktowanego dobrem chorych. O ile u osób zdrowych infekcja może nie stanowić zagrożenia, to w przypadku osób o zmniejszonej odporności, może być bardzo groźna. Część mieszkańców zaczęła łączyć ten fakt z powielanymi przez media informacjami o epidemii koronawirusa.

– Grypa najbardziej może zaszkodzić chorym z osłabioną odpornością, małym dzieciom i osobom starszym. Dlatego wskazanym jest stosowanie ochronnych maseczek, przestrzeganie podstawowych zasad higieny, dokładne mycie rąk itp. Tak więc postępowanie szpitala jest jak najbardziej prawidłowe – komentuje Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Stalowej Woli.

Warto dodać, że według obecnego stanu wiedzy, nie ma ryzyka zakażenia się wirusem poprzez kontakt z towarami zamawianymi z Chin. Poza organizmem żywym wirus żyje krótko, a zatem nie przetrwałby kilkunastu transportu. W związku z tym, w ocenie epidemiologów, takie zdarzenie nie powinno mieć miejsca.

30 stycznia w Polsce ruszyła specjalna linia diagnostyczna w Narodowym Instytucie Zdrowia Publicznego – Państwowym Zakładzie Higieny. – Obecnie dysponujemy pełnym wzorcem genetycznym na podstawie wzorców własnych i przekazanych przez ośrodek w Berlinie – powiedział Grzegorz Juszczak, dyrektor NIZP-PZH. – Współpracujemy w tym zakresie z Wojewódzkim Szpitalem Zakaźnym w Warszawie, a także laboratoriami zagranicznymi. Jeśli w naszych badaniach potwierdzimy wirusa, konsultujemy je z międzynarodowym ośrodkiem. Jednak do tej pory nie mieliśmy wyników dodatniego. Mamy przygotowane procedury do wdrożenia w takiej sytuacji – dodaje Juszczak.

Przygotowane procedury działania są jedynie zabezpieczeniem na wypadek wystąpienia koronawirusa w Polsce. – Właściwie mówimy o epidemii, której nie ma. Mamy do czynienia z epidemią w Wuhan. Jest to 10 tys. zakażonych w jednym mieście. Przypadki, które występują w Unii Europejskiej, to osoby, które przyjechały z Chin. WHO nie ogłosiło pandemii, ale podkreśliło, że istnieje taka możliwość. Pandemia to zachorowania na kilku kontynentach, w tej chwili mamy do czynienia z epidemią w jednym okręgu – podkreślił prof. Andrzej Horban, Krajowy Konsultant w dziedzinie chorób zakaźnych.

Ministerstwo Zdrowia przypomina: jeśli ktoś nie był w Chinach i nie miał kontaktu z osobą, która wróciła z Chin, a ma objawy grypowe, powinien udać się do lekarza POZ. Osoby, które wróciły do Polski z Chin i mają wysoką temperaturę, kaszel i duszność, powinny zgłosić się do oddziału zakaźnego. Na Podkarpaciu są to następujące ośrodki: Centrum Medyczne w Łańcucie sp. z o.o., Centrum Opieki Medycznej w Jarosławiu, Samodzielny Publiczny Zespół Opieki Zdrowotnej w Sanoku, Szpital Specjalistyczny im. Edmunda Biernackiego w Mielcu, Szpital Specjalistyczny w Jasle, Wojewódzki Szpital im. Św. Ojca Pio w Przemyślu, Zespół Opieki Zdrowotnej w Dębicy.

Konrad Sinica
sztateta.sinica@gmail.com
tel. 796-806-816

GIS informuje

Aby ograniczyć epidemię, chińskie władze wdrożyły szereg nadzwyczajnych środków, takich jak odwołanie obchodów Nowego Roku Księżycowego oraz zamknięcie kin i parków rozrywki. Ponadto, został zawieszony transport publiczny, lotnisko Wuhan Tianhe zostało zamknięte 23 stycznia, a rygorystyczne kontrole wyjazdowe zostały wprowadzone w wielu dużych miastach w prowincji Hubei. Na dzień 24 stycznia 2020 r. cały transport publiczny został zawieszony w co najmniej 10 miastach w pobliżu Wuhan, dotykając ponad 20,5 miliona ludzi. Chińscy touroperatorzy odwołali wszystkie wycieczki grupowe i czasowo wstrzymali sprzedaż biletów lotniczych i pakietów hotelowych. 26 stycznia władze zarządziły tymczasowy zakaz handlu dzikimi zwierzętami w całym Chinach. Na obecny moment nie zgłoszono przypadków zakażenia 2019-nCoV na pokładzie samolotu. Główny Inspektor Sanitarny nie zaleca podróżowania do Chin i krajów Azji Wschodniej i Południowo-Wschodniej. Polskie Linie Lotnicze LOT zawiesiły rejsy do Chin, do odwołania.

Na ścieżkach Dmowskiego i Strońskiego

W Stalowej Woli powstają struktury Ruchu Narodowego. Na razie to dopiero spotkania założycielskie, ale – jak mówią inicjatorzy – po każdym z nich przybywa członków partii. Władza powiatowej struktury ukonstytuuje się wiosną, po wojewódzkim zebraniu członków partii w Rzeszowie.

– Powiatowe koło RN w Stalowej Woli powstaje całkowicie od podstaw – mówi Piotr Szkutnik, który tymczasowo pełni rolę sekretarza i rzecznika RN w powiecie stalowowolskim. Pełnomocnikiem na czas do wyborów jest Henryk Madurski, natomiast pełnomocnikiem RN na Podkarpaciu jest Tomasz Buczek. Partia ma swoje strony internetowe, więc z dotarciem do niej nie ma najmniejszego problemu.

Spotkania sympatyków i członków w Stalowej Woli – najbliższe 13 bm. – odbywają się co dwa tygodnie. Do założenia koła wystarczą deklaracje pięciu zainteresowanych i liczba ta w przypadku Stalowej

Woli już została zwielokrotniona. Polityczną prawicę wspierają ludzie w wieku różnym i z różnych stanów. Zainteresowanie jest spore i zaskakuje ludzi z centrali, którzy przyjeżdżają na stalowowolskie spotkania.

Ruch Narodowy, jak stwierdza jego prezes Robert Winnicki, jest kontynuatorem chlubnego dziedzictwa przedwojennego obozu narodowego. Pierwsze struktury partii powstały po Marszu Niepodległości w 2012 r., ale oficjalnie została zarejestrowana trzy lata później. Narodowcy opowiadają się m.in. za obniżeniem podatku dochodowego, likwidacją ZUS i utrzymaniem waluty narodowej. Zrozumiałe, że są

eurosceptykami. Ogólnie są za obaleniem „republik Okrągłego Stołu”. Co ciekawe, obecnie rządzący czerpią z programu RN, który został zatwierdzony 6 lat temu. Ruch np. postulował strzelnicę w każdym powiecie, które teraz buduje rządzący PiS.

RN wchodzi w skład federacyjnej Konfederacji Wolność i Niepodległość, z którą wszedł do parlamentu zdobywając 5 mandatów (na 11 Konfederacji). W Stalowej Woli RN oficjalnie wystąpi w ostatnią niedzielę lutego na ...parkiecie. W hali MOSiR odbędzie się turniej piłkarski z okazji Dnia Żołnierzy Wyklętych. Narodowcy już trenują.

(je)

OGŁOSZENIE

POLSKIE STOWARZYSZENIE DIABETYKÓW W STALOWEJ WOLI

Dziękuję wszystkim podatnikom za przekazanie **1%** na nasze działania na rzecz chorych i zagrożonych cukrzycą. Przeprowadzamy badania przesiewowe, które mają na celu wczesne wykrycie cukrzycy oraz szkolenia dietetyczno-diabetologiczne dla mieszkańców naszego miasta. Dziękując liczymy na dalsze wsparcie.

KRS 0000011600 Koło Stalowa Wola

OGŁOSZENIE

Wpłacając 1% dla „Nadziei”

KRS 0000 180 506

wspieracie m.in.:

- Zespół Szkół Specjalnych w Stalowej Woli
- Warsztat Terapii Zajęciowej „Nadzieja”
- Punkt konsultacyjny dla dzieci i młodzieży z autyzmem oraz ich rodzin

Stowarzyszenie na Rzecz Osób Szczególnie Troski „Nadzieja”
Stalowa Wola, Al. Jana Pawła II 21

Koncert noworoczny dla abonentów TVK Stella

Już po raz 26. TVK Stella zaprosiła swoich klientów na koncert noworoczny połączony z konkursem, w którym abonenci mogli wygrać atrakcyjne nagrody rzeczowe. W tym roku wydarzenie uświetniły występy grup artystycznych prowadzonych przez Sylwię Świątek oraz Teresę Barbarę Myśliwiec.

Televizja kablowa Stella swoją działalność rozpoczęła w 1992 roku. Pierwszy koncert z nagrodami zorganizowano zaś dwa lata później, czyli w roku 1994. Tegoroczne spotkanie odbyło się 2 lutego. Podobnie jak w latach ubiegłych, również i w tym roku widzów zgromadzonych w sali widowiskowej Miejskiego Domu Kultury w Stalowej Woli powitali prowadzący koncert Justyna Grabowska i Sławomir Mączka oraz prezes Telewizji Kablowej Stella Zdzisław Gawęcki.

– Witam państwa bardzo serdecznie na naszym tradycyjnym już koncercie noworocznym, na gościnnych deskach Miejskiego Domu Kultury. Chciałem podziękować państwu za to, że jesteście z nami i korzystacie z naszych usług. Dokładamy wszelkich starań, aby te nasze usługi były coraz lepsze – mówił Zdzisław Gawęcki.

Prezes TVK Stella podziękował także wszystkim instytucjom i organizacjom, które korzystają z przygotowanej przez firmę oferty. Ciepłe słowa wdzięczności popłynęły również w kierunku dyirekcji i pracowników Miejskiego Domu Kultury, występujących na scenie artystów oraz pracowników TVK Stella.

Pierwszą niespodzianką artystyczną dla publiczności był spektakl „Wianki” – projekt dyplomowy Sylwii Świątek. Na scenie zaprezentowały się Teatr Tańca „Flow” ze Stalowej Woli oraz Grupa Tańca Współczesnego z Rudnika nad Sanem. Tego wieczoru na scenie wystąpiły także grupy „Domino”, „Sikorki” oraz solistki ze Studium Wokalnego „Prymka”.

Pomiędzy poszczególnymi blokami artystycznymi losowane były nagrody. W losowaniu wzięli udział obecni na sali widzowie, którzy wchodząc na imprezę pozostawili kupon z numerem zaproszenia. Wśród obecnych na uroczystości rozlosowano m.in. bony upominkowe na zakupy i usługi, zaproszenia na koncerty, spektakle czy seanse filmowe.

Ostatnim punktem niedzielnego programu było losowanie nagród



Spektakl „Wianki” w reżyserii Sylwii Świątek

Losowanie nagród. Na zdjęciu Justyna Grabowska i Natalia Kwiatkowska



Grupa „Sikorki” w układzie „Słodziaki”

rzeczowych wśród abonentów, którzy w terminie do 27 stycznia złożyli kupony (dołączone do faktur) z prawidłową odpowiedzią na zadane pytanie. Wśród szczęśliwców roz-

losowano 55-calowy telewizor w jakości 4K, 43-calowy telewizor, 32-calowy telewizor, wieże, boomboxy, głośniki przenośne, radia kuchenne, radiobudziki.

(as)



Publiczność powitali od lewej: prezes TVK Stella Zdzisław Gawęcki oraz prowadzący koncert Sławomir Mączka i Justyna Grabowska



Oliwia Nieradka w utworze „Halo”



Milena Siek w piosence „Nasi kochani babcia i dziadek”



Występ grupy „Domino”



Koncert co roku cieszy się bardzo dużą popularnością



Grupa Tańca Współczesnego „Kształt” w choreografii „Ostatnie wołanie”

Oszuści internetowi i ich metody

Dzisiaj w Internecie da się załatwić niemal wszystko, a transakcje zawierane przy jego pomocy są codziennością. Niestety jednak trafiają się oszuści, którzy przy pomocy cyberprzestrzeni chcą się wzbogacić cudzym kosztem i zniknąć za jej zasłoną.

Obecnie niemożliwie jest prowadzenie firmy bez pomocy Internetu. Kontakt przez elektroniczną pocztę czy internetowy przelew to chleb powszedni osób prowadzących własną działalność. To one właśnie powinny zachowywać szczególną ostrożność przy tych czynnościach, bo mogą znaleźć się na celowniku oszustów, chcących wyłudzić ich środki finansowe. Cybernetyczni przestępcy mają coraz wymyśl-

niejsze metody oszukiwania, które nieostrożnej osobie mogą umknąć na pierwszy rzut oka. Obecnie popularne są próby oszustwa na podmiannę konta bankowego przy pomocy poczty mailowej. Oszuści podszywają się pod firmę, z którą prowadzimy interesy. Mail, z którego dostajemy wiadomość, może być podobny do adresu tej firmy, a nawet identyczny. Oszuści za jego pomocą zmieniają konto bankowe, a że wydaje

się, że mail pochodzi od kontrahenta, z którym współpracujemy od wielu lat i mu ufamy, to nasza czujność jest uśpiona. Dokonujemy przelewu, a pieniądze nie trafiają tam, gdzie powinny. Następnie otrzymujemy informację od kontrahenta, że pieniądze nie doszły, a na wzmiankę o zmianie konta, słyszymy, że taka nie nastąpiła. Właśnie jednej z takich prób oszustwa internetowego doświadczył przedsiębiorca ze Stalowej Woli, Kazimierz Młynarski, który w rozmowie ze „Sztafetą” opisał całą sytuację.

Uwaga na banki i konto!

– Otrzymałem fakturę mailem. Faktura była za materiały, które brałem. Spojrzałem na nią, bo chciałem zrobić przelew i sprawdzam, że nie zgadza się bank i konto. Zadzwoniłem do kolegi-przedsiębiorcy, który ją przysłał, i zapytałem, czy zmienił bank, bo w szablonach miałem inny. On odpowiedział, że nie. Powiedział, żeby mu odesłać tę fakturę. Zobaczył, że dane rzeczywiście się nie zgadzają. Powiedział, że wysłał ją jeszcze raz i to zrobił. Faktura doszła do mnie ponownie, z jeszcze innym bankiem i kontem. Pojechałem do banku, i w rozmowie z managerem przedstawiłem sytuację. Chciałem, żeby sprawdzili, kto kryje się pod tym kontem. Okazało się, że jest ono założone w Gdańsku na Hiszpana. Manager powiedział, że zgłosi to osobom odpowiedzialnym za zabezpieczenia. Ja natomiast otrzymałem podobną fakturę jeszcze raz z innego miejsca. Kontrahent wysłał fakturę ze swoim bankiem, a przyszedł mi inny – alarmuje przedsiębiorca.

Próba oszukania Kazimierza Młynarskiego to jeden z tych przypadków, które zakończyły się szczęśliwie, a przelewy opiewające na kilkadziesiąt tysięcy złotych nie doszły do realizacji. W tym przypadku próby oszustwa ustąpiły, kiedy zostało zmienione hasło do poczty elektronicznej. Ostrożność i zdrowy rozsądek w tym wypadku zwyciężyły.

Nie wszystkie przypadki jednak mają pozytywne zakończenie, a cyberprzestępczość finansowa jest coraz bardziej rozwinięta. Przybiera ona również inne formy, które ciągle ewoluują. Skala zjawiska jest znaczna, o czym powiedziała „Sztafecie” Małgorzata Kania, rzecznik stalowowolskiej policji.

167 oszustw

– W ubiegłym roku stalowowolska policja odnotowała 167 zgłoszeń dotyczących oszustw internetowych. Jeśli chodzi o ich rodzaje, które były zgłaszane na naszym terenie, to najczęstsze były oszustwa na portalach transakcyjnych, których było 106. Przełamanie zabezpieczeń konta, czyli włamanie na nie i dostanie się osób nieuprawnionych do znajdujących się na nim informacji – 32 sprawy. Oszustwo na „bilka” to 8 spraw. Wyłudzenie pożyczki za pomocą Internetu – 8 spraw. Dokonanie nieautoryzowanych płatności przy użyciu karty to 11 spraw. Spraw, gdzie dochodziło do podmianny rachunku bankowego za pomocą maila, było 2 – wymieniła rzecznik stalowowolskiej policji, która powiedziała również, jak można się bronić przez cyberprzestępczością finansową.

– To zależy od rodzaju oszustwa. Z którym się stykamy. W każdym przypadku należy przede wszystkim zachować ostrożność. To jest podstawa. Jeżeli robimy zakupy na portalach transakcyjnych, warto sprawdzać historię sprzedającego. Warto zamawiać towar za pobraniem, chociaż stuprocentowej gwarancji nam to nie daje. Chcąc się bronić przed uzyskaniem z naszych komputerów przez oszustów informacji osobistych, takich jak numer karty kredytowej, kont bankowych, należy z dużą ostrożnością podchodzić do otwierania maili. Maili, które do złudzenia przypominają prawdziwą korespondencję. Otwierając załącznik z takiej wiadomości, klikając na odnośnik, narażamy się na infekcję komputera. Mieliliśmy sprawę, w której przyszedł mail ludzko podobny do maila kontrahenta. Była w nim zawarta informacja, że kontrahent zmienił numer konta bankowego i zwraca się z prośbą o przelewanie pieniędzy na nowe konto. W takich przypadkach, takie informacje warto

sprawdzić, ale nie za pośrednictwem tego maila. Z kontrahentami mamy wcześniejszy kontakt, więc trzeba poprosić o potwierdzenie telefoniczne, jakiś fax z dokumentem o zmianie. Wiadomo, że zmiana konta nie następuje często, kontrahent co chwilę go nie zmienia. Dużego problemu nie przysporzyłoby, jeśli byśmy te informacje zweryfikowali – dodaje Małgorzata Kania.

Co możemy zatem zrobić, by ograniczyć próby oszustwa internetowego?

– Należy pamiętać o aktualizacjach oprogramowania, stosować sprawdzone pakiety antywirusowe. To zawsze w jakiś sposób zminimalizuje ryzyko tego, że ktoś może się dostać na komputer i pozyskać dane – wyjaśniła rzecznika stalowowolskiej policji.

Jakie kroki muszą być podjęte, kiedy jednak nie zachowamy ostrożności i dojdzie do oszustwa, a pieniądze znikną z naszego konta?

– Każde oszustwo należy zgłosić na policję. Jeśli doszło do przelemania pieniędzy z naszego konta, to trzeba udać się do banku i zablokować numer konta. W przypadku pożyczki internetowej należy zastrzec swój dowód osobisty i kartę, by nie mogły być wykorzystane w próbach oszustwa – wyjaśnia Małgorzata Kania.

Policja jest świadoma przestępstw, które można dokonać, za pomocą sieci. W jej strukturach działają specjalne wydziały zajmujące się tylko cyberprzestępczością. W naszym województwie jednostka tego rodzaju znajduje się przy Komendzie Wojewódzkiej Policji w Rzeszowie. Rzeszowski Wydział do walki z Cyberprzestępczością działa od 2015 r. i został utworzony na mocy decyzji Podkarpackiego Komendanta Wojewódzkiego Policji, nadinspektora Zdzisława Stopczyka. Jest on bronią w walce z coraz bardziej zaawansowanymi przestępstwami, które dokonywane są za pomocą Internetu.

W związku ze sprawą wspomnianego maila pytania wysłaliśmy również do rzecznika banku, z którego pochodziły podmienione konta bankowe. Jednak, jak na razie, nie otrzymaliśmy odpowiedzi.

Rafał Gawęcki

Matka wzięła na siebie winę za 46-letniego syna

Policji udało się ustalić mężczyznę, który w minioną niedzielę w Nowosielcu zderzył się z ciężarówką. Sprawca uciekł z miejsca zdarzenia. Później namówił matkę, by to ona przyznała się do spowodowania kolizji. 46-latek nie posiadał prawa jazdy, ponieważ stracił je za zbyt szybką jazdę.

W niedzielę, 1 lutego, tuż po godzinie 17, niżańska policja otrzymała zgłoszenie o zdarzeniu drogowym w Nowosielcu. Kierujący audi nie dostosował prędkości do warunków jazdy i uderzył w tył ciężarowej scanii. Następnie odjechał z miejsca zdarzenia. Świadkowie przekazali jednak funkcjonariuszom numer rejestracyjny samochodu. Na jego podstawie udało się ustalić adres właściciela.

Na miejscu policjanci zastali mężczyznę, który oświadczył, że pojazd faktycznie należy do niego. Kierowała nim jednak jego matka, która spowodowała kolizję, po czym odjechała. Potwierdziła to matka 46-latka.

Świadek zaprzeczył jednak wersji kobiety. Oświadczył, że widział, jak w chwili zdarzenia, za kierownicą audi siedział mężczyzna.

Po krótkiej rozmowie z funkcjonariuszami, mężczyzna przyznał się zarówno do spowodowania kolizji i ucieczki, jak i namówienia matki do wzięcia odpowiedzialności za stłuczkę. Zrobił to, ponieważ bał się konsekwencji. Stracił bowiem uprawnienia do kierowania za prędkość. W połowie lutego miał je ponownie odzyskać.

Okres zatrzymania prawa jazdy zostanie mu przedłużony o kolejne trzy miesiące.

(kb)

Łapali kierowców z cofniętymi licznikami

W miniony weekend policjanci ruchu drogowego zatrzymali trzy pojazdy ze stanem licznika, który wskazywał wartość mniejszą niż widniejąca w bazie Centralnej Ewidencji Pojazdów. W jednym z przypadków powodem nieścisłości był błąd diagnosty. Policja prowadzi teraz dochodzenie w sprawie pozostałych.

Pierwszą osobę zatrzymano do kontroli drogowej 31 stycznia na ulicy Sandomierskiej w Nisku. Podczas sprawdzania seata okazało się, że licznik pojazdu wskazuje o blisko 113 tysięcy mniej od wartości zanotowanej w lipcu ubiegłego roku w trakcie ostatnich badań technicznych. Sprawa ta wyjaśniła się jednak bardzo szybko. Miejscowy diagnosta pomylił stan licznika z drugim kontrolowanym przez niego pojazdem, i popełnił błąd w opisie.

Kolejna osoba z rozbieżnościami w stanie licznika została zatrzymana z kolei w niedzielę, 2 lutego w Wolinie rano. Licznik volkswagena, który należał do mieszkańca Rudnika nad Sanem, wskazywał blisko 300 tysięcy kilometrów mniej niż widniejący w bazie CEP zapis z listopada ubiegłego roku. Kierowca twierdził jednak, że licznik przestawił się sam. Natomiast on nie zdążył tego zgłosić. Policjanci będą teraz wyjaśniać okoliczności, w jakich doszło do zmiany zapisu stanu tego dalekomierza.

Godzinę później, w tym samym miejscu, funkcjonariusze ruchu drogowego skontrolowali kolejnego kierowcę. Jak się okazało, mercedes miał na liczniku 24 tysięcy kilometrów mniej niż w trakcie przeglądu technicznego, który został przeprowadzony dwa miesiące wcześniej. W związku z tym, że różnica w odczytach licznika była niewielka, policjanci sprawdzają, czy również i w tym przypadku nie doszło do pomyłki pisarskiej.

(kb)

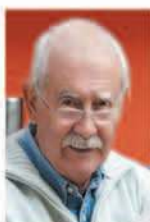
SILNA EREKCJA W KAŻDYM WIEKU!

Męski sposób na Schorzenia prostaty

ODZYSKAJ SEKSUALNY POTENCJAŁ SPRZED LAT

Już 10 tys. mężczyzn odzyskało doskonałą potencję dzięki temu preparatowi

Silna erekcja, dłuższy wzwód – pokaż siłę swojej męskości w każdym wieku. Nowatorska formuła brytyjskich urologów podnosi poziom testosteronu nawet o 84% już po 1. zastosowaniu. Jej skuteczność potwierdza ponad 5700 mężczyzn, którzy w kilka dni wzmocnili potencję i pozbyli się dolegliwości związanych z przerostem prostaty.



Prof. Carl Neumann, urolog

Twórca nowatorskiej formuły eliminującej problemy z męskością wyjaśnia:

„Prostata może szwankować z różnych powodów, w każdym wieku. Dzięki nowatorskiej metodzie możliwe jest błyskawicznie i trwale wzmocnienie potencji w 48 godzin. Kuracja jest przełomowa, z powodzeniem zastępuje bowiem biostymulację laserową prostaty. Zmniejsza przerost gruczołu krokowego bez bólu, zabiegów i żadnych krępujących wizyt u urologa”.

W GRUPIE RYZYKA JEST KAŻDY MĘŻCZYZNA – TY TEŻ

TURBODOŁADOWANIE TWOJEJ MĘSKOŚCI

Przerywany strumień moczu, budząca w nocy potrzeba skorzystania z toalety i słabszy wzwód na początku nie wyglądają groźnie. Tymczasem lekceważony rozrost prostaty doprowadza do uciążliwych dolegliwości, które negatywnie wpływają na pewność siebie każdego mężczyzny.



„Po kuracji mogę nawet 4x z rzędu!”

Problemy z osiągnięciem pełnej erekcji, a do tego trudności z oddawaniem moczu... Wstyd i przerażenie – mam dopiero 43 lata, a penis już nie działa, jak należy? Na szczęście po kuracji wszystko wróciło do normy, a w łóżku znów jest ogień! Polecam.

Dariusz B., Wrocław

GWARANCJA 100% SATYSFAKCJI

SPRAWNA PROSTATA JUŻ PO 1. ZASTOSOWANIU

Dzięki precyzyjnie dobranym składnikom, preparat przywraca prawidłową masę tkanki prostaty, wzmacnia erekcję i podnosi poziom testosteronu.

Stosując nowe kapsułki, można:

- ✓ Zmniejszyć przerost prostaty
- ✓ Wzmocnić potencję i przedłużyć erekcję o **50-60 minut**
- ✓ Odzyskać stałą gotowość do stosunku

Zadbaj o swojego mężczyznę!

„Mężczyźni często wstydzą się przyznać, że mają problem z prostatą. Gdy mój mąż pierwszy raz zażył ten preparat, nasz seks był nieziemski. Teraz namiętne noce są już naszą codziennością, a ja nie zamieniłabym go na żadnego innego kochanka. Korzyści z kuracji odczujecie oboje – i to bardzo intensywnie!”

Marta, 31 lat, Poznań

3X WIĘKSZY POTENCJAŁ W SYPIALNI

Pełna kuracja pozwala zmniejszyć gruczoł prostaty, a także zwiększyć chłon-

ność ciał jamistych penisa aż o połowę. Większość mężczyzn stosujących nową formułę już po kilku dniach odzyskuje pełny wzwód, silne erekcje oraz komfort korzystania z toalety.

100% DYSKRECJI

Przesyłka zostanie dostarczona do rąk własnych, w opakowaniu, które w żaden sposób nie zdradza jego zawartości. Twoje dane osobowe zostaną usunięte z systemu tuż po dostarczeniu przesyłki.



ODZYSKASZ POWÓD DO DUMY

Popularność preparatu Neumanna wciąż rośnie. Nic dziwnego – jego stosowanie pozwala zlikwidować przerost prostaty i trwale wzmocnić potencję bez wizyt u urologa. Co więcej – środek nie powoduje żadnych skutków ubocznych i jest bezpieczny nawet w połączeniu z alkoholem.

W Polsce kapsułki dostępne są wyłącznie w sprzedaży telefonicznej.

LIMITOWANA ILOŚĆ ZESTAWÓW PROMOCYJNYCH

72% TANIEJ DLA PIERWSZYCH 100 OSÓB

Pierwszym 120 osobom, które zadzwonią do **13 lutego 2020r.**, przysługuje specjalna zniżka! Otrzymasz wówczas preparat prof. Neumanna za ~~317zł~~ **87zł** (przesyłka GRATIS)! Zamawianie jest bezpieczne, ponieważ płatność następuje dopiero po otrzymaniu przesyłki.

81 300 36 22

pon.-nd. 08:00-20:00, Zwykłe połączenia lokalne bez dodatkowych opłat.

Oferta ważna do **13 lutego 2020**

Liczba promocyjnych opakowań jest ograniczona!



Na co pójdzie gminna kasa?

Wszystkie gminy z powiatu stalowowolskiego przyjęły już uchwały budżetowe na 2020 rok. O planie finansowym miasta Stalowa Wola pisaliśmy końcem ubiegłego roku, teraz sprawdzimy, jakie plany inwestycyjne na bieżący rok mają pozostałe gminy: Zaleszany, Bojanów, Pysznica, Zaklików i Radomyśl nad Sanem.

Gminy Zaleszany, Bojanów, Pysznica i Zaklików uchwaliły budżety na 2020 rok w grudniu ubiegłego roku, gmina Radomyśl nad Sanem plan finansowy zatwierdziła zaś końcem stycznia roku bieżącego.

Gmina Zaleszany

W budżecie gminy Zaleszany na 2020 rok dochody i wydatki zaplanowano na kwotę 49 865 525 zł. Dochody bieżące opiewają na kwotę 46 415 525 zł, zaś dochody majątkowe na kwotę 3 450 000 zł. Wydatki bieżące określono na 45 488 526 zł, wydatki majątkowe to 4 376 999 zł.

– Skończywszy duży projekt kanalizacyjny, przymierzamy się do skanalizowania kolejnej miejscowości – Skowierzyn. Złożyliśmy wniosek do Urzędu Marszałkowskiego, jest wstępna lista rankingowa, jesteśmy na wysokim miejscu – mówi wójt gminy Zaleszany Paweł Gardy.

W roku bieżącym, w planie inwestycyjnym gminy znalazła się także budowa dwóch boisk wielofunkcyjnych w miejscowościach Agatówka i Kępie Zaleszańskie. Zadanie uzyskało dofinansowanie z Ministerstwa Sportu. W budżecie zapisana została także termomodernizacja budynku domu ludowego w Dzierdźowie, budowa czterech otwartych stref aktywności w miejscowościach Kotowa Wola, Wólka Turebska, Obojna i Majdan Zbydniowski.

– Ministerstwo Sportu już nie przyznaje środków, ale my z lokalnej grupy działania budujemy kolejne strefy, dzięki czemu w każdej miejscowości na terenie gminy Zaleszany takie strefy będą – zaznacza wójt Paweł Gardy.

W budżecie gminy zarezerwowano także środki na budowę dróg lokalnych o nawierzchni asfaltowej oraz modernizację domów ludowych. Szereg drobnych zadań realizowanych będzie także ze środków funduszu sołeckiego, który, łącznie dla wszystkich sołectw, określony został na nieco ponad 415 tys. zł.

Gmina Bojanów

W gminie Bojanów dochody na 2020 rok zaplanowane zostały na poziomie 38 642 308 zł, w tym dochody bieżące to 35 911 114, 69 zł, a dochody majątkowe to 2 731 193,31 zł. Wydatki na bieżący rok określono na 44 042 308 zł, w tym wydatki bieżące to 34 085 443,06 zł, i wydatki majątkowe – 9 956 864,94 zł. Budżet uchwalono z deficytem w wysokości 5,4 mln zł.

– Nasze wydatki w budżecie na 2020 rok zostały określone na poziomie nieco ponad 44 mln zł. Trzeba zwrócić uwagę, że duża część tych wydatków to są wydatki na szeroko rozumianą pomoc społeczną i wydatki oświatowe. Ponad 15,5 mln zł wyniesie budżet Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, jeżeli chodzi o wydatki oświatowe, to one w tym roku przekroczą 11 mln zł – mówi Sławomir Serafin, wójt gminy Bojanów.

A jeśli chodzi o plany inwestycyjne, to gmina Bojanów będzie kon-

tinuować rozpoczęte już zadania, tj. budowę sieci kanalizacji sanitarnej w miejscowościach Przyszów, Ruda i Pietropole, budowę hali sportowej wraz z przyszkolną pływalnią, zagospodarowanie starego koryta rzeki Łęg w Przyszowie, adaptację zabytkowego parku w Bojanowie. W budżet roku 2020 został również wpisany kolejny etap budowy kanalizacji sanitarnej w miejscowościach Stany ul. Krochowa i Przyszów – dokończenie kanalizacji wzdłuż ulicy Spokojnej i Katy oraz dokończenie kanalizacji w Rudzie. Przetarg na to zadanie został już ogłoszony. Przy realizacji tego zadania gmina planuje pośilkować się środkami pożyczkowymi z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

– Deficyt to jest głównie pożyczka z WFOŚiGW. Liczymy na to, że będzie w połowie umarzalna z uwagi na kryteria, jakie powinniśmy spełnić. 50 proc. zaciągniętej pożyczki, po wykonaniu zadania, powinno kwalifikować się do umorzenia – wyjaśnia wójt Sławomir Serafin. Pożyczka ma opiewać na 4 mln zł.

Gmina czeka też na ogłoszenie listy zadań uzyskujących dofinansowanie z Funduszu Dróg Samorządowych, licząc na wsparcie przy zaplanowanych remontach dróg znajdujących się na terenie gminy. – Szereg drobnych zadań mamy przypisanych do tzw. funduszu sołeckiego, i on został określony na poziomie ponad 420 tys. zł dla 13 sołectw, które są na terenie naszej gminy – wyjaśnia Sławomir Serafin.

Gmina Pysznica

Dochody w budżecie gminy Pysznica na 2020 rok opiewają na 46 915 303 zł, z czego dochody bieżące to 45 887 778 zł, zaś dochody majątkowe to 1 027 525 zł. Wydatki na ten rok oszacowano na 51 374 776,13 zł, w tym wydatki bieżące to 42 803 844,13 zł, zaś wydatki majątkowe to 8 570 932 zł. Budżet uchwalony został z deficytem w wysokości 4 459 473,13 zł.

W zadaniach inwestycyjnych gminy Pysznica zaplanowanych na 2020 rok znalazły się m.in. przebudowa byłej siedzimy Domu Kultury w Pysznicy na bibliotekę (dofinansowana z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, w ramach Lasowiackiej Grupy Działania), remont i rozbudowa zaplecza sali gimnastycznej w szkole podstawowej w Jastkowicach (dofinansowana z Ministerstwa Sportu).

– Nie mamy jeszcze informacji, jeżeli chodzi o Fundusz Dróg Samorządowych, ale tam złożyliśmy wniosek, na 4 odcinki dróg na terenie gminy, 3 odcinki w Pysznicy i jeden w Kłyżowie. Kolejną inwestycją zaplanowaną na ten rok jest budowa kanalizacji w miejscowości Kłyżów – I etap. Złożyliśmy wniosek i w tym momencie jesteśmy na etapie podpisania umowy z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wod-

nej o pożyczkę z możliwością umorzenia do 50 proc. – mówi Łukasz Bajgierowicz, wójt gminy Pysznica.

W planach inwestycyjnych gminy jest także budowa chodników w miejscowościach Pysznica, Jastkowice i Krzaki. Część zadania realizowana będzie we współpracy z powiatem stalowowolskim, w związku z tym, że chodniki będą biegnąć wzdłuż dróg powiatowych. Gmina złożyła wniosek o dofinansowanie przebudowy domu ludowego w Jastkowicach na potrzeby filii Domu Kultury. Jeżeli udałoby się pozyskać środki, inwestycja mogłaby ruszyć w tym roku. W budżecie na 2020 rok zapisano także budowę dwóch nowych placów zabaw w miejscowościach Studzieniec (zadanie dofinansowane z PROW, za pośrednictwem Lasowiackiej Grupy Działania) i Ruda Jastkowska. Kompleksowej wymiany urządzeń doczeka się także plac zabaw w Pysznicy. Gmina zaplanowała również środki na przebudowy i remonty dróg o nawierzchni asfaltowej na około 15 odcinkach.

W planach jest także wykonanie projektów miejsc o charakterze rekreacyjnym w miejscowościach Kłyżów i Jastkowice. Gmina chce przygotować się na pojawienie się środków zewnętrznych, z których mogłaby skorzystać przy realizacji tych zadań.

– Jesteśmy na etapie pozyskania od OSP Kłyżów budynku, planujemy w tym roku zrobić co najmniej projekt na remont tego obiektu, tak aby móc w najbliższym czasie ten obiekt wyremontować, żeby służył mieszkańcom – mówi wójt Łukasz Bajgierowicz.

Planowany deficyt zostanie pokryty przychodami pochodzącymi z zaciągniętych pożyczek i kredytów. W deficycie zawiera się również pożyczka z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na ponad 3 mln zł brutto.

Szereg drobnych zadań realizowanych będzie także ze środków funduszu sołeckiego, który łącznie dla wszystkich sołectw określony został na nieco ponad 281 tys. zł.

Gmina Zaklików

W budżecie gminy Zaklików dochody określono na poziomie 41 290 392,42 zł, w tym dochody bieżące na kwotę 38 971 577,42 zł, i dochody majątkowe na 2 318 815 zł. Wydatki oszacowano na 46 179 170,15 zł, w tym wydatki bieżące na 38 747 407,54 zł, a wydatki majątkowe na 7 431 762,61 zł. Budżet uchwalony został z deficytem w wysokości 4 888 777,73 zł. – Deficyt jest zaplanowany z tym, że wszystko zależy od tego, jakie dostaniemy wsparcie zewnętrzne.

W zeszłym roku był zaplanowany deficyt na poziomie 4 mln, dostaliśmy bardzo dużo środków zewnętrznych, pozyskaliśmy grubo ponad 5 mln, i kredytu nie wzięliśmy. To jest w planach, natomiast jak będzie rzeczywistość, to wszystko okaże się na koniec roku – wyjaśnia burmistrz Dariusz Toczyski.

W planie inwestycyjnym gminy na ten rok znalazła się modernizacja dwóch dróg: ulicy Świerkowej w Lipie i ulicy Krzywej w Zaklikowie. Gmina złożyła wniosek o dofinansowanie realizacji tych inwestycji do Funduszu Dróg Samorządowych. Wyniki postępowania nie są jeszcze znane.

– Ważną inwestycją jest częściowa budowa stadionów sportowych, polegająca na tym, że w miejscowości Zdziechowice będzie robiona płyta boiska, natomiast w miejscowości Lipa będzie budowany budynek zaplecza sanitarno-sportowego dla klubu Czarni Lipa. Jest to inwestycja rozłożona na dwa lata. Zaczynamy w tym roku, i w następnym planujemy skończyć – mówi burmistrz Dariusz Toczyski.

Zadanie uzyskało dofinansowanie z Ministerstwa Sportu. Gmina planuje zakup lekkiego samochodu strażackiego dla OSP Lipa. Na to zadanie udało się pozyskać środki zewnętrzne. Gmina w budżecie na rok bieżący przeznaczyła także środki na projekty kolejnych ulic, montaż oświetlenia oraz modernizację budynków sołeckich.

– Być może w tym roku rozpoczniemy również budowę budynku sołeckiego w miejscowości Karkówka, w tej chwili tam porządkujemy działkę, jak dobrze pójdzie, to jakiś fundament w tym roku również postaramy się wylać. Być może uda nam się również w Zaklikowie rozpocząć przebudowę Domu Kultury i budynku OSP. Już rozpoczęliśmy prace nad rozbudową, przebudową filii Gminnego Ośrodka Kultury w Lipie – mówi burmistrz Dariusz Toczyski.

Szereg drobnych zadań realizowanych będzie także ze środków funduszu sołeckiego, który łącznie dla wszystkich sołectw określony został na blisko 319 tys. zł.

Gmina Radomyśl nad Sanem

W gminie Radomyśl nad Sanem w budżecie na 2020 rok dochody zaplanowano na poziomie 35 505 998 zł, w tym dochody bieżące to 34 328 780 tys. zł, zaś dochody majątkowe to 1 177 218 zł. Wydatki oszacowano na kwotę 34 054 838 zł, w tym wydatki bieżące to 30 305 319 zł, zaś wydatki majątkowe to 3 749 519 zł. Zaplanowana nadwyżka to 1 451 160 zł.

– Nadwyżka nie będzie dzielona w ciągu roku na zadania inwestycyjne, lecz będzie przeznaczona na spłatę wcześniej zaciągniętych pożyczek na zadania inwestycyjne – wyjaśnia Jan Pyrkosz, wójt gminy Radomyśl nad Sanem.

W planie inwestycyjnym gminy na 2020 rok znalazły się nowe zadania, ale także kolejne etapy rozpoczętych już inwestycji. Gmina będzie kontynuować budowę biblioteki z domem kultury w miejscowości Antoniów oraz budowę świetlicy w miejscowości Orzechów. Kolejnym zadaniem z dotacją z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich jest dobudowa przydomowych oczyszczalni ścieków w miejscowości Nowiny.

– W roku 2018 były tam budowane przydomówki, ale wówczas nie wszystkie nieruchomości miały uregulowany stan prawny. W tej chwili zostały już te sprawy przez właścicieli nieruchomości uregulowane, więc możemy to realizować. W tym roku 15 przydomówek, a w 2018 było ich ponad 90. W ramach tego zadania planujemy zakup samochodu do opróżniania m.in. tych przydomowych oczyszczalni ścieków, jak również zbiorników bezodpływowych w naszej gminie, będziemy świadczyć te usługi dla mieszkańców. Ważnym zadaniem jest tutaj również rozbudowa stacji uzdatniania wody w Radomyślu. Rozbudowa polega na wybudowaniu kolejnej studni głębinowej i podłączeniu jej do stacji, jak również uruchomieniu trzeciego zbiornika wody czystej. To zadanie, prawdę mówiąc, dobiega końca, gdyż ono było rozpoczęte w ubiegłym roku, ale finał nastąpi wkrótce – mówi wójt Jan Pyrkosz.

Gmina zaplanowała również środki na budowę chodników przy drodze wojewódzkiej w ramach współpracy w województwie podkarpackim. Chodniki mają powstać w Chwałowicach i w Radomyślu.

W planach jest także budowa drogi asfaltowej do miejscowości Łążek Chwałowski. Gmina ubiega się o dotację na ten cel z Funduszu Dróg Samorządowych. Kolejnymi zadaniami inwestycyjnymi są zakup samochodu średniego dla OSP w Antoniowie oraz przebudowa mostu na rzece Łukawica w Rzeczycy Okrągłej. Na oba te zadania gmina będzie starć się o środki zewnętrzne. – Odnosnie dróg, chciałbym jeszcze wspomnieć o konieczności budowy dróg osiedlowych na powstającym osiedlu domów jednorodzinnych w Musikowie. Tam oczywiście, sprzedając działki, musimy też dokonywać budowy nowych dróg, i to właśnie czynimy systematycznie – podkreśla Jan Pyrkosz.

W budżecie zabezpieczono też środki na budowę boiska wielofunkcyjnego przy Szkole Podstawowej w Woli Rzeczyckiej. – Na to zadanie staramy się o dotację z Ministerstwa Sportu. Mam nadzieję, że takie dofinansowanie uzyskamy i uda się to zadanie sfinalizować – zaznacza wójt Jan Pyrkosz. Wsluchując się w głosy mieszkańców, gmina planuje także środki na rozbudowę oświetlenia ulicznego na terenie gminy.

Szereg drobnych zadań realizowanych będzie także ze środków funduszu sołeckiego, który łącznie dla wszystkich sołectw określony został na ponad 380 tys. zł.

Aleksandra Soból
sztafeta.sobol@gmail.com
tel. 509-387-005



ZAPROSZENIE na Przystanek Historia

14 lutego o godzinie 17.00 w auli imienia NSZZ „Solidarność” na Wydziale KUL w Stalowej Woli odbędzie się wyjątkowe spotkanie z cyklu Przystanek Historia. Podczas spotkania doktor Mariusz Krzysztofiński z IPN Oddział Rzeszów zaprezentuje wyjątkowy album o arcybiskupie Ignacym Tokarczuku. Na spotkaniu będzie można zakupić bogato ilustrowany album – biografię wielkiego Pasterza Kościoła, a zarazem obszerną panoramę najnowszych dziejów naszego Regionu, „Solidarność” i Kościoła w Polsce.

W czasie jubileuszu 40. rocznicy powstania NSZZ „Solidarność” trzeba przypomnieć postać wybitnego Pasterza Kościoła Arcybiskupa Ignacego Tokarczuka, który zdecydowanie wspierał wolnościowe i niepodległościowe dążenia Polaków, które wyrażał Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” od 1980 roku. W uznaniu niezłomnej postawy Pasterza Kościoła wspierającego nasz Związek Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” uhonorowała arcybiskupa Ignacego Tokarczuka tytułem Zasłużony dla NSZZ „Solidarność” na wniosek Regionu Ziemia Sandomierska NSZZ „Solidarność”.

Spotkanie Komisji Krajowej z Prezydentem RP

W Pałacu Prezydenckim odbyło się spotkanie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy z Komisją Krajową NSZZ „Solidarność” z okazji jubileuszu 40-lecia powstania Związku.

Na rozpoczęcie uroczystości prezydent RP Andrzej Duda powiedział: – Zaproponowałem, aby pierwsze spotkanie Komisji Krajowej w 2020 roku odbyło się tutaj, na tej sali ze względu na wyjątkowość momentu, tym momentem jest rocznica rozpoczęcia się roku rocznicowego 40-lecia istnienia NSZZ „Solidarność”. Nie waham się powiedzieć, najważniejszej organizacji społecznej, pracowniczej, jaka powstała w dziejach Rzeczypospolitej. Organizacji o charakterze pokojowym, realizującej oddolne, niezwykle istotne społeczne potrzeby.

– Determinacja ludzi „Solidarność” bez broni w ręku, walka tylko słowem i tylko tym, co udało się napisać, formułowanymi postulatami i nieugiętym dążeniem do ich realizacji – to właśnie Europa i świat zawdzięcza „Solidarność”. Za to chcę jako prezydent RP wyrazić temu ruchowi wdzięczność – powiedział prezydent RP Andrzej Duda.

Zdaniem prezydenta, NSZZ „Solidarność” była i jest niezwykle potrzebna także po 1989 roku, choć jak przyznał, w ciągu ostatnich 30 lat toczyły się w tej sprawie dyskusje. – Tak, jest potrzebna i ostatnie lata bardzo dobrze to pokazują, kiedy „Solidarność” walczyła o podstawowe sprawy, w taki sposób, w jaki zawsze to robi, czyli środkami prawnymi, czyli działając w sposób pokojowy, ale twardo protestując i przeciwstawiając się działaniom, które były szkodliwe dla pracowników i powodowały, że spadała jakość życia – zaznaczył prezydent.

– Myślę tu chociażby o tym, jak twardo Solidarność walczyła o wiek emerytalny, jaka to była twarda walka nawet, wtedy kiedy była atakowana w mediach i przez polityków. Trzeba sobie jasno powiedzieć – „Solidarność” zwyciężyła po raz kolejny, czyli „S” spełnia tę funkcję, która jest jej przynależna – jest od tego, żeby każdej władzy pilnować, by przestrzegała umów społecznych i umów, które są elementami państwa nowoczesnego, ale i przede wszystkim społecznej gospodarki rynkowej, społecznej, czyli takiej, w której jest wolność gospodarcza, ale szanuje się pracownika – stwierdził prezydent.

– To dla nas, ludzi „Solidarność” wielkie wyróżnienie, że inauguracyjne spotkanie Komisji Krajowej w 2020 roku odbywa się tu, na zaproszenie pana prezydenta w Pałacu Prezydenckim. To wyróżnienie, ale także zobowiązanie. My doskonale wiemy, jako ludzie „Solidarność”, że ten okres 40 lat to okres sukcesów, ale i walki, o prawa pracownicze i prawa związkowe – powiedział Piotr Duda przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. – Od samego początku była jedna „Solidarność”, jeden związek zawodowy „Solidarność”, zarejestrowany 10 listopada 1980 roku. Rok jubileuszu ma być także wyrazem wielkiego szacunku dla tych wszystkich, którzy w „Solidarność” są od samego początku. De facto wstępowaliśmy do związku już we wrześniu 1980 roku i jesteśmy w nim do dzisiaj. To wielki szacunek dla tych związkowców, którzy przez 40 lat byli ze związkiem na dobre i na złe – stwierdził przewodniczący Piotr Duda.

Materiał przygotowany przez Zarząd Regionu Ziemia Sandomierska NSZZ „Solidarność”
Stalowa Wola, ul. Wolności 2a, Tel: 0-15 844-28-93, Fax: 0-15 842-61-03
Email: stwola@solidarnosc.org.pl

Finał inwestycji zaplanowano na 2021 rok

Trwa remont i rozbudowa budynku będącego siedzibą Powiatowego Inspektoratu Weterynarii w Stalowej Woli. Obiekt mieści się przy ulicy Generała Leopolda Okulickiego 12. Zadanie zostało rozpisane na trzy lata. Finalny efekt prac poznamy końcem przyszłego roku.



Największa część prac przy remoncie siedziby PIW zostanie wykonana w 2020 roku

Uroczyste otwarcie nowej siedziby Powiatowego Inspektoratu Weterynarii w Stalowej Woli odbyło się 22 lutego 2018 roku. Budynek przy ulicy Okulickiego nie był użytkowany przez kilka lat. Wcześniej, w obiekcie pracowała Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna.

– Weszliśmy ze wstępnym remontem w 2017 roku. Wówczas otrzymaliśmy środki na pomalowanie ścian, założenie żaluzji i położenie wykładzin na podłogę. Wykonaliśmy też konieczne naprawy dachu na budynku zasadniczym i przyległych piwnicach po dawnej hydroforni – mówi Janusz Sudoł, Powiatowy Lekarz Weterynarii. – W lutym 2018 roku pojawiła się możliwość wpisania się w wydatki inwestycyjne wojewody podkarpackiego, ale był warunek, że musimy mieć obiekt w zarządzie trwałym. 7 lutego 2018 roku Rada Powiatu Stalowowolskiego wyraziła chęć przekazania tego obiektu na rzecz skarbu państwa, w zarząd trwały weterynarii. I od tego czasu zaczęły się intensywne starania o środki na jego przebudowę i remont – dodaje Janusz Sudoł.

Przygotowany program inwestycji „Przebudowa budynku stanowiącego siedzibę Powiatowego Inspektoratu Weterynarii w Stalowej Woli wraz z termizacją całego obiektu i zagospodarowaniem placu” rozpisany został na trzy lata: 2019 –

2021. Koszt jego realizacji oszacowano na 880 tys. zł. Pieniądze te przeznaczono na sfinansowanie projektu budowlanego, nadzoru inwestorskiego oraz rzeczową, realizację inwestycji. Po uzyskaniu pozwolenia na budowę, PIW ogłosił pierwszy przetarg na remont i rozbudowę obiektu. Okazało się jednak, że środki zaplanowane na inwestycję były zbyt małe i postępowanie zostało unieważnione.

Aby obniżyć koszty inwestycji, zdecydowano o wyłączeniu z projektu budowy ogrodzenia posesji. Wykonawcę udało się wyłonić w drugim przetargu. Propozycja finansowa stalowowolskiej firmy, której powierzono zadanie, opiewała na blisko 819 tys. zł. Pierwsze prace ruszyły w październiku 2019 roku.

Zakres zaplanowanych prac obejmuje przebudowę piwnic po dawnej hydroforni, przebudowę dachu na budynku zasadniczym, wykonanie izolacji całego budynku od fundamentów po dach wraz z izolacją stropu oraz elewacji. Do tego remont istniejących sanitariatów.

– Piwnice przylegające do budynku zasadniczego zostały zagospodarowane w ten sposób, że położono na nich strop i nad tymi piwnicami na części będą garaże, a na drugiej części dwa pomieszczenia biurowe. W samych piwnicach będą zlokalizo-

wane magazyny, według ekspertów jest tam na tyle sucho, że te piwnice mogą nam służyć. W tej chwili korzystamy jeszcze z innych miejsc, gdzie przetrzymujemy samochody i swój sprzęt, bo jest taka potrzeba. Na dzień dzisiejszy dzierżawimy garaże od PSS Społem – wyjaśnia Janusz Sudoł.

W ramach realizowanego zadania przebudowane zostanie także wejście główne z podjazdem dla osób niepełnosprawnych oraz wejście boczne. Pojawia się miejsca parkingowe dla pracowników oraz petentów. Jeżeli uda się pozyskać dodatkowe środki, w planach jest budowa ogrodzenia. Jest ono konieczne ze względów bezpieczeństwa. Dochodziło bowiem już do aktów dewastacji elewacji czy wejścia do obiektu. Infrastruktura przy obiekcie była zaś wykorzystywana jako miejsce zabaw przez dzieci i młodzież. Projekt zakłada także wykonanie instalacji odgromowej, odwonienia.

Zasadniczy budynek PIW to około 350 m kw. powierzchni, po zakończeniu zadania obiekt powiększy się o 40 m kw. powierzchni biurowej i 80 m kw. powierzchni garażowej oraz ok. 120 m kw. piwnicy dostosowanej do potrzeb magazynowych. W budynku zasadniczym powstaną, kosztem pomieszczenia biurowego, nowe sanitariaty z dostosowaniem dla

osób niepełnosprawnych. Nowo wybudowane (nad piwnicą) pomieszczenia biurowe będą wykorzystywane przez pracowników, znajdzie się tam również miejsce na składnicę akt.

– Prędzej czy później, będą zatrudniani tutaj kolejni pracownicy ponieważ zakres działań się rozszerza – mówi Janusz Sudoł. Obecnie PIW zatrudnia 11 osób, 5 lekarzy, 2 inspektorów, 3 osoby w administracji oraz osobę sprząającą. W ramach zlecenia współpracuje z PIW sześciu lekarzy weterynarii wolnej praktyki, wykonując „zadania z wyznaczenia” Powiatowego Lekarza Weterynarii.

– Inspektorat z 5 osób w roku 2000 rozrósł się do takiej liczby. Etyaty przychodziły wraz z zadaniami. W tej chwili nie da się robić tego wszystkiego mniejszą liczbą ludzi, szczególnie w sytuacji, kiedy mamy przypadki występowania chorób w powiatach ościennych, mowa tu o ASF oraz o zagrożeniu ptasią grypą – podkreśla Powiatowy Lekarz Weterynarii.

Do głównych zadań inspekcji weterynaryjnej szczebla powiatowego należy ochrona zdrowia publicznego w zakresie ochrony zdrowia zwierząt, zwalczania chorób zakaźnych oraz czuwanie nad bezpieczeństwem żywności pochodzenia zwierzęcego.

(as)

Drożej niż zakładano

Gmina Zaklików ogłosiła trzeci przetarg na opracowanie dokumentacji projektowej związanej z przebudową i rozbudową zbiornika wodnego wraz z terenami przyległymi, w ramach zadania pn. „Rewitalizacja obiektu Zalew w Zaklikowie”. Dwa poprzednie postępowania zostały unieważnione. – Nie mamy środków zabezpieczonych w budżecie, aby zrealizować to na warunkach cenowych zaproponowanych przez osoby ubiegające się o przygotowanie tej dokumentacji – wyjaśnia burmistrz Dariusz Toczyski.

Według informacji podanej w Biuletynie Informacji Publicznej, gmina na realizacji tego zadania zabezpieczyła 105 tys. zł. W pierwszym przetargu ofertę złożył tylko jeden wykonawca, wyceniając zadanie na 984 tys. zł. W drugim przetargu wpłynęły dwie propozycje cenowe opiewające na 343 170 zł i 292 494 zł.

– To jest zadanie długopłatne, bo to wymaga różnego rodzaju uzgodnień, badań, eksper-

tyz, także opracowanie tego projektu potrwa przeszło rok – mówi burmistrz Dariusz Toczyski.

Celem opracowanej dokumentacji jest odmulenie istniejącego zbiornika, zapewnienie odpowiedniego przepływu (wymiany) wody na całej powierzchni zbiornika, umocnienie grobli, określenie możliwości poszerzenia zbiornika (przebudowy grobli) od strony północnej oraz wykonanie dodatkowego zbior-

nika retencyjnego pełniącego także funkcję odstoju dla wody dopływającej do zalewu z rzeki Sanna, od strony północno – zachodniej.

W projekcie ma zostać wyodrębniony teren pod bazę turystyczną – usługową. Planowane jest także zagospodarowanie terenu wokół zbiornika, tj. powiększenie plaży zlokalizowanej od strony zachodniej, wykonanie plaży od strony północno – wschodniej zbiornika, lokaliza-

cja terenów wypoczynkowych (wiaty, altany, grille) i rekreacyjnych (siłownie plenerowe, zjeżdżalnie, urządzenia linowe), wykonanie ciągów pieszych i pieszo rowerowych oraz zagospodarowanie zieleni.

Gmina na realizację tego zadania planuje pozyskać środki ze źródeł zewnętrznych. – Kończy się jedna perspektywa, zaczyna się druga perspektywa, pod koniec perspektywy zazwyczaj z tymi pieniędzmi jest krótko. Na początku nowej perspektywy, tych pieniędzy jest trochę więcej, w związku z tym w tej chwili przygotowujemy sprawy projektowe po to, aby jeżeli pojawią się środki, być przygotowanym – mówi burmistrz Dariusz Toczyski.

(as)

Zamkną stare przedszkole w Ulanowie

Pod koniec sierpnia tego roku zlikwidowane zostanie Publiczne Przedszkole w Ulanowie. Oznacza to, że uczęszczające do niego dzieci będą kontynuować dalszą naukę w nowo powstałym przedszkolu wchodzącym w skład Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Ulanowie przy ulicy Tadeusza Buły 3. Taką decyzję 29 stycznia podczas sesji Rady Miejskiej w Ulanowie, 10 głosami za, 3 przeciw i 2 wstrzymującymi, podjęli radni.

Bez udziału rodziców małych przedszkolaków z ulanowskiego przedszkola radni Rady Miejskiej w Ulanowie zdecydowali o likwidacji placówki. Zamknięcie placówki nie oznacza jednak, że przedszkolaki zostaną bez opieki. Przedszkole zmieni tylko adres, od września działać będzie w ramach Zespołu Szkolno-Przedszkolnego utworzonego na bazie obecnej Publicznej Szkoły Podstawowej.

Wykorzystają sale po gimnazjum

Po likwidacji gimnazjum, szkoła podstawowa ma do wykorzystania całe skrzydło budynku, które gmina jest w stanie dostosować do aktualnych wymogów lokalowych przedszkola. Szkoła jest ogrodzona, posiada duży parking, w pobliżu znajduje się też boisko. Dzieci będą miały również zapewnioną wydzieloną strefę z większą niż w starym budynku liczbą sal wyposażonych przy tym w odrębne toalety, stołówkę oraz salę zabaw. Dzięki temu poprawie ulegną warunki oraz jakość wychowania podopiecznych.

Publiczne Przedszkole w Ulanowie mieści się obecnie w jednym budynku usytuowanym w bezpośrednim sąsiedztwie drogi powiatowej. Brak przy nim odpowiedniego parkingu dla rodziców dowożących dzieci. A stan techniczny przedszkola wymaga generalnego remontu całego budynku.

Likwidacja przedszkola to tylko taki zabieg kosmetyczny. Tak jak państwu wiadomo, w Ulanowie jest wybudowana duża szkoła składająca się z pięciu budynków, ogromnych budynków. Do szkoły tej chodzi 150 dzieci. A kiedyś chodziło do niej 500 dzieci – wyjaśniał podczas niedawnej sesji Rady Miejskiej w Ulanowie burmistrz Stanisław Garbacz. – Jeśli chodzi o przedszkole, to nie



Od września ulanowskie przedszkole będzie działać w jednym z budynków miejscowej szkoły podstawowej

zmieni się przecież nic. Zmienia się tylko nazwa, a przedszkole będzie dalej. Budynek szkoły przejdzie kapitalny remont z dostosowaniem do potrzeb przedszkola. Przeniesienie przedszkola jest tylko po to, żeby stworzyć dobre warunki dla dzieci. Staramy się o poprawę warunków, a nie ich pogorszenie. Więc nie będzie to tak, jak słyszę różne głosy, że przenosi się przedszkole żeby tylko zaoszczędzić.

Przedszkole zamiast dróg?

Nie wszyscy jednak, zarówno obecni podczas sesji, jak i przede wszystkim rodzice ulanowskich pociech, uznali, że likwidacja przedszkola i jego przeniesienie to dobra decyzja.

– Odebrałem wczoraj około dwudziestu telefonów od rodziców, których dzieci są w naszym gminnym przedszkolu. Może przedszkole nie jest wyremontowane, nie ma przy nim placu z prawdziwego zdarzenia, ale szczerze, to nie jest dobry pomysł, aby przedszkole przenieść do szkoły – mówił obecny podczas sesji radny Rady Powiatu Nizańskiego Karol Wołoszyn. – Jak nie stać gminy na wyremontowanie tego przedszkola, to może niech gmina nie wymienia asfaltów na asfalt, chodników na chodniki, tylko niech skupi się na tym, co jest ważne. A przedszkole jest tutaj bardzo ważną rzeczą. Dlatego też, apeluję do wszystkich radnych, sami podejmiecie tę decyzję. Ja, nie wywieram na nikogo wpływu, ale uświadomiam was, że to wy decydujecie tutaj. Burmistrz tylko wykonuje wasze polecenia. Później wyborcy was rozliczą. Myślę, że gmina Ulanów jest na tyle

gminą rozsądną, że stać nas na prawdziwe place zabaw i przedszkole, które jest takie, jak np. to w Rudniku nad Sanem. Lepiej lać asfalty niepotrzebne czy wyremontować przedszkole? – dopytywał.

Do wypowiedzi radnego Wołoszyna odniosła się dyrektorka Zespołu Administracyjnego Szkół w Ulanowie Aneta Brzozowska. – Gminne przedszkole zostanie dalej gminnym przedszkolem. Naszym przedszkolem. Całe skrzydło w budynku szkoły podstawowej zostanie przekształcone, wyremontowane i dostosowane do wymogów. Na plac zabaw też został złożony projekt, który czeka teraz na przyjęcie. Będziemy więc mieć również prawdziwy plac zabaw. To są pierwsze kroki, jakie czynimy by zapewnić naszym dzieciom jak najlepsze warunki – mówiła.

Nie ma dzieci, nie ma nowych przedszkoli

Obecnie do Publicznego Przedszkola w Ulanowie uczęszcza blisko pięćdziesięciu podopiecznych. Nie jest to dużo, dlatego też radni debatowali nad tym, czy sens ma inwestowanie w stary budynek, kiedy w ulanowskiej podstawówce jest wystarczająco dużo miejsca. A co więcej, z roku na rok nie przybywa jej, niestety, zbyt wielu nowych uczniów.

– Możemy nad tym dyskutować, ale to skrzydło w szkole, jak pani powiedziała, stoi puste. Jeżeli je przekształcimy i wyremontujemy, to dzieci będą miały dogodną przestrzeń edukacyjną. Są tam szerokie hale, jest blisko wyjście, budynek jest też blisko drogi, a koło szkoły jest tyle placu, że można spokojnie zrobić plac zabaw. Szkoda tylko, że

dzisiaj nie ma tutaj rodziców, którzy dzwonili do pana radnego, bo powinni przyjść do nas. I powinniśmy wspólnie z rodzicami rozmawiać. Około pięćdziesięciu dzieci to nie jest dużo. A jakie są perspektywy na to, że będzie ich więcej w tym przedszkolu? Bo możemy wybudować przedszkole jak w Rudniku, tylko kto w tym przedszkolu będzie? Będą nas znowu ludzie rozliczać, po co wybudowaliśmy takie przedszkole, które nikomu nie jest potrzebne. Chyba lepiej wyremontować nowy budynek, który stoi pusty niż stary budynek – wyraził swoją opinię przewodniczący Rady Miejskiej w Ulanowie, Waław Pędzel.

Do dyskusji włączył się również burmistrz gminy i miasta Ulanów Stanisław Garbacz, który dopytywał, co należy zrobić ze szkołą żeby ją zapelnili, skoro w gminie faktycznie rodzi się co raz mniej dzieci i co za tym idzie, nie przybywa nowych uczniów. Według niego, połączenie szkoły podstawowej z przedszkolem wydaje się w tym przypadku jedynym i najbardziej rozsądnym rozwiązaniem.

– Możemy wybudować pięć nowych przedszkoli, tylko kto do tego przedszkola przyjdzie. Było spotkanie w Bielinach. Też mówili mieszkańcy, że jest stare przedszkole i nic się z nim nie robi. A szczególnie pytały o to osoby, które dzieci małych nie mają i mieć nie będą, bo o to akurat pytała mnie starsza pani. Odpowiedziałem tak: będą dzieci to wybudujemy nowe przedszkole. W Bielinach rodzi się w tej chwili pięcioro, sześcioro dzieci rocznie. W Ulanowie też nie ma rewelacji, a szkolne budynki stoją puste – powiedział.

Radny: Zabrakło konsultacji z rodzicami

Głos zabrał radny Kamil Kokoszka, który był zdania, że sprawy, takie jak w tym przypadku planowana likwidacja przedszkola, powinny być omawiane przy obecności osób bezpośrednio zainteresowanych. Rodzice powinni mieć możliwość wcześniejszego zapoznania się z uchwałą i wyrażenia własnej opinii.

– Z tego co widać, i tak jak rozmawiałem z kilkoma rodzicami, nie rozumieją oni, dlaczego, nie zostało to wcześniej przedstawione im, jako rodzicom. My, podejmujemy najpierw decyzję, a ci rodzice zostaną powiadomieni i postawieni w sumie przed faktem dokonanym. Ale czy spotkania takiego nie można było zrobić przed sesją, żeby rodzice wiedzieli jak będzie wyglądała sytuacja? A nie teraz każdy dzwoni i pyta się, bo nie wie co się dzieje – podkreślał radny.

Ostatecznie, uchwała w sprawie likwidacji Publicznego Przedszkola w Ulanowie większością głosów została przyjęta. Oznacza to, że wraz z nowym rokiem szkolnym, przedszkolaki rozpoczną naukę w nowej placówce.

Burmistrz: to nie jest likwidacja

Po sesji, redakcja „Sztafety” skontaktowała się z burmistrzem Stanisławem Garbaczem, by dopytać o przyszłość ulanowskiego przedszkola.

– To przede wszystkim nie będzie likwidacja przedszkola. Będzie to, jak mówiłem podczas sesji, zabieg kosmetyczny. Przedszkole dalej będzie funkcjonowało, tylko w lepszych warunkach. W szkole jest dużo miejsca. Wyremontujemy jeden cały budynek, bo szkoła zajmuje pięć budynków, i tam zrobimy przedszkole z prawdziwego zdarzenia. W nowym przedszkolu będą wyremontowane sale dla dzieci. Będą w nich toalety i będzie nowoczesnie, a także przede wszystkim ładnie. A nie tak jak w starym przedszkolu. Będzie też świetlica i rozdzielnia posiłków, a obok budynku plac zabaw. Dodatkowo, rodzice mający dzieci w wieku szkolnym i przedszkolnym będą przywozili swoje pociechy razem w jedno miejsce. Uważam, że to same plusy. Przedszkole jest jak najbardziej potrzebne i nie ma mowy o żadnej jego likwidacji – podkreśla burmistrz Ulanowa.

Stanisław Garbacz dodaje, że budynek starego przedszkola zostanie zagospodarowany. Na razie jednak nie zdradza szczegółów.

Kamila Brzezińska



W tym roku w Jeżowie jubileusze małżeństwa świętowały 34 pary. Najstarsi małżonkowie odebrali medale z okazji 60. rocznicy ślubu

W Jeżowie hucznie obchodzono jubileusze małżeńskie

Od 28 lat w gminie Jeżowe w uroczysty sposób obchodzone są jubileusze małżeńskie. Tegoroczne zorganizowano 26 stycznia i wzięły w nich udział 34 pary małżeńskie, które świętowały 40-, 45-, 50-, 55- i 60-lecie zawarcia związku małżeńskiego.

Uroczystości zorganizowano w tym roku w Jeżowie, a rozpoczęła je msza święta w intencji jubilatów, którą w kościele parafialnym pw. Narodzenia NMP w Jeżowie odprawił proboszcz ks. Krzysztof Pałac.

Następnie jubilaci oraz ich najbliżsi przenieśli się do szkoły podstawowej w Jeżowie, gdzie odbyła się oficjalna część uroczystości. Małżonkowie usłyszeli nie tylko życzenia dalszych lat w szczęściu i zdrowiu, ale także

otrzymali z rąk wójta gminy Jeżowe Marka Stępaka, przewodniczącego Rady Gminy Jeżowe Mariana Koca i kierownika Urzędu Stanu Cywilnego w Jeżowie Marka Błądka pamiątkowe dyplomy, kwiaty i ordery.

Medalami za długoletnie pożycie odznaczono 5 par, które przeżyły razem 60 lat, 9 par obchodzących 55-lecie małżeństwa, 15 par świętujących 50-lecie, a także 30 par małżeńskich, które zawarły związek małżeński 45 lat temu i 28 par świętujących w tym roku 40-lecie ślubu.

Do życzeń dla jubilatów przyłączyły się także Kapela Jeżowianie i Zespół Śpiewaczy Jeżowianie, którzy zagrali minirecital.

(mn)

Podpisali umowę na prowadzenie domu dziecka

Pod koniec stycznia w Starostwie Powiatowym w Nisku podpisano umowę na 2020 rok na prowadzenie Domu Dziecka „Nasz Dom Dzieciątka Jezus” w Rudniku nad Sanem. Placówkę, jak do tej pory, prowadzić będzie Zgromadzenie Sióstr Misjonek Apostolstwa Katolickiego.

Zgromadzenie zostało wyłonione w drodze otwartego konkursu ofert na zlecenie realizacji zadań publicznych Powiatu Nizańskiego w 2020 roku, w zakresie wspierania rodziny i systemu pieczy zastępczej, w ramach zadania „Prowadzenie całodobowej placówki opiekuńczej – wychowawczej typu socjalizacyjnego”. Rudnicki ośrodek zapewnia dzieciom opiekę całodobową, zaspokaja niezbędne potrzeby wychowanków, w szczególności

emocjonalne, rozwojowe, zdrowotne, bytowe społeczne i religijne. Na prowadzenie domu dziecka Powiat Nizański przeznaczył 1 mln 404 tysięcy złotych ze swojego budżetu.

– To kolejne bardzo ważne zadanie realizowane przez powiat. Dotyczy zapewnienia opieki w pieczy instytucjonalnej dzieciom, które znalazły się w trudnej sytuacji rodzinnej. Dom Dziecka „Nasz Dom Dzieciątka Jezus” w Rudniku nad Sanem stwarza wychowankom moż-



Umowę na prowadzenie placówki podpisali: (od prawej) dyrektor Domu Dziecka „Nasz Dom Dzieciątka Jezus” s. Irmína Butowska, starosta Robert Bednarz i wicestarosta Adam Mach

liwość wszechstronnego rozwoju. Istotnym aspektem pracy placówki jest podejmowanie działań mających na celu powrót dziecka do rodziny biologicznej – podkreśla starosta nizański Robert Bednarz.

Istniejąca w Rudniku nad Sanem placówka zapewnia dzieciom pozba-

wionym częściowo lub całkowicie opieki rodzicielskiej opiekę i wychowanie. Może przyjąć maksymalnie 30 dzieci. Do placówki tej kierowane będą dzieci zarówno z terenu powiatu nizańskiego, jak i z innych powiatów, na podstawie skierowania starosty nizańskiego, pozbawio-

ne częściowej lub całkowitej opieki rodzicielskiej. Trafiają tu zwłaszcza dzieci o szczególnych potrzebach zdrowotnych na pobyt całodobowy, po wyczerpaniu możliwości udzielenia pomocy w rodzinie naturalnej lub umieszczenia w rodzinnej pieczy zastępczej. (mn)

Milusińscy z Rudnika uczą się programowania

Już niebawem do Kompleksu Żłobkowo-Przedszkolnego w Rudniku nad Sanem trafi OZOBOT BIT, czyli mały, ale bardzo inteligentny robot do nauki programowania. Inteligentna zabawka reaguje na komendy, takie jak „skręć”, „zawróć” czy „zatrzymaj się na kilka sekund”, a przy tym wydaje różne dźwięki. Dzięki urządzeniu dzieci w namacalny sposób przekonają się o tym, że programowanie jest niezwykle praktyczną dziedziną.

Do placówki trafi 6 sztuk innowacyjnych i edukacyjnych robotów. Zabawka została tak zaprogramowana, aby pobudzać wyobraźnię maluchów, uczyć logicznego myślenia i wykształcić podstawy, które później mogą zaowocować łatwiejszym zrozumieniem skomplikowanych dziedzin programowania.

– Kodowanie, wykorzystywanie robotów edukacyjnych czy technologii informacyjno-komunikacyjnych w edukacji pojawia się w coraz większej liczbie przedszkoli – przyznaje Waldemar Grochowski, burmistrz Rudnika nad Sanem. – Tą tematyką interesują się zarówno rodzice, jak i nauczyciele. Nie chodzi o to, żeby dziecko używało robota, tylko żeby jego użycie podniosło efektywność nauki, wprowadziło jakąś wartość,

pomogło kształcić u dziecka pewne kompetencje. Robot uczy poprzez zabawę i doświadczenie, rozwija myślenie logiczne i algorytmiczne. Sprawdza się zarówno w zadaniach indywidualnych, jak i grupowych. Mam nadzieję, że w naszym przedszkolu sprawdzi się on równie dobrze.

Zanim jednak robot trafi do rąk dzieci, ich wychowawcy muszą odbyć specjalne szkolenia i warsztaty, aby móc profesjonalnie zapoznać się z możliwościami i wszechstronnością, jakie daje to interaktywne narzędzie.

OZOBOT BIT to zdobywca tytułu Zabawka Roku w Polsce, a także zdobywca głównych nagród w kategorii Best Robot na międzynarodowych targach w USA: Consumer Electronics Show oraz International Toy Fair. (mn)

Weź udział w biegu Tropem Wilczym

Tylko do 9 lutego potrwają zapisy do tegorocznego Biegu „Tropem Wilczym. Bieg Pamięci Żołnierzy Wyklętych” w Jeżowie. Bieg odbędzie się 1 marca i może wziąć w nim udział 130 biegaczy.

Organizatorem imprezy w Jeżowie jest Gminne Centrum Kultury, zaś organizatorem i koordynatorem akcji ogólnopolskiej jest Fundacja Wolność i Demokracja.

Biegi, które 1 marca odbędą się w wielu miejscowościach w Polsce, są nie tylko jednym z elementów obchodów Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych, ale też lekcją historii dla młodego pokolenia.

Bieg w Jeżowie rozpocznie się o godz. 14 na placu przy budynku Gminnego Centrum Kultury w Jeżowie. Wcześniej, od godz. 11,

trwać będzie rejestracja uczestników i wydawanie pakietów startowych biegaczom zapisanym na liście podstawowej, w przypadku niezapełnienia listy podstawowej o godz. 12.30 możliwa będzie rejestracja pozostałych chętnych.

Biegacze będą mieli do pokonania pętlę o długości 1963 metrów, którą będą musieli pokonać w 30 minut.

Udział w biegu jest bezpłatny, każdy uczestnik biegu otrzyma pakiet startowy, czyli: medal, numer startowy, koszulkę i materiały promocyjne.

Zapisy do biegu odbywają się poprzez wypełnienie formularza zgłoszeniowego dostępnego na stronie: <https://forms.gle/L9P1hkADoE45MzLm6>. Termin zgłoszenia upływa 9 lutego o godz. 21.

Najlepsi biegacze, zdobywcy I, II i III miejsca w kategorii kobiet i mężczyzn bez limitu wieku, otrzymają pamiątkowe statuetki ufundowane przez wójta gminy Jeżowe Marka Stępa.

Szczegółowe informacje pod numerem tel. 608 315 538 oraz na stronie www.jezowe.eu.

Patronat nad obchodami Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych i Biegiem „Tropem Wilczym. Bieg Pamięci Żołnierzy Wyklętych” Jeżowe 2020 na terenie gminy Jeżowe objął wójt Marek Stępa. (mn)

Nizańskie przedszkolaki wystawiły jasełka

30 stycznia w sali widowiskowej Nizańskiego Centrum Kultury „Sokół” przedszkolaki z Przedszkola nr 1 w Nisku wystąpiły przed swoimi rodzicami oraz babkami i dziadkami w tradycyjnych jasełkach. Dzieci przebrały we wspaniałe kostiumy recytowały teksty i z przejęciem interpretowały swoje role. Śpiewały również pastorałki i koledy, a także wykonywały układy taneczne. Nie zabrakło też życzeń z okazji Dnia Babci i Dziadka. (kb)

Podopieczni nizańskiego Przedszkola nr 1 zachwycali nie tylko pięknymi przebraniami, ale też zaangażowaniem w odgrywane role



OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Janusz Ojński

NISKO

HISTORIA • LUDZIE • KRAJOBRAZY

KSIEGARNIA REGIONALNA

www.ksiegarnia.sztafeta.pl

**„NISKO
HISTORIA, LUDZIE,
KRAJOBRAZY”**

- Oprawa twarda
- 124 strony
- Papier kredowy
- Pozycja bogato ilustrowana

książka do nabycia w WYDAWNICTWIE SZTAFETA:

ul. 1 Sierpnia 12, VI p., czynne: pon.-pt. 8.00-16.00

☎ 15-810-94-01

krótko

Znów utrudnienia na ulicy Sopockiej w Nisku

Po przerwie znów ruszyły prace na ulicy Sopockiej w Nisku. Tym razem jednak droga będzie przejezdna w obu kierunkach, a prace wykonywane będą na krótkich odcinkach.

Roboty drogowe związane z rozbudową drogi powiatowej nr 1051R, czyli ulicy Sopockiej w Nisku ruszyły 3 lutego. Prace prowadzone są na odcinku około 873 metrów oraz na moście w ciągu ulicy.

– Prace związane z przebudową ulicy Sopockiej będą wykonywane na krótkich odcinkach, zgodnie z zatwierdzonym projektem organizacji ruchu, bez całkowitego zamykania jezdni. Przejezdność na przebudowywanym odcinku odbywać się będzie jednym pasem ruchu przy sterowaniu ruchu ręcznie bądź za pomocą sygnalizacji świetlnej – informuje starosta nizański Robert Bednarz. – Przepraszamy za utrudnienia i prosimy o zachowanie szczególnej ostrożności podczas poruszania się przebudowywanym odcinkiem drogi lub wybieranie dróg alternatywnych. (mn)



Elżbieta Łukacijewska zgłosiła sprawę groźb na policję

Grożono jej śmiercią

Na prywatny adres domowy Elżbiety Łukacijewskiej przyszedł list, w którym grożono jej śmiercią. Posłanka do Parlamentu Europejskiego przyznaje, że obawia się o swoje życie, a sprawę zgłosiła na policję. 3 lutego br. złożyła zeznania i pobrano od niej odciski palców.

– Nigdy w życiu nie spotkałam się z taką nienawiścią, z takim hejtem – przynajmniej europosełka Elżbieta Łukacijewska. – List przyszedł na mój adres domowy. Na kopercie nie było co prawda adresu, ale Ciesna ma tylko 1680 mieszkańców i listonosz każdego z nas zna, więc gdy miał do dostarczenia list zaadresowany na moje nazwisko, to nie miał problemu z tym, aby trafić z nim do odpowiedniej skrzynki.

Z informacji, które przekazuje pani europoseł, w liście, który nie był przez nikogo podpisany, grożono jej śmiercią. List był napisany na komputerze, jego część stanowił też wiersz, w którym także zawarto groźbę. Łukacijewska uważa, że list napisała osoba wykształcona i

nie działała jedynie pod wpływem emocji.

– Debata polityczna ma pewne emocje, negatywne oceny także są dopuszczalne, ale jeśli jest to chamskie, kogoś wyzywa się od słów na k..., komuś grozi się śmiercią, to już nie jest to wesołe. To znaczy, że w Polsce stało się coś złego, na co jest przyzwolenie – mówi europosełka.

Elżbieta Łukacijewska przyznaje, że w przeszłości otrzymywała na skrzynkę mailową biura poselskiego, albo na profil społecznościowy, krytyczne uwagi pod swoim adresem, zdarzało się nawet, że były to groźby. Najczęściej były one jednak kierowane pod adresem także innych posłów. W tym wypadku, groź-

bę wysłaną na jej domowy adres odebrała tylko ona. Stąd obawa, że groźba jest poważna i decyzja, że trzeba na nią zareagować.

– Wierzę, że policja coś z tym zrobi, jeżdżę bez obawy. Wracam nocą sama. Boję się. Za długo w Polsce przyzwalamy na tego typu język, chamstwo. Zgłosiłam sprawę na policję. 3 lutego pobrano mi odciski palców. Zobaczmy, czy znajdą się na liście jakieś inne odciski. Przesłałam ponadto na policję zrzut ekranów z mojego konta na Instagramie. W niedzielę bowiem, jakaś osoba ponownie atakowała mnie i moje koleżanki, wyzywając w niecenzuralnych słowach. Anonimowi internauci piszą do mnie m.in. że skończę na chodniku oraz „zdrada stanu, kula w łeb”. Nie może być przyzwolenia na coś takiego – mówi stanowczo pani europoseł.

Z dotychczasowych ustaleń wynika, że list z groźbą nadano w Brzozowie.

(mar)

Ruszyła wyczekiwana radioterapia

W Szpitalu Wojewódzkim w Tarnobrzegu pacjenci onkologiczni mogą już korzystać z naświetleń w Zakładzie Radioterapii. Warta 60 mln zł inwestycja zapaliła białą płamę leczenia onkologicznego w północnej części Podkarpacia.

Nikt nie chce trafić do tego zakładu, ale jeśli trzeba się leczyć, to najlepiej robić to tam, gdzie sprzęt jest najlepszy, a lekarze wiedzą jak pomóc. Szpital Wojewódzki w Tarnobrzegu walczył o inwestycje w leczenie onkologiczne i otrzymał pieniądze, które pozwoliły na uruchomienie ośrodka, którego sprzęt niczym nie różni się od tego używanego w najlepszych ośrodkach Europy Zachodniej. Jest nowoczesna baza i sprzęt, wykwalifikowana kadra fizyków, lekarzy i techników, jest także kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia. Pacjenci, któ-

rzy dotąd musieli jeździć na leczenie do Rzeszowa, Brzozowa lub Kielc, mogą leczyć się o wiele bliżej swojego miejsca zamieszkania.

Powierzchnia użytkowa Zakładu Radioterapii to 1261 metrów kwadratowych, w tym między innymi dwa bunkry, w których działają akceleratorzy wysokoenergetyczne.

Budowa ośrodka rozpoczęła się w październiku 2018 roku i była wiodącym zadaniem inwestycyjnym projektu realizowanego przez tarnobrzezki szpital w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014 –

2020. Jego całkowita wartość to blisko 60 milionów złotych. To trzeci taki ośrodek na Podkarpaciu.

Według specjalistów zajmujących się pacjentami onkologicznymi około 60 proc. nowotworów powinno być leczonych za pomocą radioterapii. Według danych sprzed 2 lat na Podkarpaciu zachorowalność na nowotwory wynosi około 9 tysięcy pacjentów rocznie. Położenie tarnobrzezkiego szpitala pozwala przypuszczać, że będą z Zakładu Radioterapii korzystać także mieszkańcy województwa świętokrzyskiego, a nawet lubelskiego.

(mar)

Koniec darmowego parkowania w centrum

Znamy zasięg proponowanej strefy płatnego parkowania w centrum Tarnobrzega, ceny za pozostawienie auta na kopercie, wysokość kar za nieopłacenie biletu i godziny obowiązywania ograniczeń. Do piątku, 7 lutego, można jeszcze do nich zgłaszać uwagi, ale sprawa wydaje się przesądzona.

– W wielu miastach Polski w centrach miast wprowadzone są strefy płatnego parkowania, a nawet zakazu wjazdu dla ruchu kołowego. Pojazdów samochodowych wciąż przybywa, a możliwości budowania parkingów w ścisłych centrach miast ulegają wyczerpaniu – tłumaczy Wojciech Lis, rzecznik Urzędu Miasta Tarnobrzega.

Kierowcy poruszający się po centrum Tarnobrzega także mają problemy z parkowaniem. Kolejne ekipy rządzące do tematu podchodziły, ale jak dotąd parkować w centrum można bez ograniczeń i za darmo. Teraz w końcu ma się to zmienić. Przyszedł czas na ustanowienie miejsc, w których parkowanie będzie płatne.

Magistrat proponuje, aby kierowcy płacili 1 zł za pierwsze pół godziny parkowania, 3 zł za pierwszą godzinę, 3,60 zł za drugą godzinę, a 4,20 zł za trzecią. Za każdą następną kolejną 3 zł.

Oplaty za postój pojazdów w miejscach wyznaczonych pobierane byłyby od poniedziałku do piątku w godzi-



Parkowanie w centrum ma być łatwiejsze, ale niestety trzeba będzie za to zapłacić

nach od 8.30 do 17.30. Nie obowiązywałyby w święta i dni ustawowo wolne.

– Zabieg taki pozwoli na uporządkowanie ruchu oraz organizację możliwości pozostawiania samochodów w najbardziej zatłoczonych miejscach miasta – dodaje Lis. – Pomysł na wprowadzenie strefy płatnego parkowania zrodził się również w naszym mieście. Aby mógł zostać zrealizowany konieczne jest przyjęcie odpowiednich regulacji prawnych w postaci uchwał Rady Miasta Tarnobrzega.

Magistrat upublicznił także mapę, na którą naniesiono płatne miejsca parkingowe. Strefą objęto ul. 1 Maja (od skrzyżowania z ul. Sokółą do skrzyżowania z ul. Waryńskiego), ul. Dominikańska (od ul. Tadeusza Kościuszki do ul. Sandomierskiej), ul. Tadeusza Kościuszki (od ul. Dominikańskiej do parkingu przy Pl. Dra Antoniego Surowieckiego), ul. Dr Olgi Lilien (na całej długości), ul. Adama Mickiewicza (od Placu Bartosza Głowackiego do skrzyżowania z ul. Sokółą), ul. Sandomierską (od skrzy-

żowania z ul. Dominikańską do Placu Bartosza Głowackiego), ul. Henryka Sienkiewicza (od ul. Szerokiej do Ronda Solidarności), ul. Sokola (od skrzyżowania z ul. Adama Mickiewicza do skrzyżowania z ul. Juliusza Słowackiego, ul. Szeroką (na całej długości), Plac Generała Grota Roweckiego, ul. Józefa Piłsudskiego (od skrzyżowania z ul. Kardynała Stefana Wyszyńskiego do skrzyżowania z ul. Henryka Sienkiewicza).

Uwagi o prezentowanych rozwiązaniach można zgłaszać do 7 lutego za pomocą formularza specjalnie opublikowanego na stronie internetowej Urzędu Miasta Tarnobrzega.

Dla kierowców, którzy mieszkają na terenie stref lub z racji wykonywanej pracy często będą z nich korzystać, urząd przewidział możliwość wykupienia abonamentów. Wyznaczono także wysokości kar. Za nieuiszczenie opłaty za postój pobierane będą opłaty dodatkowe w wysokości: 75, 100 lub 150 zł w zależności od przewinienia.

(mar)

Urodzinowa wpadka 40-latka

Mieszkaniec Tarnobrzega chciał urządzić 40. urodziny, więc wybrał się na miasto, aby ukraść kilka rzeczy. Najpierw przyłapano go w spożywczym marketcie, a potem w przychodni. Finał złodziejskiej eskapady był taki, że zamiast na imprezę 40-latek trafił do komendy.

Do zdarzeń z udziałem 40-latka doszło kilka dni temu.

– Policjanci zostali powiadomieni o kradzieży w przychodni zdrowia w Tarnobrzegu. Ustalono, że mężczyzna wykorzystał chwilową nieobecność pielęgniarki i z gabinetu ukradł telefon komórkowy. Moment kradzieży zauważył jeden z pacjentów. Obserwował mężczyznę ponieważ wcześniej widział, jak sprawdza na wieszakach kurtki innych pacjentów. Szybka reakcja świadka,

który zaalarmował policjantów, uniemożliwiła ucieczkę złodziejowi – relacjonuje podinsp. Beata Jędrzejewska-Wrona, rzecznik tarnobrzezkiej policji.

Stróża prawa ustalili, że to nie pierwsza wpadka 40-latka. Tego dnia, mężczyzna ukradł jeszcze w jednym z marketów trzy butelki whisky. Tuż po kradzieży został zatrzymany przez pracowników sklepu. Na miejscu interweniowali policjanci. Sprawca tłumaczył się muni-

durowym, że ukradł alkohol, bo potrzebował go na swoje urodziny. Mężczyzna trafił do policyjnego aresztu.

Funkcjonariusze prowadząc czynności wyjaśniające ustalili, że 40-letni mieszkaniec Tarnobrzega, na swoim koncie ma jeszcze kilkanaście innych kradzieży, których dopuścił się w ostatnich miesiącach. Łupem złodzieja padły wówczas artykuły spożywcze i alkohol. Powstałe straty wyceniono łącznie na blisko 2 tys. złotych. Policjanci przeszukali 40-latka i przedstawili mu zarzuty. Okazało się, że mężczyzna odbywał już karę pozbawienia wolności za podobne przestępstwa. Mieszkańcowi Tarnobrzega grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.

(mar)



Podczas pierwszego koncertu siostry Alicja i Lucja Król zagrały preludium Francisca Poulenc'a oraz dwa utwory rosyjskiego kompozytora Walerego Aleksandrowicza Gawrylina



Julia Klarycka i Szymon Haczyk wykonali utwory z „Albumu Tatrzańskie” Ignacego Paderewskiego oraz „Taniec norweski” Edwarda Griega



Lwowska Orkiestra Kameralna „Akademia” w swoim repertuarze ma utwory kompozytorów z różnych epok, od Bacha po muzykę współczesną, w tym także muzykę jazzową

Młodzi, zdolni, utalentowani

Fortepianowa muzyka taneczna oraz repertuar nieco poważniejszy, czyli koncerty Wolfganga Amadeusza Mozarta i Fryderyka Chopina, były tematem przewodnim wydarzeń muzycznych zorganizowanych w ostatnim czasie w Spółdzielczym Domu Kultury w Stalowej Woli.

Inicjatorem koncertów, które odbyły się w dniach 30-31 stycznia, była Magdalena Pamuła, prezes Fundacji Wspierania Kultury „Amadeusz”. Fundacja założona została cztery lata temu. Jej głównym zadaniem jest wspieranie utalentowanych uczniów.

– Przede wszystkim zajmujemy się muzyką, bo ja jestem muzykiem, ale nie tylko, również wspieramy młodych plastyków i literatów. Staramy się, żeby tych młodych ludzi pokazać właśnie na różnego rodzaju koncertach, co daje im szansę na to, żeby się spotkać z publicznością, pochwalić swoimi umiejętnościami i emocjami. Tym samym zachęcają również publiczność do uczestnictwa w koncertach muzyki poważnej – mówi Magdalena Pamuła.

Fundacja oprócz wyszukiwania nowych talentów, zaj-

muje się również organizacją projektów, które mają za zadanie nie tylko promocję artystów, ale i zapoznanie publiczności z kompozytorami muzyki, głównie klasycznej.

Jednym z takich projektów są koncerty z cyklu „Podwieczorek przy fortepianie” organizowane w kwietniu w Miejskim Domu Kultury w Stalowej Woli. Do udziału w koncertach zapraszani są młodzi, zdolni pianiści, muzycy i śpiewacy, często pochodzący ze Stalowej Woli, którzy rozpoczynają kariery artystyczne.

Kolejnym projektem jest trzydniowy Festiwal im. Janiny Garści. Festiwal, który w tym roku zorganizowany zostanie już po raz czwarty, będzie miał wyjątkowy charakter, ponieważ odbędzie się w rocznicę setnych urodzin kompozytorki.

Po raz piąty w tym roku na zaklikowskim Zamku odbędą się również „Spotkania z Kulturą”. Na uczestników tego wydarzenia czekają koncerty w wykonaniu utytułowanych muzyków i młodych instrumentalistów.

Realizację zaplanowanych projektów muzycznych fundacja „Amadeusz” rozpoczęła jednak od koncertu „Przy muzyce o muzyce” zorganizowanego 30 stycznia w stalowowskim SDK.

– To jest pierwszy publiczny koncert w tym roku kalendarzowym. Nie jest to jednak pierwszy koncert w ogóle, ponieważ fundacja ma swój mały salonik, w którym też organizujemy koncerty. Dlaczego „Przy muzyce o muzyce”? Bo chcemy, żeby te wszystkie koncerty były połączone ze słowem. By publiczność miała możliwość posłuchania, co o muzyce

można powiedzieć – wyjaśnia Magdalena Pamuła.

Podczas czwartkowego koncertu wysłuchaliśmy fortepianowych utworów tanecznych w wykonaniu dwóch duetów.

Jako pierwsze zaprezentowały się siostry Alicja i Lucja Król, uczennice Szkoły Muzycznej w Kraśniku. Młode pianistki prowadzone są przez nauczycielkę Ewę Stępkę. Brały udział w wielu konkursach i festiwalach, w których zdobywają wysokie nagrody. Między innymi są laureatkami Międzynarodowego Forum Pianistycznego „Bieszczady bez Granic”.

Na cztery ręce zagraли również Julia Klarycka i Szymon Haczyk. To podopieczni Magdaleny Pamuły. W duecie grają już od kilku lat i jak mówi ich opiekunka muzyczna, muszą się lubić i rozumieć, bo inaczej ich wspólna gra byłaby niemożliwa. Są również laureatami wielu konkursów pianistycznych.

Młodzi artyści na zgromadzonej publiczności wywarli duże wrażenie. Słuchając ich

gry, można było odczuć, że na scenie prezentuje się nie początkujący, młody artysta, a doświadczony wirtuoz fortepianu.

Drugi dzień muzycznej uczty w Spółdzielczym Domu Kultury należał do Lwowskiej Orkiestry Kameralnej „Akademia”. Orkiestra powstała w 1959 roku we Lwowskim Konserwatorium (obecnie Lwowskiej Narodowej Akademii Muzycznej im. M. Łysenki) jako pierwszy zespół tego typu na Ukrainie i już od ponad pół wieku pozostaje ozdobą swojej „Alma Mater”. Jest także zespołem szanowanym i docenianym poza granicami Lwowa, który stale koncertuje i bierze udział w rozmaitych imprezach artystycznych. Orkiestra składa się ze studentów akademii, a kierownikiem artystycznym i dyrygentem orkiestry jest wybitny kompozytor, prof. Myrosław Skoryk. Kolejnym dyrygentem zespołu, który gościł w Stalowej Woli jest prof. Igor Pylatiuk. Z kolei koncertmistrzem był Artur Mykytko.

Muzycy przyjechali do Polski na Międzynarodowe Forum Pianistyczne „Bieszczady bez granic”, jeden z największych projektów edukacyjno-społecznych w Euroregionie Karpat. Forum odbywa się na przełomie stycznia i lutego w Sanoku. Każdorazowo gości do 500 uczestników z kilkunastu krajów Europy. To nie tylko muzyczne święto, ale także propozycja edukacyjna dla młodych pianistów z Polski i Euroregionu Karpat, która koncentruje się na wymianie wiedzy i doświadczeń artystycznych.

W piątkowy wieczór na deskach SDK wspólnie z Lwowską Orkiestrą Kameralną „Akademia” utwory Mozarta i Chopina zaprezentowali utalentowani pianiści z Polski, Ukrainy i Litwy. Wśród nich byli: Alicja i Lucja Król z Kraśnika, Anna Łakomy z Proszowic, Gabriela Bartnowska z Koszalina, Iryna Berchuk ze Lwowa oraz Antane Gurskaite i Simonas Miknius z Wilna.

(kag)

W rocznicę zrywu narodowego

157 lat temu wybuchło jedno z najdłuższych zrywów narodowych w historii naszego kraju. Powstanie styczniowe, które mimo długiej walki zakończyło się klęską, wzmocniło poczucie narodowej solidarności wśród Polaków.

Powstanie styczniowe wybuchło 22 stycznia 1863 roku. W ciągu kilkunastu miesięcy wzięło w nim udział ok. 200 tys. uczestników. Stoczono ponad 1200 bitew. Ostatecznie powstanie zakończyło się klęską. Tysiące Polaków skutych kajdanami ruszyło w drogę na Sybir.

W Stalowej Woli rocznicowe obchody zorganizowane zostały przez Fundację „Przywróćmy pamięć” oraz 54. Stalowowską Drużynę Harcerską ZHP im. Bronisława Kochana. Uroczystości rozpoczęły się tradycyjnie na cmentarzu parafialnym w Rozwadowie.

– Pomimo tego, że dziś żyjemy w wolnym kraju, warto mieć na uwadze to, że je-

żeli tę wolność utracimy to później bardzo ciężko ją odzyskać, czego przykładem właśnie jest powstanie, które zakończyło się klęską – mówi Witold Adamski, prezes Fundacji „Przywróćmy pamięć”.

Na rozwadowskim cmentarzu spoczywają osoby, które brały udział w powstaniu jak: ksiądz Jan Leszczyński, emisariusz powstania styczniowego Bernard Birkenmayer, czy hrabia Ambroży Sługocki. Witold Adamski przypomina również, że powstańcy spoczywają również poza Stalową Wolą. W Zaleszanych pochowano dwóch powstańców, a w Zaklikowie znajduje się mogiła 16 bezimiennych żołnierzy.

Przy pomniku Powstańców Styczniowych na cmentarzu w Rozwadowie przypomniano historię jak również sylwetki walczących o niepodległą Polskę, odczytano także apel poległych.

– Rys historyczny dotyczył przede wszystkim działalności kobiet i dziewcząt, które z narażeniem życia i zdrowia kwestowały w kościołach na pomoc więźniów i na sprawę narodową, a ich śpiewy patriotyczne w kościołach służyły rozbudzaniu uczuć narodowych w społeczeństwie. Część kobiet walczyła w powstaniu z bronią w ręku. Nie o wszystkich wiadomo ponieważ wiele z nich posługiwało się nazwiskami i imionami męskimi – mówi Zbigniew Partyka, dru-



Stalowowscy harcerze z drużyny im. Bronisława Kochana nie zapominają o walczących za Polskę. Na zdjęciu z Witoldem Adamskim (pierwszy od lewej), prezesem Fundacji „Przywróćmy pamięć” oraz ze swoim drużynowym Zbigniewem Partyką (drugi od lewej)

żynowy 54. Stalowowskiej Drużyny Harcerskiej ZHP.

Uczestnicy obchodów złożyli kwiaty i zapalili znicze, po czym udali się do Klasz-

toru Braci Mniejszych Kapucynów, gdzie została odprawiona msza w intencji poległych. Po niej część uczestników udała się na cmentarz

w Zaleszanych, gdzie spoczywają dwaj powstańcy styczniowi – major Edmund Ślaski oraz porucznik Tytus Stadnicki.

(kag)

PODKARPACIE. Sądowy finał głośnej afery korupcyjno-obyczajowej

Karapyta pójdzie siedzieć

Były wojewoda i marszałek Podkarpacia, Mirosław Karapyta, został prawomocnie skazany na trzy lata więzienia za płatną protekcję i korupcję oraz molestowanie seksualne. Wyrok w drugiej instancji zapadł 29 stycznia przed Sądem Okręgowym w Przemyślu. Karapyta nie zgadza się z orzeczeniem i zapowiada wniesienie skargi kasacyjnej do Sądu Najwyższego. To nie wstrzymuje jednak wykonania kary więzienia.

Mirosław Karapyta (od początku wybuchu afery z jego udziałem zgadza się na podawanie personaliów i pokazywanie wizerunku), to dla wielu osób dziś pewnie już zapomniana. A jeszcze nie tak dawno był na Podkarpaciu najwyższym urzędnikiem rządowym, a potem samorządowym. Ten działacz PSL, był w latach 2007-2010 wojewodą podkarpackim, a w okresie listopad 2010 – maj 2013 pełnił funkcję marszałka województwa podkarpackiego.

„Przewrót majowy” w sejmiku

To ostatnie stanowisko stracił po tzw. przewrocie majowym w sejmiku, gdy wiosną 2013 r., po ujawnieniu pierwszych siedmiu zarzutów wobec Karapyty, PiS przeciągnął na swoją stronę dwóch radnych z PSL i SLD i przejął władzę w samorządzie Podkarpacia (oba „przeciwnicy” radni dostali za to funkcje wicemarszałków w nowym zarządzie województwa, a marszałkiem został Władysław Ortyl).

Sam Karapyta twierdził wówczas, że te zarzuty to nagonka, że jest niewinny i nie zamierzał podać się do dymisji, zrezygnował natomiast z członkostwa w PSL. 27 maja 2013 r., za jego odwołaniem głosowali jednak niemal wszyscy obecni na sesji radni sejmiku (31 osób, 1 głos był nieważny; marszałek, który też był radnym, przebywał wtedy w szpitalu). Wniosek o jego odwołanie złożyła popierająca go wcześniej większość w sejmiku, czyli ówczesna koalicja PO-PSL-SLD.

Marszałek w Brazylii, CBA w gabinecie

Mirosław Karapyta został zatrzymany przez funkcjonariuszy CBA w kwietniu 2013. Wcześniej, w lutym, wkroczyli do jego służbowego gabinetu i prywatnego mieszkania. Agenci szukali dokumentów dotyczących wydatkowania dotacji w Urzędzie Marszałkowskim, polityki zatrudnienia, przetargów i wyjazdów zagranicznych zarządu województwa. Karapyta był wtedy na urlopie w Brazylii.

Po wybuchu afery, marszałek został tymczasowo aresztowany, ale szybko wyszedł po wpłaceniu 60 tys. zł poręczenia majątkowego. Podczas pierwszego procesu, który rozpoczął się w kwietniu 2018 r. przed Sądem Rejonowym w Przemyślu, odpowiadał więc z wolnej stopy. Wcześniej sprawa krążyła między sądami w Przemyślu i Rzeszowie, które kolejno wyłączały się z orzekania w tej sprawie, rozpoczęcie procesu opóźniła też choroba oskarżonego. Ze sprawy, by nie było podejrzeń o stronniczość, wyłączała się także podkarpacka prokuratura, więc oskarżała go prokuratura w Lublinie.

Zarzuty prokuratury

Śledczy postawili Karapycie 16 zarzutów, z których najwięcej dotyczyło tzw. przestępstw urzędniczych, czyli płatnej protekcji i korupcji (m.in. miał wziąć 30 tys. zł łapówki w zamian za przyspieszenie wypłaty pieniędzy z programu unijnego, opłacano mu pobyty w ośrodkach turystycznych, obiady i noclegi w hotelu, „podarowano” meble).



Mirosław Karapyta ma 59 lat (tu jako wojewoda podkarpacki podczas pobytu w HSW, kwiecień 2010 r.), ukończył wydział Pedagogiki i Psychologii na UMCS w Lublinie, jest także doktorem nauk humanistycznych w zakresie socjologii. Był m.in. wicekuratorem wojewódzkim w Rzeszowie, nauczycielem akademickim, radnym sejmiku Podkarpacia. Dwukrotnie, bez powodzenia, ubiegał się o mandat posła (2005, 2007), a raz eurodeputowanego (2004).

Prokuratura oskarżyła go także o dwukrotny gwałt i kilkukrotne osiągnięcie korzyści seksualnych w zamian za załatwienie pracy w Urzędzie Marszałkowskim w Rzeszowie oraz zdanie egzaminu na prawo jazdy.

I właśnie ze względu na ten obyczajowy wątek, rozprawa przed Sądem Rejonowym w Przemyślu miała charakter niejawnny.

Skazany w pierwszej instancji

Mirosław Karapyta od samego początku konsekwentnie utrzymywał, że jest niewinny. W styczniu 2019 r. sąd uznał go jednak winnym 9 z 16 postawionych zarzutów i skazał nieprawomocnie na cztery lata więzienia, z tym, że kwalifikację gwałtu zmienił na jego usiłowanie.

Ponadto, skazany musiał zwrócić korzyści majątkowe, które – zdaniem sądu – uzyskał z części zarzucanych mu czynów oraz ponieść koszty sądowe.

Obroncy Karapyty oraz prokuratura złożyli apelację od tego wyroku. Obrona wnosiła o jego uniewinnienie, a prokuratura o uznanie oskarżonego winnym także tych zarzutów, z których sąd pierwszej instancji go oczyścił.

Jestem i czuję się niewinny

Rozprawa odwoławcza rozpoczęła się 17 stycznia 2020 r. przed Sądem Okręgowym w Przemyślu. Ona także, podobnie jak przed sądem pierwszej instancji, miała charakter niejawnny. Wyrok ogłoszono 28 stycznia.

Sąd obniżył o rok wymiar kary i skazał Mirosława Karapytę na trzy lata więzienia. Ponownie zmienił też kwalifikację tego samego czynu – z usiłowania gwałtu na doprowadzenie do innej czynności seksualnej, czyli molestowanie seksualne. Uniewinnił także Karapytę od dwóch kolejnych zarzutów – płatnej korupcji i protekcji – przyjęcia korzyści majątkowej i korzyści osobistej. Z 16 początkowych zarzutów, ostało się więc 7.

Zaraz po wyjściu z sali rozpraw, Mirosław Karapyta powtórzył dziennikarzom, że jest i czuje się niewinny. – Nie jestem gwałtciwcem. Teraz wreszcie uznał to sąd. Będziemy w trzeciej instancji dowodzić, że nie popełniłem żadnego z zarzucanych mi czynów – powiedział były marszałek tuż po ogłoszeniu wyroku. Jego obrońca mecenas Andrzej Mucha oraz sam Karapyta zapowiedzieli złożenie kasacji od orzeczenia Sądu Okręgowego w Przemyślu. Nie wstrzymuje to jednak wykonania orzeczonej kary więzienia. Niewykluczone jednak, że skazany będzie zabiegał o jej odroczenie ze względu na stan zdrowia.

Były burmistrz i były komendant także skazani

Wrz z Mirosławem Karapytą, w drugiej instancji sądzeni byli także dwaj inni oskarżeni w tej sprawie: Henryk S. – były burmistrz Ustrzyk Dolnych, i Robert M. – były zastępca komendanta powiatowej policji w Jarosławiu.

Henryk S. został skazany w pierwszej instancji na 1 rok i 6 miesięcy więzienia w zawieszeniu na 5 lat i grzywnę 10 tys. zł. Sąd uznał go winnym m.in. tego, że trzykrotnie z gminnych pieniędzy opłacił Karapycie pobyt w ośrodkach turystycznych. Natomiast Roberta M. skazano na grzywnę w wysokości 3 tys. zł za ujawnienie Karapycie tajemnicy ze śledztwa w innej sprawie. Sąd Okręgowy utrzymał w mocy obie te kary.

Sprawy sześciu innych osób oskarżonych w sprawie byłego marszałka Podkarpacia, zostały wyłączone do odrębnych postępowań.

(stan)

Ścieżka obok Kościoła

Polskie Krzyże

W kościele w Turbi nad głównym ołtarzem, wisi piękny, duży krzyż, który jako jedyny ocalał z pożaru kościoła w 1921 r. Dla parafian tubreńskich, krzyż ten jest świadectwem ich pobożności i przywiązania do Krzyża Chrystusowego.

Ale z polskich krzyży, z serca wszystkich Polaków, wrósł szczególnie krzyż na Giewoncie. Dzięki św. Janowi Pawłowi II, krzyż na Giewoncie stał się symbolem nie tylko Zakopanego i Tatr, ale całej Polski.

Krzyż na Giewoncie ma 15 m wysokości, a jego ramię poprzeczne 5,5 m. Krzyż ten składa się z 400 metalowych elementów i waży 1819 kg. Do jego zainstalowania użyto 400 kg cementu i 200 worków z wodą. Przy jego ustawieniu 6 dni pracowało ponad 500 górników. Uroczystego poświęcenia krzyża na Giewoncie dokonał ks. Wła-

dysław Bandurski 19 sierpnia 1901 r.

Osobną kategorią wśród polskich krzyży stanowią krzyże wolności: wojenne, powstańcze i upamiętniające takich bohaterów jak Traugutt, czy ks. Popiełuszko.

Przy bramie Stoczni Gdańskiej 16 grudnia 1980 r., w dziesiątą rocznicę masakry stoczniovców, odsłonięto pomnik Trzech Krzyży. Krzyże te pną się w górę na 32 metry. Podczas poświęcenia tego pomnika w dniu 16 grudnia 1980 r. wykonany został utwór Krzysztofa Pendereckiego pt. „Lacrimosa”.

Jest też Krzyż Nowohucki, który 30 kwietnia 1966 r. został porzucony na kawałki przez milicję i ZOMO. W miejscu, gdzie toczono walkę o krzyż w Nowej Hucie zbudowano kościół, a w 2007 r., obok niego ustawiono Nowohucki Krzyż.

Ks. kan.
Stanisław Knap
z Turbi



Spośród niezliczonych krzyży z czasów wojny i okupacji, znaczne miejsce ma Krzyż Licheński. W czasie II wojny światowej w kościele w Licheniu okupanci urządzili ośrodek szkoleniowy dla młodzieży Hitlerjugend. Wśród tzw. wychowawców była niejaka Berta Bauer, która w lipcu 1944 r. zaczęła strzelać do krzyża. Tylko prawa ręka Chrystusa nie była przebita kulą, bo jak mówił kiedyś mały chłopiec patrząc na ten krzyż: „Bo prawą ręką Pan Jezus nas zawsze błogosławi”.

Krzyż Licheński, jakże wymowny symbol cierpienia i męczeństwa Narodu Polskiego wpisuje się też znamienne w owe Polskie Krzyże.

Ks. Kan. Stanisław Knap z Turbi

ODESZLI DO WIECZNOŚCI



Weronika Geza, żyła 0 lat, zm. 15.01, p. 30.01 w Stalowej Woli
Krzysztof Ćwikła, żyła 48 lat, zm. 27.01, p. 30.01 w Rozwadowie
Grzegorz Dechnik, żył 50 lat, zm. 27.01, p. 31.01 w Stalowej Woli
Mirosław Cagara, żył 47 lat, zm. 27.11, p. 4.02 w Nisku
Marian Koczvara, żył 92 lata, zm. 30.01, p. 4.02 w Stalowej Woli
Bronisław Góra, żył 81 lat, zm. 1.02, p. 5.02 w Stalowej Woli
Maria Podstawka, żyła 89 lat, zm. 1.02, p. 5.02 w Stalowej Woli
Alfred Olejarczyk, żył 77 lat, zm. 1.02, p. 5.02 w Rozwadowie
Władysław Piróg, żył 88 lat, zm. 2.02, p. 5.02 w Pysznicy
Piotr Szewdo, żył 40 lat, zm. 2.02, p. 6.02 w Stalowej Woli
Janina Karaś, żyła 84 lata, zm. 2.02, p. 6.02 w Stalowej Woli
Józef Siek, żył 76 lat, zm. 2.02, p. 6.02 w Raclawicach
Waldemar Kozak, żył 66 lat, zm. 2.02, p. 7.02 w Stalowej Woli
Marianna Kubacka, żyła 85 lat, zm. 3.02, p. 6.02 w Stalowej Woli
Felicja Rusiecka, żyła 76 lat, zm. 3.02, p. 7.02 w Stalowej Woli
Edward Popek, żył 83 lata, zm. 4.02, p. 8.02 w Stalowej Woli

Dane z zakładów pogrzebowych: **Memento i Pro Morte** w Stalowej Woli oraz z tablic informacyjnych na terenie Niska

Jubileuszowe spostrzeżenia

Plan 3-letni, tzw. odbudowy kraju (1947–1949), przyniósł nieznaczna rozbudowę Huty, zwiększyła się powierzchnia hal i budynków o 13 tys. m² w stosunku do 1939 roku, Zakład Mechaniczny posiadał blisko 100 obrabiarek więcej niż przed wojną, zaawansowane były prace przy rozszerzaniu następnych obiektów wytwórczych, ale to jeszcze nie mogło zadowalać, tym bardziej, że problem ustalenia produkcji, przede wszystkim Zakładu Mechanicznego, pozostawał otwarty. Produkcji wojskowej nie wznowiono, a przecież Stalowa Wola była nastawiona na wytwarzanie sprzętu artyleryjskiego.

W stalowowolskich Zakładach Południowych, już wtedy nazywanych Hutą Stalowa Wola, zaczęło się zmieniać w 1948 roku. Zakłady Południowe otrzymały nową nazwę, wziętą od osiedla.

Jubileusz inaczej

W 1948 roku przyszedł czas jubileuszu 10-lecia „Stalowej Woli”. Aby nie nawiązywać do czasów przedwojennych, uroczystości nie odbywały się w dzień św. Floriana, czyli 4 maja, lecz przeniesiono je na lipiec. Po prawdzie, lipcowy termin bardziej odpowiadał państwowym dygnitarzom, a tych ówczesny dyrektor Mikołaj Kowalewski chciał wtedy ugościć, mając w planie wykorzystać ich obecność do ustalenia planu rozbudowy Huty i nakreślenia perspektywnego planu wytwórczego. Kowalewski miał ambitne plany na przyszłość, i co ważne, swoją karierę zawodową wiązał ze Stalową Wolą.

Uroczystości jubileuszowe zaplanowano, jak na owe czasy, z wielką pompą, na 10 lipca 1948 roku. Przybyli na nie znaczący dostojnicy państwowi w randze ministrów, którzy mogli wpłynąć na realizację planów rozwoju stalowowolskich zakładów minister przemysłu i handlu, a za razem wicepremier Hilary Minc, i jego wiceminister Eugeniusz Szyr, minister finansów Konstanty Dąbrowski. Oczywiście byli przedstawiciele PPR i PPS z Warszawy, departamentów związków zawodowych, wojewoda rzeszowski. Goście wzięli udział w śniadaniu z załogą, gdzie podawano parówki, bułki i piwo. Obiad podawano już dla specjalnych gości w niedawno oddanym do użytku Domu Gościńnym, wtedy jeszcze nie nosił nazwy „Hutnik”. Jak na owe powojenne czasy, obiad był wykwintny: kulebiak z rybą, beuf de Strogonow, rosółek z młodymi jarzynami, paszteciki, kalafior, kurczaki po polsku, poziomki w kremie z bitej śmietany, wino białe, czerwone, wermut. Jeszcze okazała się była kolacja dla ścisłego 45-osobowego grona. Gości podejmowano jak najwspanialej, żeby przy tej okazji załatwić sprawę przyszłości Huty i Stalowej Woli.

W swoich niepublikowanych wspomnieniach, spisanych w końcu lat 80. ubiegłego wieku dyr. Kowalewski o jubileuszu napisał tak: *Na jubileuszu 10-lecia przybyli z Ministerstwa Przemysłu i Handlu – minister Eugeniusz Szyr, wojewoda rzeszowski, przedstawiciele partii, dyr. Topolski z małżonką, delegacja z CZPH na czele z dyr. Ignacym Borędą, dyr. F. Olszakiem, koleżanką Brzeską i inni goście. Zgodnie z opracowanym harmonogramem przebieg uroczystości przewidywał: spotkanie z kierownictwem technicznym, zwiedzanie zakładu, wspólne*

śniadanie z załogą huty, wiec na boisku, rozmowy z władzami miasta i zwiedzanie osiedla, a na zakończenie wspólny posiłek w domu hutnika zaproszonych gości i delegacją pracowników wszystkich wydziałów. Część gości odjechała wieczorem, dla pozostałych prominentów było przyjęcie w domu dyrektora. Minister Szyr był moim gościem.

Co dla Stalowej Woli

Na oficjalnym spotkaniu członków dyrekcji z zaproszonymi gośćmi, które odbyło się w sali odczytowej na pierwszym piętrze domu hutnika, przedstawiciele Huty przedstawili plany rozwoju zakładu i miasta. Dla dyr. Huty Mikołaja Kowalewskiego istotną sprawą było – po pierwsze, ustalenie właściwej produkcji dla Zakładu Mechanicznego, w ogóle perspektyw jego rozwoju, po drugie – budowa nowej huty i po trzecie – rozwój miasta. Według obietnic na przyszłość (mowa o planie 6-letnim) w mieście miały powstać: szpital, przedszkole, żłobek, hala targowa, rzeźnia, sala kinowo-teatralna, budynek gimnazjum, liceum mechanicznego, internat. Za to w czasie spotkania dziękował Kowalewski.

W czasie debaty w domu hutnika dyr. techniczny Stanisław Dietrych, omawiając zadania nowoczesnego zakładu, jakim miała być „Stalowa Wola”, wskazał na konieczność rozbudowy stalowni, kuźni, walcowni i ciagarni. Widział potrzebę budowy warsztatów podwozi samochodowych, centralnej sprężynowni z patentowaniem drutu, rozbudowę co najmniej o 100 proc. Zakładu Mechanicznego, rozbudowę narzędziowni, poszerzenie wydziału grubej obróbki. *Istnieją podstawy do dalszego rozwoju przemysłu w okolicy* – powiedział Dietrych – *Zdaniem kierownictwa zakładu wskazane było zbudowanie huty jakościowej na 200 tys. ton, wspomnianej już wcześniej fabryki samochodów na uzbrojonym terenie dawnej huty aluminium, a w następnym etapie dużej fabryki łożysk.* Dietrych przedstawił w związku z omawianymi przedsięwzięciami plan kredytów.

Dyrektor administracyjny Józef Jasiak zajął się ogólnym programem rozbudowy miasta. Istniał już wtedy projekt (opracowany przez Zakład Osiedli Robotniczych) – rozwoju Stalowej Woli do miasta 50-tysięcznego. Jasiak poruszył sprawę komunikacji w mieście i do Huty, przesiedlenia, w związku z rozbudową Stalowej Woli, mieszkańców Pława na lewy brzeg Sanu, regulacji rzeki, i zaapelował o uwzględnienie rozwoju placówek usługowych i gospodarczych w mieście. W czasie tego spotkania w Hutniku, padły pierwsze obietnice rozbudowy infrastruktury miasta. Wtedy obiecano Stalowej Woli w



Budowę domu Hutnika dokończył dyr. M. Kowalewski



Mikołaj Kowalewski

planie 6-letnim szpital, przedszkole, żłobek, halę targową, nową rzeźnię, salę kinowo-teatralną, budynek gimnazjum, oraz liceum mechanicznego, a także internat. Kowalewski w czasie spotkania w Hutniku dziękował ministrom za te obiecanie inwestycje. Trzeba powiedzieć, że jak pokazał czas, nie wybudowano jedynie hali targowej i nowej rzeźni. Notabene, rzeźnię po latach realizowano pod Niskiem jako zakłady mięsne, które stanęły w latach 60. Dziś już nie istnieją. A halę targową postawiono w Stalowej Woli dopiero w końcu lat 70. Zeszłego wieku, i to w wyniku starań i w części z pieniędzy stalowowolskiej spółdzielni „Społem”.

Uroczystości jubileuszowe musiały wywrzeć spore wrażenie, obietnice zobowiązywały i nic dziwnego, że w następnym roku rozpoczął się intensywny ruch. Zjechały pierwsze ekipy budowlane, postawiono pierwsze baraki, wykopano pierwsze doły pod fundamenty nowych obiektów, w tym m.in. domu kultury.

Niespodziewane zakończenie

Rozbudowa Huty i miasta przysła nagle, wraz z nimi zmiany w strukturze zarządzania i obsadzie personalnej głównych stanowisk. A było to tak. Któregoś sierpniewego dnia 1948 r. w gabinecie dyr. Kowalewskiego pojawili się szef UB w Rzeszowie płk Teodor Duda, płk Anatol Fejgin z Warszawy i szefowa kadr z CZPH, jak ją określano, towarzysza Brzeska. Po krótkiej wstępnej rozmowie, przedłożono Kowalewskiemu listę czterestu pracowników, przeważnie inżynierów, z żądaniem, aby przyczynił się do ich oskarżenia, gdyż jak to określił Fejgin *są to przeciwnicy ustroju, reakcyoniści, a reakcja doprowadzi-*

ła do śmierci gen. Świerczewskiego. Kowalewski z trudem wstrzymał wzburzenie tymi bezsensownymi oskarżeniami. Opanował się i powiedział, że ci wymienieni na liście są dobrymi pracownikami, że choć do partii nie należą, od wyzwolenia Stalowej Woli przez Armię Radziecką pracowali nad uruchomieniem produkcji dla jej potrzeb, że wykazują wielki zapał w pracy, są lojalni, a w czasie okupacji jako prawdziwi patrioci niektórzy z nich współpracowali z AK.

Brzeska zaczęła wysuwać bzdurne i nieprawdziwe zarzuty, że dyr. Szaniawski przed wojną miał pakiet akcji Zakładów Południowych, że dyr. Dietrych był dowódcą, a inż. Stankiewicz przyjaźnił się z księdzem i chce razem z nim budować kościół. Ze jeden z dojeżdżających pracowników w starszym wieku wpadł pod pociąg, a więc dyr. Szaniawski odpowiedział za bhp winien starszych ludzi zwalniać o pięć minut wcześniej, aby mogli zdążyć na pociąg. Nie trafiały żadne argumenty i nawet propagandowy o zdobyciu sztandaru przechodniego przez Hutę za sukcesy wytwórcze. – *Jeśli uważacie, że coś jest w Zakładach nie w porządku, ja za to odpowiadam i ja poniosę konsekwencje. Rozmowę uważam za zakończoną. Żegnajcie was.* Wstali i wyszli bez pożegna-

nia. A towarzysza Brzeska na odchodne zagroziła Kowalewskiemu: – *Pamiętaj, że ty u nas już nikim nie będziesz.*

W końcu 1948 roku miejsce dyrektora naczelnego zajął po inż. Mikołaju Kowalewskim – inż. Stanisław Kawiński, po dyrektorze technicznym inż. Stanisławie Dietrychu – inż. Józef Łastowski, po administracyjnym Józefie Jasiaku, finansowo-administracyjny – Jan Brożek, po głównym księgowym Kazimierzu Wajnbergierze – Franciszek Piekarski. Przystąpiono do modyfikacji projektu generalnego rozbudowy Huty, i w jej wyniku Państwowa Komisja Planowania Gospodarczego przesunęła zasadniczą rozbudowę na rok 1951.

Po jubileuszu, z Huty Stalowa Wola służbowo przeniesiono wielu znakomitych inżynierów, głównie do zakładów na Śląsku, gdzie usadowiono ich na eksponowanych stanowiskach w śląskich hutach i fabrykach. Sam zaś dyrektor Mikołaj Kowalewski znalazł się najpierw w Centralnym Zarządzie Przemysłu Hutniczego, mimo złowróżbnych przewidywań towarzysza Brzeskiej, na wale eksponowanym stanowisku, ale potem porzucił pracę w hutnictwie i poświęcił się karierze naukowej, był profesorem Politechniki Częstochowskiej.

Dionizy Garbacz



Początek budowy stalowowolskiego domu kultury – 1950 r.

Na 80-lecie DIONIZEGO GARBACZA

Mili Państwo i Dostojny Jubilacie
Co na punkcie regionalistów masz wręczyć
Laudację wygłoszę w tym oto temacie:
– Równe osiem dekad marzyciela Dyzia

Położył się ongiś Dionizy na łące
A nad nim obłoki kremowe płynące
Nagle, pękło niebo i głos zabrzmiał: – Chłopie!
Bierz się do roboty! Napisz coś o COP-ie!

O Stalowej Woli wydaj monografię
Pisarskim piorunem dlatego cię trafię
Skoro studia skończyłeś na sławnym UJ-ocie
Chwytaj więc za pióro w dziennikarskim locie

I ocknął się Dyziu, niebiańsko rażony
I jął zapisywać dzieł kolejnych strony
Nikt dotąd historii, jak on nie nakreślił
A liczba tych książek: coś koło czterdzieści!

Dzieje Huty spisał oraz losy Miasta
Historię utrwalił, co z COP-u wyrasta
Kwiatkowski zbudował, Wańkowicz rozstawił
A Garbacz Dionizy to wszystko przedstawił

Inne też w historii przekroczył on progi:
– Przypomnił czas wojny, partyzanckie drogi
Archiwa wszelakie w pracy swojej dążył
I z samym Kwiatkowskim spotkać też się zdążył

Ale nim zasłynął w pisarskim występie
To w socjalistycznym skrobał wcześniej „Tempie”
A gdy ustrój skończył na dziejowej mecie
To w kapitalizmie Dyziu biegł w „Sztafecie”

Stworzył Wydawnictwo, rozkręcił gazetę
A dbając o wielkość, przechodził na... dietę
Tytułów i nagród wiele skonsumował
Dwie „Gałązki Sosny” również upiłował

Na filmowej działce stanął też za sterem
W Telewizji STELLA został reżyserem
Dokumentalisty bakcyl go roznoś: –
– Lokalną historię na ekran przenosi

Za archiwum zebrane – wielkie, Dyziu, bravo
A zgromadził to wszystko na lewo i prawo
Moc anegdót i żartów od niego się bierze
Miał też znak firmowy, okrzyk: – Inżynierze!

Dziennikarz i kucharz, prezes i wydawca
No a także Whisky oraz Węgier znawca
Od dawna odwiedza bratanków Madziarów
Uległ tamtej kuchni i Tokaju czaru

Co tydzień w „Sztafecie” kącik ma odwieczny
Przepisy serwuje jako Piotr Góreczny
Wielkie żarcie poleca i małą kaszankę
Wykwintne obiady, jak i kartoflanek

Potraw zna bez liku, lecz ta ulubiona:
– Schabowy, ziemniaki, kapusta smażona
Gdy zaś posmakować pragnie w wyższym guście
To przyrządza zwinnie taki pstrąg w... kapuście

A w stanie wojennym, w Zależu trzymany
Pichcił swym kamratom „stek internowanych”
Jeszcze jedno danie ceni jego paczka:
– Gulasz dziennikarski. Broń Boże, nie kaczką!

W słynnym strajku kiedyś, co Hutę ogamął
Wielki brodaczy Dyziu rolę zagrał walną
Od kuchni strajk potem opisał dokładnie
Nie wiedział socjalizm, że przez to upadnie

By ten portret Dyzia, pełny był, staranny
Dodać jeszcze trzeba rysy pewnej Anny
Żona, powiernica, także redaktorka
Życie mu poprawia niczym korektorka

Od dziecka wielkości cechy wyssał wszelkie
Bo rodem jest przecież wprost z Kurzyny Wielkiej
Dziennikarska na wskroś tętni Twa natura
Pięć dekad z okładem robisz koło pióra

Twórz dalej, Dionizy, nasz Regionalisto
A ja już zamykam laudację kwiecistą
Za książki, za filmy – ziemia i niebios
Nadają Ci, Dyziu, tytuł Dionizosa!

Laudację napisał i wygłosił Stanisław Chudy
w imieniu zespołu „Sztafety”, podczas
jubileuszowego benefisu Dionizego Garbacza,
30 stycznia 2020 r. w Państwowej Szkole
Muzycznej w Stalowej Woli.



Zaproszeni goście zaśpiewali Jubilatowi gromkie „Sto lat”

– Pewnie dzisiaj nie zdajemy sobie z tego sprawy, pewnie nasz Jubilat też do końca nie. Ale w historii, za dziesiątki lat, to ta praca włożona przez niego, te książki i filmy o Stalowej Woli i regionie, będą stanowiły o fundamencie naszej tożsamości historycznej. Będą legendą prawdziwą. Dziękujemy Ci za to nasz Redaktorze i Mistrzu – tak mówił prezydent Stalowej Woli Lucjusz Nadberezny do Dionizego Garbacza, dziennikarza i regionalisty, na benefisie z okazji 80. rocznicy jego urodzin.

A świętowano ją 30 stycznia w Państwowej Szkole Muzycznej w Stalowej Woli. Benefis otworzyła prezes Wydawnictwa SZTAFETA Lilla Witkowska.

Przypomniała, że historia tegoż wydawnictwa jest ściśle związana z życiem jubilata. To on na początku lat 90. ubiegłego wieku był bowiem autorem koncepcji utworzenia tego wydawnictwa i pozyskał jego udziałowców. Było to w nowej rzeczywistości politycznej i ekonomicznej, gdy Huta Stalowa Wola pozbywała się swych nieprodukcyjnych oddziałów, a zakładowa gazeta „Sztafeta” (wcześniej „Socjalistyczne Tempo”) była jednym z nich. Projekt Garbacza wybrano spośród kilku, i 24 kwietnia 1992 r. Wydawnictwo zostało zarejestrowane.

Od gazety do wydawnictwa

– Dzięki jego pracy i kreatywności, z firmy wydającej lokalną gazetę, stała się SZTAFETA jedną z największych oficyn wydawniczych na Podkarpaciu – mówiła prezes Witkowska. – W tym czasie nakładem Wydawnictwa ukazało się ponad 250 pozycji, z czego około 40 tytułów to dzieła naszego ojca założyciela Dionizego Garbacza. Nie będę wymieniała wszystkich, ale muszę wspomnieć o kilku pozycjach: to on napisał, jedyną, jak dotąd, monografię Stalowej

Woli; to on, publikacją o znamienym tytule „Przechodniu, pochyl czoła”, opisał wszystkie upamiętnienia w powiecie stalowowolskim, poświęcone pamięci walczących o Polskę. To dzięki jego badaniom historycznym i publikacjom, postaci partyzantów, żołnierzy wyklętych, w tym „Wołyniaka”, na zawsze zostały utrwalone dla potomnych. Równie ważne są publikacje oddające hołd zamordowanym w Katyniu mieszkańcom naszego regionu – podkreśliła prezes Witkowska.

Działalność pozaprasowa, wydawanie książek, albumów, broszur itd., w zamysle Dionizego Garbacza miało się stać „drugą nogą” Wydawnictwa Sztafeta, dającą mu finansową stabilność.

Wśród tych ponad 250 pozycji, ukazały się publikacje wielu autorów, znanych i cenionych za swój dorobek, m.in. ks. Wilhelma Gaja-Piotrowskiego, ks. Mariana Wolickiego, doktora Tadeusza Zycha, Janusza Ogińskiego, poety Mariana Berkowicza czy krakowskiego artysty grafika Mariana Zielińskiego.

A więc filmy!

„Sztafeta” realizowała również filmy historyczne i dokumentalne we współpracy z Telewizją Stella, filmy według scenariusza i w reżyserii Dionizego Garbacza. Szczególną popularność zyskały trzy obrazy: „Wołyniak: Legenda prawdziwa”,

WIVAT



Dzisiejsza kultura staje się coraz mniej czytelnicza, coraz mniej czytamy książki



Gratulacje od „Sztafety”. Od lewej: Janusz Ogiński, Anna Dryka, Karolina Hołda (autorka „boskiej” karykatury Jubilata), Mariusz Biel, Anna Jakobsche-Wiącek, Dionizy Garbacz, Lilla Witkowska, Aleksandra Soból, Stanisław Chudy (autor wierszowanej laudacji), Konrad Sinica



Życzenia od władz Stalowej Woli, przewodniczący Rady Miasta, prezydent miasta

„Krwawa niedziela” i „Papież w Stalowej Woli”.

Bo filmy, po dziennikarstwie i książkach, stały się kolejną pasją Dionizego Garbacza. We współpracy z Telewizją Stella nakręcił ich około 60. A zaczęło się to wszystko po publikacji „Przechodnia”, gdy ktoś zwrócił uwagę, że każdy rozdział tej książki to właściwie gotowy scenariusz do osobnej opowieści. Więc kręci filmy. Ponadto, jak zauważył jubilat: – Dzisiejsza kultura staje się coraz mniej czytelnicza, coraz mniej czytamy książki, stajemy się kulturą obrazkową.

Natomiast książek, licząc wszystkie, napisał ok. 70. Choć pytanie, ile z nich było wcześniej przez „Sztafetę”, ile to dokładnie było tych pierwotnych tytułów, to po mickiewiczowsku odpowiedział, że: czterdzieści i cztery.

Czuje się stalowiakiem

Dionizy Garbacz przypomniał też o osobliwych okolicznościach początku



Stalowej Woli. Od lewej: Stanisław Sobieraj, Dionizy Garbacz, Lucjusz Nadberezny, Renata Knap zastępca prezydenta



Z życzeniami i prezentami przyjechali też goście z powiatu nizańskiego. Na zdjęciu od lewej: burmistrz Ulanowa Stanisław Garbacz, przewodniczący Rady Powiatu Nizańskiego Sylwester Daśko, Dionizy Garbacz i wicestarosta nizański Adam Mach

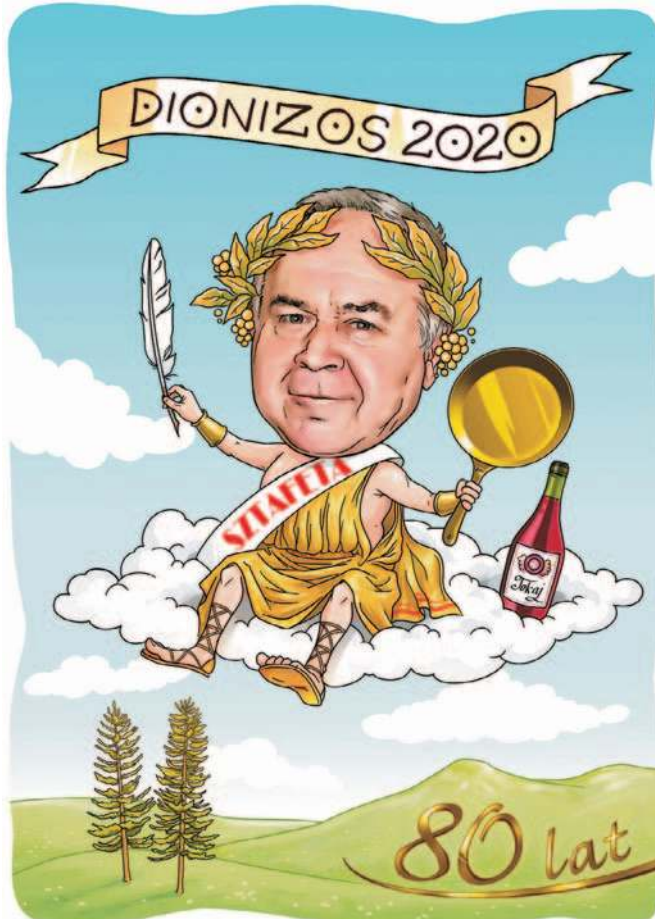


Muzyczna niespodzianka wieczoru, czyli minirecital Konrada Mastysł. Do wspólnego śpiewania dała się porwać m.in. Anna Garbacz, żona Jubilata

DIONIZOS!



„...stajemy się kulturą obrazkową – mówił Dionizy Garbacz



Takiego oto Prezesa Dionizosa narysowała Karolina Hołda



Jubilata okłaskiwała licznie zgromadzona publiczność



Bardzo osobistym wątkiem benefisu była też wypowiedź... sąsiadki młodego Dyzia Garbacz, gdy ten w latach 40. mieszkał w Stalowej Woli przy dawnej ul. Waryńskiego 11

swej dziennikarskiej drogi. Po ukończeniu polonistyki na Uniwersytecie Jagiellońskim, przez dwa lata uczył języka polskiego w liceum w Przeworsku, potem pracował w dziale ekonomicznym w Hucie Stalowa Wola, i wtedy, w 1968 r., nie będąc dziennikarzem, wygrał konkurs tygodnika „Dookoła świata” na reportaż. Zarobił 5 tys. zł, za co – jak wyliczył na benefisie – można było wtedy kupić prawie cztery płaszcze ortalionowe (!), hit tamtych czasów. Benefis benefisem, ale trzeba przypomnieć rodzime początki jego bohatera. Dionizy Garbacz urodził się 20 stycznia 1940 r. w Kurzynie Wielkiej, w obecnej gminie Ulanów. Od dzieciństwa wychowywał się w Stalowej Woli i to miasto uznaje za swoje rodzinne.

Jak zresztą wspominał na benefisie, jakiś rodowity stalowiak zaczął go kiedyś: – Jakim ty prawem piszesz o Stalowej Woli, ty przecież

nie jesteś ze Stalowej Woli. – To prawda, urodziłem się w Kurzynie, to taka wieś podulanowska, ale od najmłodszych lat wychowywałem się w Stalowej Woli i mam pełne prawo nazywania się stalowiakiem. Z urodzenia jestem kurzyniakiem i ulanowia-kiem, ale przede wszystkim jestem stalowiakiem – mówił Garbacz.

Prasa, książki, filmy i patriotyzm

Przyznał, że na niwie zawodowej trzy rzeczy zdominowały jego życie: prasa, potem wydawnictwo; publikacja książek oraz filmy.

Wspominał swoje początki w 1968 r. w „Socjalistycznym Tempie” (małej zakładowej gazetce, którą udało mu się rozkręcić, zwiększyć objętość i częstotliwość wydawania), potem stan wojenny i internowanie. I właśnie ten tytuł: „Socjalistyczne Tempo”, rozbawił do łez kolegów z celi w Załężu. No, bo jak, komuni-

styczna władza mogła zamknąć redaktora naczelnego takiej gazety jak „Socjalistyczne Tempo”?

Dziennikarstwo dziennikarstwem, ale Garbacz przyznał też, że cały czas „we mnie tkwi ten bakcyl nauczyciela języka polskiego, żeby nauczać i wychowywać w duchu patriotycznym”, że w tych jego książkach i filmach jest wielkie pragnienie przypomnienia pamięci o ludziach i czasach, którzy budowali Stalową Wólę, a potem, w czasach II wojny światowej i jeszcze po niej walczyli o wolną Polskę; o dziejach, które są już legendą, ale są też pięknym i prawdziwym mitem założycielskim naszego miasta.

Dziękujemy Ci, Redaktorze i Mistrzu

Nawiązał do tego prezydent Stalowej Woli Lucjusz Nadberezny.

– Pewnie dzisiaj nie zdajemy sobie z tego sprawy, pewnie nasz jubilat też do końca nie. Ale w histo-

rii, za dziesiątki lat, to ta praca włożona przez niego, te książki i filmy o Stalowej Woli i regionie, będą stanowiły o fundamencie naszej tożsamości historycznej. Będą legendą prawdziwą. Dziękujemy Ci za to nasz Redaktorze i Mistrzu – powiedział prezydent Nadberezny. Na wręczonym przez niego jubilatowi złotym sercu, wygrawerowano: – *Dionizemu Garbaczowi, za całą pracę, serce do ludzi i mieszkańców Stalowej Woli.*

Bardzo osobistym wątkiem benefisu była też wypowiedź... sąsiadki młodego Dyzia Garbacz, gdy ten w latach 40. mieszkał w Stalowej Woli przy dawnej ul. Waryńskiego 11. – Panie Dionizy, jak powiem, że jestem „srocza”, to na pewno pan sobie przypomni. Mam pana wszystkie książki i czekam na kolejne – powiedziała pani Czesława, nomen omen z domu Sroka.

Laudacja, boska karykatura i piwniczne śpiewanie

A skoro był to benefis, to nie zabrakło i humorystycznych akcentów: wierszowaną laudację na temat ju-

bilata wygłosił dziennikarz „Sztafety” Stanisław Chudy. A ponieważ – jak stwierdził – ziemia i niebo nadały Dionizemu tytuł greckiego boga Dionizosa, to redaktor naczelny „Sztafety”, Konrad Sinica, wręczył jubilatowi jego „boską” karykaturę autorstwa redakcyjnej graficzki Karoliny Hołdy.

Była też oczywiście muzyczna oprawa benefisu przygotowana przez uczniów i nauczycieli Państwowej Szkoły Muzycznej. – Ten zespół, który grał dzisiaj na początku, on mi przypominał moje młode lata, lata 50. gdy wchodził jazz do Polski – mówił wzruszony jubilat, a potem barwnie opisywał zdjęcia wyświetlane na telebimie, pokazujące historię i ludzi Wydawnictwa Sztafeta.

A na sam koniec benefisu zjawił się w szkole muzycznej jej dawny wychowanek, pianista „Piwnicy pod Baranami” Konrad Mastysł. I wtedy zaczęło się znakomite śpiewo-granie. A wśród wielu „piwnicznych” pieśni, szczególnie wymownie zabrzmiała „Ta nasza młodość”...

Stanisław Chudy

Bibliotece przybywa czytelników

W sobotę, 1 lutego, na przedszkolaków, którzy zjawili się wraz z rodzicami w Stalowowskiej Miejskiej Bibliotece Publicznej czekały kolorowanki, wspólne odgadywanie tytułów bajek, kalambury oraz szereg innych zabaw. Wszystko za sprawą ogólnopolskiego projektu „Wielki człowiek – mała książka” ogłoszonego przez Instytut Książki, w ramach którego każde dziecko w wieku przedszkolnym (3–6 lat), które przyjdzie do biblioteki w Stalowej Woli, otrzyma w prezencie wyjątkową „Wyprawkę czytelniczą”.

W ramach sobotniego spotkania można było zwiedzić placówkę i wziąć udział w zabawach z książką. Rodzice dołączali swoje pociechy do grona czytelników, a w zamian



To nowi czytelnicy stalowowskiej biblioteki

gratis otrzymywali książkowe wyprawki. Tylko tego dnia Biblioteka Główna zyskała około 30 naj-

młodszych czytelników. A przedszkolaki, które już były wcześniej zapisane do MBP, a nie dostały jeszcze wyprawki, mogły ją w sobotnie przedpołudnie odebrać.

Wyprawki to specjalny zestaw: książka ze starannie wyselekcjonowanymi bajkami i wierszami dla dzieci oraz broszura, która przypomni o nieocenionej roli czytania w rozwoju dziecka oraz o rozmaitych korzyściach wynikających z częstego odwiedzania biblioteki. Wyprawkę Czytelniczą na dobry czytelniczy start stalowowska księżnica rozdawała w ramach ogólnopolskiego projektu „Wielki człowiek – mała książka” ogłoszonego przez Instytut Książ-

ki. Po sukcesie akcji w roku ubiegłym, MBP otrzymała dodatkowe wyprawki i wznowiła akcję. Tym razem do rozdania otrzymała 200 takich zestawów. Rodzice zapisują swoje pociechy do wypożyczalni już od kilku dni.

Jeśli mamy dziecko w wieku przedszkolnym 3-6 lat, a nie zdążyliśmy jeszcze przyjść do biblioteki, możemy zapisać naszą pociechę i poprosić o „wyprawkowy” zestaw. Jest do rozdysponowania jeszcze kilkadziesiąt wyprawek. Gratysy dostępne są w Bibliotece Głównej i filiach MBP. Akcja trwa do końca marca lub wyczerpania książek.

(kag)

Zimowa zabawa z wesołą gromadką

By umilić dzieciom zimową przerwę od nauki szkolnej Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Stalowej Woli zorganizował wypoczynek dla najmłodszych dzieci z Klubu „Wesoła Gromadka”. Wśród różnorodnych zajęć i aktywności, każdy mógł znaleźć coś interesującego dla siebie.



Podczas ferii dzieci z Klubu „Wesoła Gromadka” uczyły się między innymi o zdrowym odżywianiu

Zespół ds. organizowania społeczności lokalnej realizował w dniach 14–24 stycznia projekt socjalny pn. „Zimowa zabawa, czyli Ferie z Wesołą Gromadką”. Celem projektu była aktywizacja i integracja rodzin z dziećmi zamieszkających w Stalowej Woli, w szczególności na osiedlu Fabrycznym, poprzez zagospodarowanie ich czasu wolnego.

W zajęciach udział wzięło łącznie 25 dzieci, w wieku od 2 do 13 lat, wraz z rodzicami.

Ferie rozpoczęły się od zajęć edukacyjnych związanych ze zdrowym odżywianiem. Dzieci wyklejały własne piramidy żywienia i wykonywały owocowe zwierzątka. W kolejnych dniach przygotowywały kukielki i rywalizowały z rodzicami w wymyślnych konkurencjach, dały się ponieść szaleństwu podczas zabawy karnawałowej, a także odwiedziły miejską bibliotekę. Drugi tydzień wrażeń rozpoczął się od obchodów Światowego Dnia Wiedzy o Pingwinach, w trakcie których dzieci poznały bliżej ich zwyczaje i sposób funkcjonowania. Nie obyło się też bez wspólnego seansu w kinie. Najciekawszym według uczestników były zajęcia, podczas których dzieci pod okiem rodziców pracowały nad własnymi kulami śnieżnymi w słoiku. Podsumowaniem projektu, a jednocześnie całych ferii zimowych, był wspólny wyjazd na Ciemny Kąt. Dzieci spacerowały po lesie w towarzystwie pracownika Nadleśnictwa Rozwadów, który bardzo ciekawie opowiadał o lesie i jego mieszkańcach. Był też czas na zabawę i wspólne grillowanie.

– Wszystkie działania podejmowane w ramach projektu socjalnego „Zimowa zabawa, czyli Ferie z Wesołą Gromadką” miały umożliwić zainteresowanym konstruktywne spędzanie wolnego czasu w gronie rodzinnym i sąsiedzkim, a tym samym pozytywnie wpływać na ich relacje – mówią koordynatorzy projektu. (kag)

OGŁOSZENIE

www.klimakterium2.art.pl

Elżbieta Jodłowska

KLIMAKTERIUM 2 czyli menopauzy szal

Zosia, Marlena, Pamela, Aneta

19 kwietnia, godz. 17.00

MDK Stalowa Wola

Bilety: Miejski Dom Kultury Stalowa Wola tel. 15 842 09610
Organizator tel.: 602 757 446, 669 179 886, 669 032 996
www.kupbilecik.pl
Bilety w cenie 60 zł, 70 zł, 80 zł



Jumanji: Następny poziom

(fantasy, przygodowy, USA, 2019)

Wszyscy zmuszeni są do powrotu do świata Jumanji, by uratować jednego ze swych przyjaciół, któremu nie udało się opuścić gry. Nie spodziewają się jednak, że nic nie pójdzie zgodnie z ich oczekiwaniami. Przyjdzie im stawić czoła niebezpieczeństwom i temu, co nieznanne – od jaskółczych pustyni przez śnieżne szczyty gór. Tylko, czy uda im się wyjść z najbardziej wciągającej gry świata?

Parasite

(dramat, Korea Południowa, 2019)

Kierowca bez pracy, gospodyni bez domu, student bez kasy i dziewczyna bez perspektyw wspólnie stworzą perfekcyjny plan: jak w najkrótszym czasie stać się kimś i zająć miejsce bogaczy. W świecie, w którym liczy się tylko wydajność i sukces, przechrzta system i zalczą o siebie.

Joker

(dramat, kryminał, Kanada, USA, 2019)

Historia jednego z cieszących się najgorszą sławą superprzestępców Uniwersum DC – Jokera. Przedstawiony przez Phillipsa obraz śledzi losy kultowego czarnego charakteru, człowieka zepchniętego na margines. To nie tylko kontrowersyjne studium postaci, ale także opowieść ku przestrodze w szerszym kontekście.

Ptaki Nocy (i fantastyczna emancypacja pewnej Harley Quinn)

(akcja, science fiction, USA, 2020)

Po rozstaniu z Jokerem Harley Quinn dołącza do superbohaterek: Czarnego Kanarka, Łowczyńi i Renee Montoyi, aby uchronić młodą dziewczynę przed nikczemnym przestępcą.

GRATISY

Do rozdania mamy podwójne wejściówki do kin w Stalowej Woli i Nisku.

Wrzós: **Ptaki Nocy (i fantastyczna emancypacja pewnej Harley Quinn)** – (niedziela, godz. 20.00) oraz **Joker** (wtorek, godz. 20).

NCK „Sokół”: **Jumanji: Następny poziom** (sobota, godz. 17.00)

Wystarczy zadzwonić do redakcji pod numer **530-530-598**, o godz. 11.20–11.30 w piątek i odpowiedzieć na pytanie. **Wejściówki do odebrania w kasach kin z aktualnym wydaniem Tygodnika Sztafeta.**

Uwaga! Jedna osoba może otrzymać wejściówkę do kina tylko raz w miesiącu kalendarzowym.

REPERTUAR KIN

Stalowa Wola

WRZOS: Judy, Wielka Brytania; 7.02, godz. 18.00; 10.02, godz. 17.45; **Ptaki Nocy (i fantastyczna emancypacja pewnej Harley Quinn)**, USA; 7.02, godz. 15.45, 20.15; 8.02, godz. 15.30, 20.00; 9.02, godz. 15.45, 20.00; 10.02, godz. 18.00; 11.02, godz. 15.30, 18.15; 12.02, godz. 14.30, 18.15; 13.02, godz. 16.00; **Szybcy i śnieżni**, Kanada; 7.02, godz. 16.00; 8.02, godz. 13.45; 9–10.02, godz. 16.00; 11.02, godz. 14.30; 13.02, godz. 14.15; **365 dni**, Polska; 7.02, godz. 17.45, 20.00; 8.02, godz. 17.45, 21.00; 9.02, godz. 17.45, 20.00; 10.02, godz. 15.45, 20.00; 11.02, godz. 17.45, 20.30; 12.02, godz. 16.45, 20.30; 13.02, godz. 18.15, 20.30; **Proxima**, Francja; 10.02, godz. 20.15; 11.02, godz. 16.15; 12.02, godz. 16.15; **Joker**, USA; 11.02, godz. 20.00; **Irlandczyk**, USA; 12.02, godz. 19.00

HELIOS: Mayday, Polska; 7–12.02, godz. 12.30; **Psy 3. W imię zasad**, Polska; 7–11.02, godz. 19.00; **Śnieżka i Fantastyczna Siódemka**, Korea Płd; 7–12.02, godz. 10.45; 13.02, godz. 10.15; **Małgosia i Jaś**, USA/Kanada; 7–11.02, godz. 21.45; 12.02, godz. 21.30; 13.02, godz. 21.45; **365 dni**, Polska; 7–13.02, godz. 10.00, 11.00, 12.00, 13.40, 15.20, 16.20, 18.00, 19.30, 20.45, 22.10; **Ptaki Nocy (i fantastyczna emancypacja pewnej Harley Quinn)**, USA; 7–12.02, godz. 13.20, 16.00, 18.30, 21.00; 13.02, godz. 12.50, 15.30, 19.00, 20.30; **Gang zwierzątek**, Niemcy/Chiny; 7–12.02, godz. 10.15, 15.00, 17.15; 13.02, godz. 10.45, 15.00, 17.15; **Pan T.**, Polska; 12.02, godz. 18.30; **(Nie)znajomi**, Polska; 13.02, godz. 13.00, 18.00

Nisko

NCK „SOKÓŁ”: Parasite, Korea Płd.; 9.02, godz. 12.45; **Boże Ciało**, Polska; 9.02, godz. 15.00; **Jumanji. Następny poziom**, USA; 7–9.02, godz. 17.00; 12.02, godz. 17.00; **Psy 3. W imię zasad**, Polska; 7–9.02, godz. 19.00; 12.02, godz. 19.00

Leżajsk

MCK: 1917, USA/Wlk. Brytania; 7.02, godz. 20.00; 8.02, godz. 18.00; 9.02, godz. 20.00; 11.02, godz. 18.00; 12.02, godz. 20.00; 13.02, godz. 18.00; **Doktor Dolittle**, USA; 7–9.02, godz. 16.00; 11–13.02, godz. 16.00; **Małgosia i Jaś**, USA/Kanada; 7.02, godz. 18.00; 8.02, godz. 20.15; 9.02, godz. 18.00; 11.02, godz. 20.15; 12.02, godz. 18.00; 13.02, godz. 20.15

INFORMATOR KULTURALNY WYSTAWY

Stalowa Wola

MUZEUM REGIONALNE, ul. Sandomierska 1, tel. 15 844 85 56, rezerwacje 15 842 00 42, 797 120 229, www.muzeum.stalowawola.pl; godziny otwarcia: pn. – śr. 8.00–15.00, czw. 8.00–18.00, pt. 8.00–15.00, niedz. 14.00–18.00, sobota nieczynne; Wystawa stała: „Stacja Rozwądów. Między Lwowem a Krakowem”; Wystawa plenerowa: „Dziedziczenie muzeum – Galeria przez dotyk”; Wystawa czasowa: „Kresy moje utracone” (do 23 lutego)

Plac przy kościele Matki Bożej Szkaplerznej w Stalowej Woli-Rozwadowie, Wystawa plenerowa: „Tadeusz Gajda „Tarzan”. Walczył o Polskę, w którą wierzył”

Rynek w Rozwadowie; Wystawa plenerowa: Walczyli o Polskę, w którą wierzyli – żołnierze „Tarzana”

Hotel Hutnik, ul. Wyszyńskiego 12 – Stefan Norblin. Grafik, projektant, ilustrator (dostępna po uprzedniej rezerwacji 15 844 85 56 wew. 15) Galeria Malarstwa Alfonsa Karpińskiego, ul. Rozwadowska 12; Godziny otwarcia: pn. – śr. 8.00–15.00; czw. 8.00–18.00; pt. 8.00–15.00; niedz. 14.00–18.00; Rezerwacje: pn. – pt. 8.00–15.00, tel. 797 120 224, 797 120 229; Wystawa stała: Wystawa prac Alfonsa Karpińskiego; Wystawa czasowa: „Viva Moniuszko!” (do 23 lutego); „Szczęśliwa godzina. Młoda Polska” (do 29 marca)

Plac przed MBP, ul. Popiełuszki 10; Wystawa plenerowa: „Okupacja niemiecka nad Sanem, 1939–1944 – 80. rocznica wybuchu II wojny światowej”

Muzeum Jana Pawła II, ul. Popiełuszki 4 (dom katechetyczny), godz. otwarcia: wtorek i czwartek 10.00–14.00, niedziela 13.00–16.00; Ekspozycja stała: „A jutro jest nieznanne. Podziemna Solidarność w Stalowej Woli 1982–1989”; „Oblicze Boga w tajemnicach Bożego Narodzenia i Zmartwychwstania Pańskiego”

Galeria „Tio”, ul. 1 Sierpnia 9; Wystawa czasowa: „Prezentacje 2019” (do 14 lutego)

Sandomierz

MUZEUM OKRĘGOWE, ZAMEK, ul. Zamkowa 12, tel. 15 832 22 65, www.republika.pl/mo-sandomierz; godziny otwarcia: wt.–pt. 9.00–16.00, sob., niedz. 10.00–16.00; poniedziałek nieczynne; 10 wystaw stałych

Leżajsk

MUZEUM ZIEMI LEŻAJSKIEJ, ul. Mickiewicza 20a, tel. 17 240 22 35, www.muzeum-lezajsk.pl; godziny otwarcia: pn. 10.00–16.00, wt., czw. 10.00–18.00, śr.–pt. 10.00–16.00, sob., niedz. 10.00–18.00; Wystawy stałe: Ekspozycja historyczna miasta i regionu; Ekspozycja Browarnicza; Ekspozycja Etnograficzno-Zabawkarska

Rudnik n. Sanem

CENTRUM WIKLINIARSTWA, ul. Mickiewicza 41, tel. 15 649 26 13, www.mokrudnik.pl; godziny otwarcia: wt.–pt. 10.00–18.00, niedz. 13.00–17.00; wystawy stałe: archeologiczna; etnograficzna; historyczna; ekspozycje wikliny artystycznej i użytkowej; ekspozycja Koszy XXL, „Tradycja a nowoczesność. Nowe spojrzenie designerów na wiklinę”; prezentacja designerskich mebli Absolwentek ASP w Krakowie, „Artyści na 10-lecie Centrum Wikliniarstwa” – wystawa designerskich instalacji wiklinowych; Wystawy czasowe: „Rudnicanie wyznania moźeszowego” (do 31 marca); „Przegląd” wystawa malarstwa Anny Błądek (DK do 31 marca)

Tarnobrzeg

MUZEUM HISTORYCZNE MIASTA TARNOBZEG, ul. Pawłowskiego 14, tel. 15 823 79 99, godziny otwarcia: Zamek: wt.–pt. 10.00–16.00, niedz. 13.00–17.00, sob., pon. – nieczynne; Wystawy stałe: Gabinet Miniatur; Galeria Obrazów z Kolekcji Dzikowskiej; Archeologia; Historia Dzikowskiej Rezydencji; Wystawa czasowa: „Rzeka w obrazach Stanisława Bąka” (do 29 lutego) SPICHLERZ, Muzeum Polskiego Przemysłu Siarkowego, ul. Pawłowskiego 14, tel. 15 823 79 99, godziny otwarcia: wt.–pt. 8–15, sob. po wcześniejszym zgłoszeniu, niedz., pon. – nieczynne; Wystawy stałe: Siarka w dawnej Polsce. Tradycje górnicze; Polski Przemysł Siarkowy

Baranów Sandomierski

ZESPÓŁ ZAMKOWO-PARKOWY, ul. Zamkowa 20, tel. 15 811 80 40; czynne codziennie oprócz poniedziałków w godz. 9.00–19.00; Wystawy stałe: Skarby Ziemi; Zbrojownia rycerska; Wystawa czasowa: „100 lat polskiego pieniądza”; Wystawa czasowa: „Husaria. Broń wschodnia” (do 30 czerwca)

IMPREZY, SPEKTAKLE

Stalowa Wola

MBP: 6.02, godz. 18.00 – Wieczór autorski Ryszarda Mściśza

SDK: 7.02, godz. 18.00 – Wysatwa „Obiektywem malowane”

MDK: 14.02, godz. 18.00 – Walentynki z Lasowiakami

Zaklików

GOK: 13.02, godz. 18.00 – Walentynkowy Wieczór Kabaretowy



Laureaci tegorocznego „Wrzeciona”

Poetyckie „Wrzeciono”

Za nami kolejna edycja Międzynarodowych Spotkań Poetów „Wrzeciono” w Nowej Sarzynie. Wśród laureatów nie zabrakło mieszkańców Stalowej Woli i Jeżowego. Po raz trzeci w historii konkursu przyznano też tytuł „Mistrza Poetyckiego Wrzeciona”. Wyróżniono nim Kazimierza Lindę ze Stalowej Woli.

Międzynarodowe Spotkania Poetów „Wrzeciono” są organizowane od 26 lat przez Stowarzyszenie Folklorystyczne „Majdaniarze” w Nowej Sarzynie i jego prezesa Romana Kostyrę. W

tym roku finał konkursu, w czasie którego ogłoszono wyniki i wręczono nagrody, odbył się 29 stycznia w restauracji „Agawa” w Nowej Sarzynie. Wzięło w nim udział kilkudziesięciu poetów z całego regionu oraz licznie zaproszeni goście.

Zanim jednak ogłoszono wyniki poetyckiego konkursu, prezes Stowarzyszenia Folklorystycznego „Majdaniarze” Roman Kostyra poinformował, że zarząd stowarzyszenia postanowił w tym roku przyznać jednemu z poetów tytuł „Mistrza Poetyckiego Wrzeciona”. Tytułem tym wyróżniono Kazimierza Lindę ze Stalowej Woli. Tym samym dołączył on do Anny Gajdy z Jarosławia i Ryszarda Mściśza z Jeżowego, którzy w ciągu liczącej 26 lat historii nowosarzyńskiego konkursu otrzymali ten zaszczytny tytuł. Urodzony w Babicach koło Przemyśla Kazimierz Linda to poeta, satyryk, animator kultury, wydawca ponad 160 książek i autor kilku tomików poezji. Jest członkiem Stowarzyszenia Autorów Polskich w Warszawie i wiceprezesem Stowarzyszenia Literackiego „Witryna” w Stalowej Woli. Należy również do Partii Dobrego Humoru. W 2014 roku otrzymał nagrodę Zarządu Powiatu Stalowowolskiego „Twórca – Osobowość Roku 2014”. Posiada również tytuł „Zasłużony dla Miasta Stalowa Wola”.

Rola Kazimierza Lindy, który odebrał tytuł, na tym jednak się nie skończyła. Stalowowolski poeta pełnił też rolę przewodniczącego jury tegorocznego „Wrzeciona”. W skład komisji oceniającej nadesłane wiersze weszli także: Roman Kostyra, Katarzyna Zebzda i Katarzyna Ćwikła.

Na XXVI Międzynarodowe Spotkania Poetów „Wrzeciono” nadesłano 193 komplety wierszy. Zgłosili

WITRYNA POETYCKA

Kazimierz
Linda

Epitafium dla Anny German

z cyrylicową metryką
wróciłaś by sławić
piaski Mazowsza
głosem anioła
biegłaś przez życie
rozsiewałaś radość
i zgiełk owacji
pokonałaś ból
apenińskiej skały

zastygły na pointach Eurydyki
trwają w rozpacz oczekiwania
zostawiłaś nam tylko
dźwięki i wspomnienia



Tytuł „Mistrza Poetyckiego Wrzeciona” z rąk Romana Kostyry odebrał stalowowolski poeta Kazimierz Linda

je m.in. poeci z: Polski, Kanady, Irlandii, Niemiec, Ukrainy, Łotwy, Słowacji, Włoch i Francji.

– Jury na wspólnym posiedzeniu oceniło nadesłane prace i przyznało nagrody. Praca to była niełatwa, bowiem oznaczała przeanalizowanie i ocenienie 579 wierszy. I jak to zwykle bywa, każdy z jurorów oceniał je według własnych kryteriów, a ocenianie wierszy różnych autorów pod kątem wartości literackich, tematyki i wielu innych kryteriów zawsze budzi emocje – przyznaje Kazimierz Linda. – Po wielu dyskusjach jury osiągnęło consensus, przydzielając punkty, będące podstawą dla układu listy osób nagrodzonych i wyróżnionych – wyjaśnia.

Decyzją jury pierwszą nagrodę tegorocznego „Wrzeciona” otrzymał Marek Szczepiński z Krakowa. Drugą nagrodę przyznano Beacie Sudoł-Kochan ze Stalowej Woli, a trzecią Tadeuszowi Matyce z Jeżowego.

Przyznano także wyróżnienia. Otrzymali: Jacek Dąbek z Jeżowego, Andrzej Ziobrowski z Nowej Huty, Katarzyna Błaszczuk z Rzeszowa, Stanisława Bylica z Rzeszowa, Mieczysław Łyp z Rzeszowa, Małgorzata Szepełak z Rzeszowa i Renata Giża z Rakszawy. Oceniający nadesłane wiersze zdecydowali także o przyznaniu wyróżnień honorowych. W tym roku nagrodzono nimi: Elżbietę Kazienko z Medyki, Grażynę Jarzyńską ze Stalowej Woli, Iwonę Szeleń z Rzeszowa, Jana Fimiarza z Wierzawic, Jolantę Michnę z Wysokiej k. Łańcuta, Annę Kocór z Hermanowej i Grażynę Sordyl z Krzemienicy.

Spotkanie umilił zespół poezji śpiewanej z Jeżowego oraz Kapela Ludowa i zespół śpiewaczy Koła Gospodyń Wiejskich w Sarzynie.

(mn)

Grupa MoCarta

WŚRÓD GWIAZD*

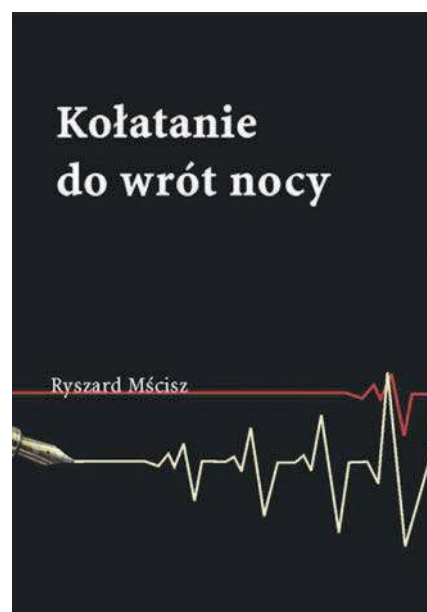
*CZYLI HISTORIA MUZYKI WG GRUPY MOCARTA

5 marca, godz. 19.00

MDK Stalowa Wola

Bilety: MDK, www.kupbilecik.pl, www.biletynakabarety.pl
Cena: 70 zł – parter, 60 zł – balkon

Promocja tomiku i rozstrzygnięcie konkursu



Miejska Biblioteka Publiczna im. Melchiora Wańkowicza w Stalowej Woli zaprasza na promocję tomiku poezji „Kołatanie do wrót nocy” Ryszarda Mścisza. Spotkanie z literatem zaplanowano na czwartek, 6 lutego o godzinie 18 w sali bankietowej MBP przy ul. ks. J. Popiełuszki 10. Podczas spotkania rozstrzygnięty zostanie również konkurs na Czytelnika Roku 2019.

Zbiór wierszy to najnowsza literacka propozycja mieszkającego obecnie w Jeżowie twórcy. Został wydany przez Podkarpacki Instytut Książki i Marketingu w Rzeszowie, w 2019 roku.

Ryszard Mścisz urodził się w Stalowej Woli, ale przez całe życie mieszka i jest związany z miejscowością Jeżowe w powiecie niżańskim. Tu właśnie już od 30 lat pracuje jako polonista w ponadgimnazjalnym Zespole Szkół. Od 2002 r. jest opiekunem gazetki szkolnej

„Post Scriptum”, będącej jedną z najlepszych w kraju, zdobywającej nagrody w ogólnopolskich konkursach. Prowadzi także warsztaty literackie, a jego uczniowie odnoszą sukcesy na skalę wojewódzką i ogólnopolską

Podczas spotkania rozstrzygnięty zostanie również konkurs na Czytelnika Roku 2019. Osoby z największą liczbą wypożyczonych i przeczytanych książek, mogą liczyć na atrakcyjne nagrody książkowe.

(kag)

krótko

Obiektywem malowane

Spółdzielczy Dom Kultury w Stalowej Woli oraz uczniowie kierunku fototechnik i słuchacze zawodowego kursu kwalifikacyjnego w Zespole Szkół nr 3, zapraszają na otwarcie wystawy fotografii „Obiektywem malowane”. Wystawa jest podsumowaniem 4-letniej pracy osób, które odnalazły swoją pasję i chętnie się nią dzielą.

Wernisaż odbędzie się 7 lutego o godzinie 18 w stalowowolskim SDK. (kag)



Teresa Ryczko pokieruje niżańskimi seniorami

15 stycznia podczas noworocznego spotkania członków Terenowego Koła Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Nisku, prezes Władysław Krasny złożyła rezygnację z pełnienia swej funkcji ze względu na pogarszający się stan zdrowia. W związku z tym, funkcję pełniącą obowiązki prezesa Terenowego Koła PZERil w Nisku przejęła wchodząca w skład zarządu Teresa Ryczko. Pełnić ją będzie do czasu, kiedy to Zarząd Koła zbierze się, by wybrać nowe władze.

– Pani Teresa jest z nami od trzech lat. Jest to młoda i energiczna osoba, która nas poprowadzi. Warto przy tej okazji wspomnieć, że jest córką Stefana Lipko, który to 22 lata temu wraz z panią Krasny zakładał nasze niżańskie Koło Terenowe. Można powiedzieć więc, że historia zatoczyła tu pewne koło, co daje nam powód do radości – poinformowała Leokadia Rembisz, sekretarz oraz kronikarz Zarządu Koła Terenowego w Nisku. (kb)



Mała-wielka radość. Witamy na świecie!

Dzieci urodzone w szpitalach powiatowych
w Stalowej Woli i Nisku



Zawiadamiamy rodziców,
iż w redakcji „Sztafety” można nabyć

ZDJĘCIA NOWORODKÓW

Formaty: 10x15, 15x21, 21x30 cm
lub w formie elektronicznej

Kontakt: **15 810 94 01**



Franek Mazur
Synek Karoliny i Filipa
ze Stalowej Woli, ur. 29 stycznia
o godz. 17.43, waga 3830 g,
długość 57 cm



Jacek Krawczyk
Synek Anny i Damiana
ze Stalowej Woli, ur. 29 stycznia
o godz. 22.12, waga 4170 g,
długość 56 cm



Szczepan Łuc
Synek Katarzyny i Krzysztofa
ze Stalowej Woli, ur. 30 stycznia
o godz. 11.46, waga 3850 g,
długość 60 cm



Nela Sroczyńska
Córka Małgorzaty i Roberta
ze Stalowej Woli, ur. 30 stycznia
o godz. 8.24, waga 3030 g,
długość 54 cm



Oliwia Olko
Córka Katarzyny i Kamila
ze Stalowej Woli, ur. 31 stycznia
o godz. 8.41, waga 3360 g,
długość 57 cm



Leon Józefiak
Synek Natalii i Macieja
ze Stalowej Woli, ur. 31 stycznia
o godz. 19.44, waga 3920 g,
długość 59 cm



Franciszek Zajac
Synek Magdaleny Zajac i Mateusza
Zimolaga ze Skowierzyna,
ur. 1 lutego o godz. 14.20,
waga 3500 g, długość 53 cm



Rozalia Partyka
Córka Agnieszki i Tomasza
z Jastkowic, ur. 1 lutego
o godz. 6.08, waga 3590 g,
długość 55 cm



Synek
Pociecha Izabeli i Jacka
z Rzeszowa, ur. 2 lutego
o godz. 17.15, waga 4360 g,
długość 60 cm



Bartosz Gul
Synek Marty i Leszka
z Zalesza, ur. 2 lutego
o godz. 21.50, waga 3580 g,
długość 55 cm



Aleksander Olko
Synek Róży i Pawła
ze Stalowej Woli, ur. 2 lutego
o godz. 23.00, waga 3750 g,
długość 57 cm



Bartosz Zalewski
Synek Marty i Piotra
z Kłyzowa, ur. 25 stycznia
o godz. 14.20, waga 4000 g,
długość 55 cm



Adrian Gałka
Synek Eweliny i Pawła
ze Stanów, ur. 27 stycznia
o godz. 13.25, waga 3900 g,
długość 58 cm



Kacper Najda
Synek Ilony i Piotra
z Raclawic, ur. 27 stycznia
o godz. 16.30, waga 2800 g,
długość 51 cm



Amelka Szewczyk
Córka Joanny i Lucjana
z Wólki Tanewskiej, ur. 27 stycznia
o godz. 17.00, waga 2900 g,
długość 55 cm



Karol
Synek Natalii i Mateusza
z Zarzecza, ur. 30 stycznia
o godz. 12.55, waga 3100 g,
długość 56 cm



Córka pp. Markowicz
Pociecha Anny i Krzysztofa
z Zalesza, ur. 31 stycznia
o godz. 5.15, waga 3900 g,
długość 53 cm



Julia Sobiło
Córka Anny i Łukasza
ze Słomianej, ur. 31 stycznia
o godz. 11.10, waga 3100 g,
długość 56 cm



Synek pp. Kluk
Pociecha Agnieszki i Kamila
z Niska, ur. 1 lutego
o godz. 18.45, waga 2500 g,
długość 51 cm



Liliana
Córka Sary i Artura
z Zalesza, ur. 2 lutego
o godz. 9.40, waga 3600 g,
długość 52 cm



Mikołaj Rodziewicz
Synek Katarzyny i Kazimierza
ze Stalowej Woli, ur. 2 lutego
o godz. 19.00, waga 3550 g,
długość 56 cm

Stany Zjednoczone. Dwa tygodnie. Dwa oblicza. Dwa spojrzenia.

Miasto Aniołów – Los Angeles (cz. 2)

To miasto, to ikona światowej kinematografii, więc jeśli jesteś fanem kina – musisz tu przyjechać. Przed planowaną wycieczką sprawdź nadchodzące filmowe premiery, zaopatrzyć się w dobry aparat i przenośną drabinę. Jesteśmy pewni, że z takim wyposażeniem uda ci się tu zrobić historyczne zdjęcie któregoś z celebrytów!

Wracając z Universal, postanowiliśmy zachaczyć raz jeszcze o Aleję Gwiazd. A tu czekała na nas niespodzianka. Zaskoczenie ogromne, zupełnym przypadkiem trafić na premierę filmu... i to nie byle jakiego! „Irlandczyk”. Oczywiście, przez dłuższą chwilę nie wiedzieliśmy co się dzieje, ale stojąc przeszło 20 minut w tłumie ludzi wychwyciliśmy najważniejszy news dnia – gdzieś naprzeciwko nas, tuż przed wejściem do TCL stoi właśnie Robert de Niro i udziela wywiadu, a w kilka chwil później, kiedy tłum zaczął skandować „Al” – już wiedzieliśmy, że w Cadillac Escalade przyjechała gwiazda kina – Al Pacino.

Dzień trzeci zaczęliśmy od plaży Santa Monica, która od razu przypadła nam do gustu, właśnie tak wyobrażaliśmy Kalifornię! Promenada pełna sklepików z pamiątkami, kilka miejsc z obowiązkowymi dla USA frytkami i burgerami, piaszczysta plaża... nie mogliśmy sobie odmówić spaceru po wodzie. Na regularną kąpiel było jednak trochę za zimno, chociaż zdarzali się tacy, którym około 22°C nie przeszkadzało by pływać. Surferzy? Obecni! Jak na Kalifornię przystało.

Kamil: Z naszych uwag – niekoniecznie najlepszego burgera dostaniecie przy plaży – duży ruch, który powinien być obietnicą świeżości, nie przełożył się na smak. Cóż, przy takim ruchu klient i tak się zawsze znajdzie. Tutaj też pierwszy raz w życiu widzieliśmy reklamę ciągnącą się za

samolotem oblatującym wzdłuż i wszerz plażę... zupełnie jak na filmach!

A jakie jest najbardziej prestiżowe osiedle w metropolii Los Angeles? Oczywiście Beverly Hills, które było naszym kolejnym celem, poczynając od alei Rodeo Drive, czyli najdroższej ulicy Beverly Hills, symbolu bogactwa i luksusu.

Kamil: I wystarczyło tylko się do niej zbliżyć, by zobaczyć niespotykaną ilość luksusowych samochodów w jednym miejscu na raz. To w pierwszej kolejności zrobiło na nas wrażenie. Zupełnie jak na motoryzacyjnym salonie genezy – wszystko co najlepsze w jednym miejscu. Druga charakterystyczna rzecz, to niemal puste sklepy. Prada, Gucci, Louis Vuitton i wiele innych marek, których nazw już teraz nie sposób sobie przypomnieć – obstawione były przez ochroniarzy z zewnątrz i kilkoma pracownikami wewnątrz. A klientów widać nie było. Może tylko tak trafiliśmy?

Nie odmówiliśmy sobie także spaceru po pozostałych ulicach Beverly Hills. Są dokładnie takie same jak w popularnym w latach 90. ubiegłego wieku serialu. Typowo amerykańskie podjazdy, wielkie rezydencje, przystrzyżone trawniki... i gdzieś tam posiadłości niemal zupełnie odcięte od reszty świata wysoką roślinnością, co może sugerować, że mieszka bądź bywa tu ktoś naprawdę znany. Beverly Hills słynie z tego, że przyciąga znanych tego świata, nam nie było dane nikogo takiego spotkać na ulicy...



Panorama Los Angeles widziana z OUE Skyspace

choć może się mylimy i po prostu nie rozpoznaliśmy? Co ciekawe – byliśmy tu na kilka dni przed Halloween – i prawie wszystkie domy miały dekoracje świąteczne, obok którym trudno było przejść obojętnie i nie zrobić pamiątkowego zdjęcia.

Naszą pierwszą wspólną obserwacją dotyczącą ludzi, nie tylko w Beverly Hills ale w całym L.A., była ich otwartość.

Żenia: Niesamowicie jak Amerykanie z łatwością potrafią zagadać do kogoś, kogo widzą pierwszy raz w swoim życiu. Gdy tylko spojrzysz na przechodzącą osobę, zobaczysz skinienie głowy, uśmiech lub bezpośrednie „Hi. How are you?”. Gdy próbujesz zrobić selfie, w ciągu ułamka sekundy znajdziesz się obok ciebie obca osoba, która proponuje pomoc. Gdy na sekundę zatrzymasz się na środku drogi rozglądając się w różne strony, możesz być pewien, że ktoś nagle zapyta, czy nie potrzebujesz pomocy w odnalezieniu prawidłowej drogi. Na pomoc możecie liczyć także od kierowców transportu publicznego – rozpoznają turystów w oka mgnieniu – i od razu pytają gdzie chcesz jechać, podpowiedzą na którym przystanku musisz wysiąść. Nie czekasz, nie prosisz, nie szukasz pomocy w oczach zajętych pieszych, wsparcie przychodzi samo. Taka gościnność inspirowała!

Ostatni dzień w Stolicy Przemysłu Filmowego rozpoczęliśmy od wycieczki do Obserwatorium Griffitha, skąd najlepiej widać słynny napis na zboczu – Hollywood. Żeby zminimalizować spacer z łapcie autobus z napisem Dash Observatory/Los Feliz,



Zachód słońca nad Long Beach. Słońce nad Kalifornią zachodzi jakoś spektakularniej niż u nas...

który podjeżdża na parking obserwatorium.

Kamil: W autobusie nie zapłacić kartą TAP – zapłacie gotówką – całe 50 centów trzeba będzie wrzucić do aparatu obok kierowcy. Samo Obserwatorium to bardzo ciekawe miejsce, w którym można poznać jak zbudowany jest wszechświat, jakie fazy ma księżyc, jak zmieniają się pory roku etc. Znajdziemy tu sporo eksponatów, a już przy samym wejściu przywita nas unikalna konstrukcja – Foucault Pendulum – czyli instrument naukowy, który potwierdza ruch obrotowy Ziemi. Zwiedzanie tego miejsca jest bezpłatne, dlatego też nie mieście żadnych wątpliwości, czy warto tu wpaść na małą lekcję.

Następny przystanek Watts Towers. Znalezione w Google informacja ze zdjęciem zrobiła na nas wrażenie i wyruszyliśmy w drogę – niestety długą – bo trwająca około 2 godzin. Gorzej, że po dotarciu do celu okazało się, że wieże są w trakcie rekon-

strukcji, całkiem zasłonięte płachtami materiału. Mamy nadzieję, że kiedy Wy tu przybędziecie, będziecie mieć więcej szczęścia i zrobicie za nas świetne zdjęcia tej konstrukcji. Obok wież znajduje się Watts Towers Art Centrum, w którym można obejrzeć krótki film o historii stworzenia tego miejsca, jednak pierwsze co rzuca się w oczy po wejściu do budynku, to ściany udekorowane łopatami, jako główny atrybut twórcy, Simona Rodia, który sam budował wieże przez 33 lata. Pomnik architekta stoi przy drzwiach wejściowych – jest on w skali 1:1 – i pokazuje jak niskiego wzrostu był ten wielki człowiek. Jesteśmy pewni, że tak jak i my, będziecie sobie zadawać pytanie jak ten człowiek, w pojedynkę, był w stanie wybudować 17 konstrukcji architektonicznych, z których najwyższa sięga ponad 30 metrów. Nazwa wież pochodzi od dzielnicy Watts, która uważana jest za jedną z najbar-

dziej zubożałych i niebezpiecznych w Los Angeles.

Żenia: Niestety, musimy przyznać, że to było widać: brak tłumy turystów, zupełnie inny wygląd domów, smieci na uboczu, śpiący w otwartych samochodach ludzie, domy z kartami „licytacja”, uważnie rozglądający się po okolicy kierowcy powoli jadących ciemnych aut. Sceny jak w gangsterskich filmach. Brakowało nam tam tylko strażów do pełni „szczęścia”. W skrócie mówiąc, mieliśmy ochotę jak najszybszej stąd uciec, chociaż niewykluczone, że nasze obawy i czarne wizje były tylko rezultatem bujnych wyobraźni. Ale ostrożności nigdy za wiele...

...dlatego szybko zamieniliśmy tę lokalizację na relaksujący i pełny życia Long Beach. Piękna promenada, mnóstwo jachtów, duży wybór restauracji, tłumy ludzi, malowniczy widok na zatokę. Idealne miejsce by podziwiać zachód słońca!

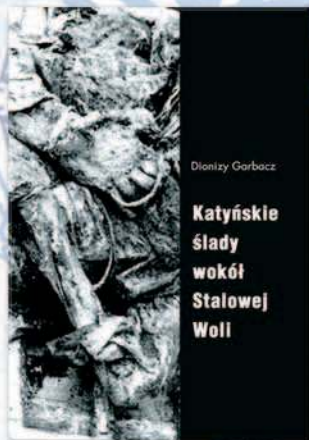
Yevheniia Romanchuk, Kamil Mucha



Rodeo Drive – najbardziej prestiżowa ulica Beverly Hills

KSIEGARNIA REGIONALNA

www.ksiegarnia.sztafeta.pl



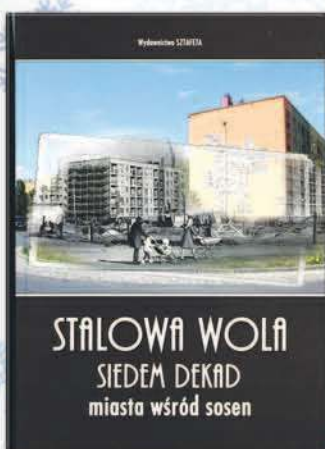
Dionizy Garbacz

„Katyńskie ślady wokół Stalowej Woli”

Fragment książki:

„(...) dzień po dniu odchodziły transporty, a nieraz i trzy grupy jednego dnia. Liczebność grup wahała się od 60 do 130 ludzi, widocznie zależnie od dostawy kolejowego taboru więziennego. Transporty (...) żegnane były przy bramie przez orkiestrę i pozostających kolegów.

Jeden z członków międzynarodowej komisji do zbadania katyńskiej masakry, chorwacki profesor z Zagrzebia Edward Miloslaović, po powrocie z Lasu Katyńskiego, w czerwcu 1943 roku udzielił prasie wywiadu. Powiedział wtedy tak: *To byli Polacy, którzy ucielili do swych słowiańskich braci, pełni wiary, że znajdą tam obronę i pomoc. Zamiast tego zostali okrutnie zamordowani w siedem miesięcy później.*”



„STALOWA WOLA.

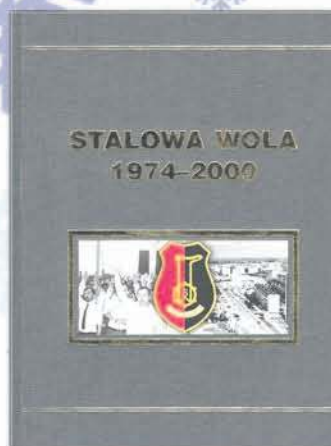
Siedem dekad miasta wśród sosen”

Album jest hołdem złożonym budowniczym Zakładów Południowych i osiedla oraz tym wszystkim, którzy rozwijali później Hutę i miasto Stalową Wolę – wielkie i ambitne dzieła polskich rąk, serc i umysłów.

Fragment książki:

„(...) wojskowi członkowie rady nadzorczej Zakładów Południowych „zrobili piekielną awanturę, kwestionując zasadność kosztorysu”.

– *Wojsko pieniędzy nie da* – stwierdził jeden z pułkowników. – *Jeśli nie da, nie będzie Stalowej Woli* – odparował prezes Marcei Siedlanowski, uzasadniając jednocześnie konieczność zwiększenia kredytu na budowę Zakładów i fabrycznego osiedla. Ostatecznie spółka otrzymała od Ministerstwa Spraw Wojskowych 100 mln zł.”

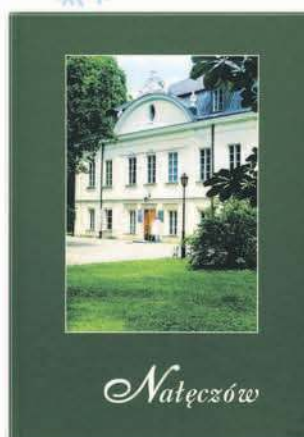


Dionizy Garbacz

„Monografia. Tom III Stalowa Wola 1974–2000”

Fragment książki:

„A rok 1974 zaczął się inaczej niż inne. Pierwsze miesiące były ciepłe, z czego zadowolone były służby inwestycyjne (...), jako że można było prowadzić prace budowlane. A wtedy brakowało i pracowników, i materiałów budowlanych, i tzw. mocy przerobowych. Były pieniądze na inwestycje, ale nie można było znaleźć wykonawcy, bo firmy budowlano-montażowe były obłożone zamówieniami. (...) Potem w lecie, w lipcu wylał San. Pod wodą znalazły się nie tylko niżej położone tereny, ale także ogródki działkowe. (...) Tymczasem w mieście brakowało wody. (...) A potem na koniec roku zdarzyło się coś niesamowitego. Otóż: 29 grudnia 1974 roku...”

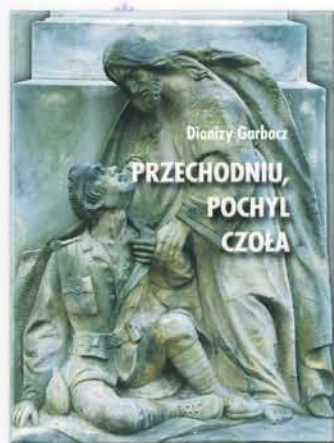


„NAŁĘCZÓW.

Spacer z Bolesławem Prusem po dawnym i współczesnym uzdrowisku”

Fragment książki:

„Bolesław Prus, któremu w młodości marzyła się kariera mechanika-konstruktor, wyrażał entuzjastyczne opinie na temat licznych wynalazków swej epoki z dziedziny techniki. W Nałęczowie miał czas na doświadczenie działania maszyny do pisania, roweru, aparatu fotograficznego. W 1897 r. pisał z Nałęczowa w liście do żony: *Najukochańsza Laluniu! 13-go sierpnia o godz. 6-ej rano przyjechałem do Nałęczowa, przez 14-ty wypocząłem, a dzisiaj piszę do Ciebie, moje Złotko i, piszę na maszynie!... W dodatku – wykąpałem się i przejechałem na rowerze... Słowem, same uciechy (...)*”



Dionizy Garbacz

„Przechodniu, pochyl czoła”

Fragment książki:

„Generalny gubernator tzw. Generalnego Gubernatorstwa Hans Frank, w lutym 1940 roku, w wywiadzie dla niemieckiego pisma „Voelkscher Beobachter”, porównując różnice między Protektorem Czech i Moraw (...) a Generalną Gubernią, powiedział tak: W Pradze np. wywieszono wielkie czerwone plakaty podające do wiadomości, że tego dnia rozstrzelano 7 Czechów. Powiedziałem sobie wtedy: Gdybym chciał przeznaczyć po jednym plakacie na każdym siedmiu rozstrzelanych Polaków, wówczas wszystkie polskie lasy razem wzięte nie wystarczyłyby na wyprodukowanie dostatecznej ilości papieru...”

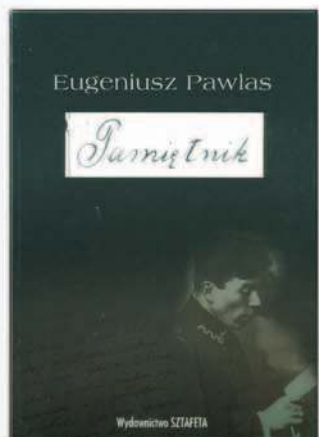


Dionizy Garbacz
Tadeusz Zych

„Na zew powstańczej Warszawy”

Fragment książki:

„Nadchodzi moment wymarszu na pomoc powstaniu w Warszawie. (...) Zbiera się stara wiara, mobilizujemy rezerwy. (...) Wre w młodych sercach zapal do walki. Ach! – gdyby mieć skrzydła, lotem błyskawicy stanęlibyśmy z pomocą u twych bram, Warszavo. (...) Maszerujemy grupami po kilku przez Grębów, Zbydniów, Zaleszany, Skowierzyn do Wrzaw – tu przepławiamy się przez San (...). Odpoczynek. Rano następnego dnia, jak grom z jasnego nieba uderza w nas rozkaz powrotu do domów. (...) Wyzwoliciele, dowiadujemy się, rozbroili już kilka grup z innych terenów śpieszących na pomoc stolicy. Część wystrzelali. Nie mieści się w głowie. Idziemy się bić ze wspólnym wrogiem, a oni nas chcą internować i mordują...”



Eugeniusz Pawlas

„Pamiętnik”

(diariusz tarnobrzeskiego legionisty 1914–1916)

Fragment książki:

„25 IV 1916 – pozycje koło Serhowa
W czasie Świąt Wilekanocnych mieliśmy idealny spokój na linii. Nie było żadnej strzelaniny ani z armat, ani z karabinów, a to dzięki temu, że obchodziliśmy Święta Wielkanocne równocześnie z Moskalami. Życzliwość ich posunęła się aż do tego stopnia, że gromadnie powychodzili przed swoje okopy, przyjaźnie gawędząc z naszymi żołnierzami. Zaś do komendy dywizji generała Ruiza w Serhowie przyszło z wizytą 6 żołnierzy rosyjskich, życząc mu wesołych Świąt, po czym wrócili z powrotem do swoich okopów. Wszyscy byli ładnie umundurowani, doskonale odżywieni, pełni najlepszych nadziei na przyszłość. (...) Przez nasze linie przeprowadzono ich z zawiązanymi oczami.”

DALSZY CIĄG WYDARZEŃ ZNAJDZIESZ W KSIĄŻKACH
DOSTĘPNYCH W REDAKCJI „SZTAFETY” LUB NA
WWW.KSIEGARNIA.SZTAFETA.PL



OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Burmistrz Gminy i Miasta w Ulanowie

ogłasza publiczny ustny nieograniczony przetarg na sprzedaż nieruchomości stanowiących własność Gminy Ulanów położonych w Bielinach o nr ew. 1319/1, 1319/2, 1319/3, 1319/4, 1319/5 oraz nieruchomości położonej w Ulanowie o nr ew. 576/4.

Działki gruntowe stanowiące własność Gminy Ulanów przeznaczone do sprzedaży w drodze przetargu położone w miejscowości Bieliny.

1. Działka niezabudowana o nr ew. 1319/1 o powierzchni 1009 m² położona jest w Bielinach przy ul. Parkowej w pobliżu zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej. Otoczenie stanowią grunty zabudowane i użytki rolne. Dojazd do działki zapewnia droga asfaltowa. Działka ma kształt regularny zbliżony do prostokąta. Teren płaski, pokryty roślinnością trawiastą. Działka jest atrakcyjna ze względu na odpowiednią powierzchnię i nadaje się na racjonalne zagospodarowanie. Działka objęta KW nr TB1N/00053682/6 założoną w Sądzie Rejonowym w Nisku IV Wydział Ksiąg Wieczystych. Możliwość podłączenia do: sieci elektrycznej, wodociągowej, kanalizacyjnej, gazowej. Działka wolna jest od obciążeń. Wartość działki wynosi 11100 zł. Do ceny osiągniętej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 23%.

2. Działka niezabudowana o nr ew. 1319/2 o powierzchni 1135 m² położona jest w Bielinach przy ul. Parkowej w pobliżu zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej. Otoczenie stanowią grunty zabudowane i użytki rolne. Dojazd do działki zapewnia droga asfaltowa. Działka ma kształt regularny zbliżony do prostokąta. Teren płaski, pokryty roślinnością trawiastą. Działka ze względu na odpowiednią powierzchnię nadaje się na racjonalne zagospodarowanie. Działka objęta KW nr TB1N/00053682/6 założoną w Sądzie Rejonowym w Nisku IV Wydział Ksiąg Wieczystych. Możliwość podłączenia do: sieci elektrycznej, wodociągowej, kanalizacyjnej, gazowej. Działka wolna jest od obciążeń. Wartość działki wynosi 12490 zł. Do ceny osiągniętej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 23%.

3. Działka niezabudowana o nr ew. 1319/3 o powierzchni 1506 m² położona jest w Bielinach przy ul. Parkowej w pobliżu zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej. Otoczenie stanowią grunty zabudowane i użytki rolne. Dojazd do działki zapewnia droga asfaltowa. Działka ma kształt zbliżony do prostokąta. Teren płaski, pokryty roślinnością trawiastą. Działka ze względu na odpowiednią powierzchnię nadaje się na racjonalne zagospodarowanie. Działka objęta KW nr TB1N/00053682/6 założoną w Sądzie Rejonowym w Nisku IV Wydział Ksiąg Wieczystych. Możliwość podłączenia do: sieci elektrycznej, wodociągowej, kanalizacyjnej, gazowej. Działka wolna jest od obciążeń. Wartość działki wynosi 16570 zł. Do ceny osiągniętej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 23%.

4. Działka niezabudowana o nr ew. 1319/4 o powierzchni 1565 m² położona jest w Bielinach przy ul. Parkowej w pobliżu zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej. Otoczenie stanowią grunty zabudowane i użytki rolne. Dojazd do działki zapewnia droga asfaltowa. Działka ma kształt regularny zbliżony do prostokąta. Teren płaski, pokryty roślinnością trawiastą. Działka ze względu na odpowiednią powierzchnię nadaje się na racjonalne zagospodarowanie. Działka objęta KW nr TB1N/00053682/6 założoną w Sądzie Rejonowym w Nisku IV Wydział Ksiąg Wieczystych. Możliwość podłączenia do: sieci elektrycznej, wodociągowej, kanalizacyjnej, gazowej. Działka wolna jest od obciążeń. Wartość działki wynosi 17 220 zł. Do ceny osiągniętej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 23%.

5. Działka niezabudowana o nr ew. 1319/5 o powierzchni 1603 m² położona jest w Bielinach przy ul. Parkowej w

pobliżu zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej. Otoczenie stanowią grunty zabudowane i użytki rolne. Dojazd do działki zapewnia droga asfaltowa. Działka ma kształt regularny zbliżony do prostokąta. Teren płaski, pokryty roślinnością trawiastą. Działka ze względu na odpowiednią powierzchnię nadaje się na racjonalne zagospodarowanie. Działka objęta KW nr TB1N/00053682/6 założoną w Sądzie Rejonowym w Nisku IV Wydział Ksiąg Wieczystych. Możliwość podłączenia do: sieci elektrycznej, wodociągowej, kanalizacyjnej, gazowej. Działka wolna jest od obciążeń. Wartość działki wynosi 17630 zł. Do ceny osiągniętej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 23%.

Nieruchomość gruntowa stanowiąca własność Gminy Ulanów przeznaczona do sprzedaży w drodze przetargu położona w miejscowości Ulanów.

Działka niezabudowana o nr ew. 576/4 o pow. 595 m² położona w Ulanowie przy ul. Kościuszki w pobliżu zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej oraz przedszkola, stanowiąca tereny mieszkaniowe (Bi). Jednym z boków przylega do działki zabudowanej. Działka ma kształt regularny, teren płaski, pokryty roślinnością trawiastą, pojedynczymi drzewami owocowymi. Dojazd do działki zapewnia krótki odcinek służebności przejazdu przez działkę nr ew. 576/5 do drogi asfaltowej. Działka objęta jest Księgą Wieczystą nr TB1N/00100911/6 założoną w Sądzie Rejonowym w Nisku IV Wydział Ksiąg Wieczystych. Działka wolna jest od obciążeń. Wartość nieruchomości wynosi 17255 zł. Do ceny osiągniętej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 23%. Możliwość podłączenia do: sieci elektrycznej, wodociągowej, kanalizacyjnej, gazowej.

Burmistrz Gminy i Miasta w Ulanowie

ogłasza drugi publiczny ustny nieograniczony przetarg na sprzedaż nieruchomości stanowiących własność Gminy Ulanów położonych w Bielinach o nr ew. 1188/6, 1188/7. Pierwszy przetarg, który odbył się w dniu 3.01.2020r. zakończył się wynikiem negatywnym.

Działki gruntowe stanowiące własność Gminy Ulanów, przeznaczone do sprzedaży w drodze przetargu położone w miejscowości Bieliny.

1. Działka niezabudowana o nr ew. 1188/6 o pow. 1254 m² położona w Bielinach w sąsiedztwie działek zabudowanych zabudową siedliskową. Dojazd do działki drogą gruntową od ul. Podleśnej. Grunt zakrzaczony i zadrzewiony samosiejkami drzew liściastych w części z wartością rynkową. Powierzchnia nadaje się do nabycia pod zabudowę lub dla poprawienia warunków zagospodarowania działki sąsiedniej. Kształt regularny. Możliwość podłączenia mediów. Teren działki nie jest objęty Miejscowym Planem Zagospodarowania Przestrzennego. Zgodnie ze Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego

Gminy i Miasta Ulanów, działka znajduje się na terenach osadnictwa wiejskiego (przewaga zabudowy zagrodowej) istniejącej i projektowanej. Aktualnie działka stanowi pastwisko (Ps V). Działka objęta jest Księgą Wieczystą nr TB1N/00062289/7 założoną w Sądzie Rejonowym w Nisku IV Wydział Ksiąg Wieczystych. Działka wolna jest od obciążeń. Wartość nieruchomości wynosi 14760 zł.

2. Działka niezabudowana o nr ew. 1188/7 o pow. 1421 m² położona w Bielinach w sąsiedztwie działek zabudowanych zabudową siedliskową. Dojazd do działki drogą gruntową od ul. Podleśnej. Grunt zakrzaczony i zadrzewiony samosiejkami drzew liściastych w części z wartością rynkową. Powierzchnia nadaje się do nabycia pod zabudowę

lub dla poprawienia warunków zagospodarowania działki sąsiedniej. Kształt regularny. Możliwość podłączenia mediów. Teren działki nie jest objęty Miejscowym Planem Zagospodarowania Przestrzennego. Zgodnie ze Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Gminy i Miasta Ulanów, działka znajduje się na terenach osadnictwa wiejskiego (przewaga zabudowy zagrodowej) istniejącej i projektowanej. Aktualnie działka stanowi pastwisko i nieużytek (Ps V, N). Działka objęta jest Księgą Wieczystą nr TB1N/00062289/7 założoną w Sądzie Rejonowym w Nisku IV Wydział Ksiąg Wieczystych. Działka wolna jest od obciążeń. Wartość nieruchomości wynosi 16725 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu **9.03.2020 r.** w sali narad Urzędu Gminy i Miasta w Ulanowie, ul. Rynek 5, 37-410 Ulanów:

Przetarg na sprzedaż działek:
na działkę o nr ew. 1319/1 odbędzie się o godzinie 9.00
na działkę o nr ew. 1319/2 odbędzie się o godzinie 9.20
na działkę o nr ew. 1319/3 odbędzie się o godzinie 9.40
na działkę o nr ew. 1319/4 odbędzie się o godzinie 10.00
na działkę o nr ew. 1319/5 odbędzie się o godzinie 10.20
na działkę o nr ew. 1188/6 odbędzie się o godzinie 10.40
na działkę o nr ew. 1188/7 odbędzie się o godzinie 11.00
na działkę o nr ew. 576/4 odbędzie się o godzinie 11.20

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości:
2 200 zł na działkę o nr ew. 1319/1
2 400 zł na działkę o nr ew. 1319/2
3 300 zł na działkę o nr ew. 1319/3
3 400 zł na działkę o nr ew. 1319/4
3 500 zł na działkę o nr ew. 1319/5
2 900 zł na działkę o nr ew. 1188/6
3 300 zł na działkę o nr ew. 1188/7
3 400 zł na działkę o nr ew. 576/4

Wadium należy wpłacić na rachunek bankowy Urzędu Gminy i Miasta w Ulanowie nr 80 9430 1032 4000 0303 2000 0002 w Nadsańskim Banku Spółdzielczym Stalowa Wola Oddział Ulanów, najpóźniej do dnia **3.03.2020 r.** W przypadku, gdy osoba, która wygrała przetarg na sprzedaż działek uchyli się od zawarcia umowy w formie aktu notarialnego, wadium przepada na rzecz Gminy Ulanów. Wadium wpłacone przez osobę, która wygrała przetarg, zostanie zaliczone na poczet ceny nabytej działki, pozostałym uczestnikom wadium zostanie zwrócone po zakończeniu przetargu. Wszystkie opłaty związane z zakupem działki ponosi nabywca. Uczestnik przetargu powinien posiadać dowód osobisty i dowód wpłaty wadium. Osoba reprezentująca w przetargu inną osobę, powinna posiadać pisemne pełnomocnictwo do reprezentowania. Bliższych informacji udziela pracownik d/s gospodarki nieruchomościami pokój nr 5, tel. (15) 8763041, wew. 17 w godzinach pracy Urzędu. Burmistrz może odwołać przetarg z ważnych powodów.

PUP STALOWA WOLA, 4.02.2020 r.

Tel. 15 643-37-50

* Sprzątaczką * Fizjoterapeuta * Elektryk * Rejestratorka/sekretarka medyczna * Dłuciarz/szlifierz * Kontroler jakości * Operator obrabiarek CNC * Pracownik budowlany * Pracownik działu handlowego * Spawacz * Sprzedawca * Ślusarz

PUP NISKO, 4.02.2020 r.

Tel. 15 841-23-13, wew. 15

* Formierz oczyszczacz * Sprzedawca * Fizjoterapeuta integracji sensorycznej * Elektryk * Mechanik * Stajenny * Pokojówka * Operator koparko-ładowarki * Elektryk/elektromonter * Specjalista ds. sprzedaży * Szwaczka * Kosmetyczka * Operator koparki * Specjalista ds. handlowych * Cieśla szalunkowy * Zbrojarz * Instalator serwisant sieci światłowodowych * Pomocniczy robotnik budowlany * Brukarz * Elektromechanik * Fizjoterapeuta/masażysta * Konserwator sieci wod.-kan. * Elektryk/operator oczyszczalni ścieków

Oferty dla niepełnosprawnych: Pracownik biurowy * Konfeksjoner kosmetyków

PUP TARNOBRZEG, 4.02.2020 r.

Tel. 15 823-00-30

* Brukarz/pomocnik brukarza * Cieśla szalunkowy * Fizjoterapeuta * Galwanizer/malarz proszkowy * Kierownik stacji paliw * Kierownik zmiany * Konserwator urządzeń technicznych * Księgowa * Lektor języka angielskiego * Mechanik w dziale utrzymania ruchu * Operator/pomocnik operatora urządzeń do obróbki szkła * Operator giętarek CNC * Operator ładowarki teleskopowej obrotowej ze zmiennym wysięgiem * Operator obrabiarek CNC * Operator prasy krawędziowej * Operator suwnic (suwnicowy) *, Pomocnik mechanika * Pracownik marketingu i planowania produkcji * Psycholog * Robotnik budowlany-pomocnik dekarza * Spawacz/ślusarz * Specjalista ds. zaopatrzenia * Ślusarz-wiertacz/Ślusarz obróbki plastycznej * Technolog-handlowiec * Tokarz narzędziowy



OGŁOSZENIE

Gmina Nisko posiada do zagospodarowania w formie dzierżawy lub najmu nieruchomość zabudowaną położoną w Wolinie, oznaczoną w ewidencji gruntów jako działki nr 63/1 i 63/8 o powierzchni łącznej 0.2233 ha.

Nieruchomość dotychczas użytkowana była jako placówka oświatowa. Osoby zainteresowane proszone są o składanie pisemnych ofert dotyczących zagospodarowania bądź też o osobisty kontakt z Urzędem Gminy i Miasta w Nisku. Osoba do kontaktu: p. Stanisława Rogala, pokój nr 2 na parterze budynku tel. 15 8415 653.

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

SZTAFETA Redakcja w Stalowej Woli, ul. 1 Sierpnia 12, VI p., czynne: pon.-pt. 8.00-16.00 ☎ 15-810-94-01

1 PRENUMERATA TYGODNIKA SZTAFETA

2 MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU GAZETY W REDAKCJI

3 W SZTAFECIE PRZYJMUJEMY OGŁOSZENIA DO DIENNIKÓW:

WYDANIE INTERNETOWE
eprasa.pl/news/tygodnik-sztafeta
GARMOND
17 852-91-01
prenumerata.rzeszow@garmondpress.pl

RUCH
Infolinia 22 693-70-00
prenumerata@ruch.com.pl
prenumerata.ruch.com.pl/kontakt

KOLPORTER
Prenumerata Instytucjonalna
Infolinia 0801 40 40 44
www.kolporter.com.pl

Stalowa Wola, ul. 1 Sierpnia 12, budynek Metalowca, VI piętro, czynne: pon.-pt. 8.00-16.00 ☎ 15-810-94-01

U NAS ZAPŁACISZ KARTĄ

DZIENNIK GAZETA PRAWNA

gazeta
WYBORCZA.PL

CENY INNE W REDAKCJI NADZIELNOSTYCH

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ: Stalowa Wola, ul. 1 Sierpnia 12, VI p., tel. 15 810 94 01, sztafeta.ogloszenia@gmail.com

eprasa.pl efdbf557a0

KONSTAL
PRODUKCENT

GAZAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Transport cały kraj
Montaż **GRATIS**
Dogodne **RATY**

GAZAŻE
WARSZCZONKOWE **AUTOMATYCZNA**
DO BRAM

15-649-82-21 **18-33-44-504**
81-751-55-92 **84-539-81-91**
604-397-105
www.konstal-garaże.pl

Oferty dla osób niepełnosprawnych:
Pracownik gospodarczy * Sprzątaczką

PUP SANDOMIERZ,
4.02.2020 r.

Tel. 15 644-14-46

* Sprzedawca * Kelner * Kierowca kat.
C + E * Operator koparki * Sprzedawca na stoisku wędliniarskim * Operator maszyn produkcyjnych * Pracownik badań i rozwoju * Kierownik sklepu na stacji paliw * Sprzedawca na stacji paliw * Technolog żywności * Kontroler ds. jakości produktów spożywczych * Wulkanizator * Operator spycharki * Mechanik ciągników i maszyn rolniczych * Sprzedawca w sklepie ogólnobudowlanym * Operator maszyn odlewniczych * Stylistka paznokci * Kosmetolog * Kucharz * Pracownik ds. kadr i płac * Strażnik miejski/aplikant * Asystent projektanta * Telemonter * Magazynier/kierowca samochodu dostawczego * Pracownik fizyczny * Pokojowa

Oferty dla niepełnosprawnych: Sprzedawca

NIERUCHOMOŚCI

www.posesja.info.pl

Chcesz sprzedać
nieruchomość? A może szukasz
najemcy? **ZAMIEŚĆ SWOJĄ OFERTĘ**
w Biurze Nieruchomości „Domino”.
Zapewniamy szybką i profesjonalną
pomoc w przeprowadzeniu Twojej
transakcji. **Zadzwoń! 509-026-303,
535-026-333**

WYNAJEM

W Warszawie na Mokotowie mam do wynajęcia 2-pokojowe mieszkanie, ul. Stępińska (boczna Gagarina); 608-133-327

KUPIĘ

Tartak POSANIE zakupi las (sosnowy, świerkowy, jodłowy) z gruntem lub samo drewno na pniu/ścięte.
Kontakt; 508-382-682, 517-259-090

USŁUGI

BUDOWLANE

Kompleksowe wykończenia wnętrz,
tapety natryskowe; 600-555-633

PŁYTKI, zabudowa karton-gips, gładziki, malowanie, adaptacja poddaszy, panele. Fachowo, czysto, solidnie; **500-323-869**

ZAKŁAD POGRZEBOWY
PRO MORTE
Tel. 602 126 637
STALOWA WOLA i okolice

Kopalnia Piasku ☎ 509 910 650
 ✓ **PIASEK do murowania ♦ litynkowania**
 ♦ **wylewek ♦ PRZESIANY**
 ✓ **WYNAJEM SPRZĘTU BUDOWLANEGO**
 ✓ **Wykopy koparką z wysięgiem 18,5 m**
 ✓ **TRANSPORT WYWROTKI**

OGŁOSZENIE

Wójta Gminy Zaleszany

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu mieszkaniowego położonego w Turbi

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o *planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym* (Dz. U. 2018, poz. 1945 z późn. zm.) oraz art. 39 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o *udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz. U. 2018, poz. 2081 z późn. zm.)

Zawiadamiam

o podjęciu przez Radę Gminy w Zaleszanych **uchwały Nr VIII/125/2019 z dnia 18 czerwca 2019 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu mieszkaniowego położonego w Turbi.**

Wnioski do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu mieszkaniowego położonego w Turbi oraz do prognozy oddziaływania na środowisko ww. projektu, można składać w formie pisemnej do Wójty Gminy Zaleszany:

- pocztą na adres: Urząd Gminy Zaleszany, ul. Tadeusza Kościuszki 16, 37-415 Zaleszany,
- ustnie do protokołu w pokoju nr 5, w siedzibie Urzędu Gminy Zaleszany, w godzinach pracy urzędu,
- za pomocą środków komunikacji elektronicznej (bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym) na adres ug@zaleszany.pl,

w terminie do dnia 6 marca 2020 r.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości (nr działki, obręb), której dotyczy.

Organem właściwym do rozpatrzenia złożonych wniosków jest Wójt Gminy Zaleszany. Wnioski wniesione po upływie ww. terminu pozostaną bez rozpatrzenia.

Uchwała nr VIII/125/2019 z dnia 18 czerwca 2019 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu mieszkaniowego położonego w Turbi została opublikowana na stronie internetowej: http://www.biuletyn.net/nt-bin/_private/zaleszany/11348.pdf i http://www.biuletyn.net/nt-bin/_private/zaleszany/11351.pdf.

Zgodnie z art. 8a ust. 1 oraz art. 11a ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w związku z przetwarzaniem przez Wójta Gminy Zaleszany, danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Wójt Gminy Zaleszany
Paweł Gardy

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

UWAGA!

Wyślij ogłoszenie drobne do SZTAFETY SMS-em teraz jeszcze łatwiej!

1. Wpisz w telefonie komórkowym dowolnej sieci SMS z treścią ogłoszenia, max 160 znaków! Zacznij od podania kodu złożonego z nazwy naszej gazety, czyli sztafeta i numeru rubryki, w której ma się znaleźć ogłoszenie, po spacji treść ogłoszenia.

Prosimy nie używać polskich znaków!

Koszt SMS-a to:

ogłoszenie drobne bez wyróżnień	– 11,07 zł (9 zł + VAT) – nr tel. 79567
ogłoszenie drobne w ramce	– 23,37 zł (19 zł + VAT) – nr tel. 91983

Przykładowa całość powinna wyglądać tak:
sztafeta.06(spacja)Mieszkanie do wynajęcia, tel. XXXXXXXXX

2. Otrzymasz potwierdzenie przyjęcia lub odrzucenia ogłoszenia.
3. Jeśli Twoje ogłoszenie wysłane zostało do wtorku do godziny 13, znajdzie się w „Sztafecie” w najbliższym wydaniu gazety.
4. Dozwolona liczba znaków w SMS-ie (wraz z kodem, ze spacjami i interpunkcją) nie może przekroczyć 160. W razie problemów zadzwoń pod numer +48 15 810 94 01.
5. Regulamin wysyłania i publikowania ogłoszeń przez SMS dostępny jest na stronie internetowej www.sztafeta.pl

Kody rubryk ogłoszeń drobnych „Sztafety”. Pełna lista prefiksów (wydanie zwykłe)

sztafeta.01 Dam Pracę	sztafeta.09 Foto-wideo	sztafeta.17 Usługi inne
sztafeta.02 Szukam Pracy	sztafeta.10 Komputerowe	sztafeta.18 Kupno-sprzedaż
sztafeta.03 Biznes	sztafeta.11 Ślubny	sztafeta.19 Motoryzacja sprzedaż
sztafeta.04 Nieruchomości sprzedaż	sztafeta.12 Muzyczne	sztafeta.20 Motoryzacja kupno
sztafeta.05 Nieruchomości kupno	sztafeta.13 AGD RTV	sztafeta.21 Nauka
sztafeta.06 Nieruchomości wynajem	sztafeta.14 Żaluzje	sztafeta.22 Różne
sztafeta.07 Nieruchomości zamiana	sztafeta.15 Transportowe	sztafeta.23 Zdrowie
sztafeta.08 Usługi budowlane	sztafeta.16 Kredyty	

Zaleszany, 6.02.2020 r.

AGENCJA OBROTU I WYCENY NIERUCHOMOŚCI **POSESJA**

Stalowa Wola, ul. Okulickiego 16a (obok notariusza)

tel./fax 15 844 22 27, 501 63 82 82

pon. – pt. 10.00 – 18.00 (praca w terenie 13.00 – 14.00), sobota 9.00 – 12.00

ZAPEWNIAM

- Największy zasięg medialny
- Pomoc kredytową dla naszych klientów
- Profesjonalną obsługę prawną
- Wycenę nieruchomości
- Doradztwo w zakresie rynku nieruchomości
- Ekspresową finalizację transakcji

POŚREDNIK Z PAŃSTWOWYMI UPRAWNIENIAMI

MIESZKANIA DO SPRZEDANIA:

www.posesja.info.pl

- 43,2m², Partyzantów, 3 piętro, 2pokoje, po remoncie – 183 tys. zł,
- 45m², P.C.K., 4 piętro, 2pokoje, duży balkon – 185 tys. zł,
- 54m², P.C.K., parter, 4 pok., balkon loggia – **228 tys. zł**
- 62m², Poniatowskiego obok Bazyliki, lip., 4 pok – **235 tys. zł**
- 90,56m², Al. J. P. II, mieszkanie (68,48m²) plus lokal użytkowy (22,08m²), lp., osobne wejścia – 330 tys. zł,
- 94m², Poniatowskiego, 4 pok., parter, nowe bud., dwa wejścia – 395 tys. zł

MIESZKANIA I DOMY DO WYNAJĘCIA:

www.posesja.info.pl

- 25m², Nisko, kawalerka, umeblowana i wyposażona, po remoncie – 800 zł plus opłaty,
- 48m², Siedlanowskiego, 2pok, umeblowane i wyposażone – 1000zł plus opłaty,
- 62m², Poniatowskiego obok Bazyliki, 1p., 4 pok – 850zł plus opłaty,
- Garaz, Wolności, 250 zł.

DOMY DO SPRZEDANIA:

- 70m², Charzewice, domek drewniany, duża działka do podziału, przy drodze – 227tys. zł,
- ok 100m², Stalowa Wola, 11 ar, bud. gosp. – **REZERWACJA**,
- 107m², PYSZNICA, stan surowy zamknięty, do wykończenia, plus b. gosp., 15 ar – **REZERWACJA**
- 111,32m², Centrum Niska, działka ok. 5ar, garaż, całkowicie wykończony – REZERWACJA**
- 112m², Przędzel, Nowy Domek, całkowicie wykończony, 13ar – 380tys. zł,
- 156,71m², PYSZNICA-JASNA POLANA, Nowy domek, wykończony, 6ar – 656 tys. zł,
- 175m², St. Wola Al. Jana Pawła II, 5,23ar, 2 garaże, całkowicie wykończony – 677tys. zł,**
- 250m², WILLA, Jastkowice – Ludiany, 80ar, stan surowy otwarty – 630tys. zł.

BUDYNKI I LOKALE UŻYTKOWE DO SPRZEDANIA:

www.posesja.info.pl

- 40m², Aleje Jana Pawła II, parter, przy Dłabie, weterynarzu – 157tys. zł,**
- Działka komercyjna 38a, Stalowa Wola – Energetyków, media, kwadrat, asfalt, możliwość zabudowy stacją paliw z usługami towarzyszącymi – 700tys. zł;
- Centrum St. Woli – nieruchomości komercyjna, 600m², 3 kondygnacje – 1,8 miliona zł;
- St. Wola – przy obwodnicy – 18,34a, ok. 400m² – 980 tys. zł;

BUDYNKI I LOKALE UŻYTKOWE DO WYNAJĘCIA:

- 40m², Okulickiego, parter – 2500 zł/m-c plus opłaty,
- 50m², Okulickiego, parter, parter – 2400 zł/m-c plus opłaty,
- 50m², Al. Jana Pawła II – parter z piwnicą, witrina, przy chodniku, obok banku – 1100 zł/m-c plus opłaty,

- 53m², Poniatowskiego – parter, witrina, przy chodniku, bardzo dobra lokalizacja – 2700 zł/m-c plus opłaty,
- 110m², Okulickiego, 3 kondygnacje, witrina, parking – 2.000 zł/m-c;**
- 120m², Okulickiego, hala, 3 kondygnacje, witrina – 2400 zł/m-c;**
- 170m², Okulickiego, piętro – 3500 zł/m-c plus opłaty,
- ok. 460m², Przemysłu okolice Mrówki, parter, parking, plac utwardzony, możliwość wynajęcia części obiekatu, całość – 7tys. zł/m-c plus VAT i media;

DZIAŁKI DO SPRZEDANIA:

www.posesja.info.pl

- 8,53a, Stalowa Wola – Charzewice, plan zagosp., media – 98 tys. zł do uzg.,
- 10,61a, Jastkowice, decyzja o W.Z., budowlane, media, asfalt – 5,5 tys. zł/a;
- 10,96a, Jastkowice, decyzja o W.Z., budowlane, media, asfalt – 5,5 tys. zł/a;
- działki bud. od 10,85a do 55,58a, Jastkowice, decyzja o W.Z., budowlane, media – 5,3 tys. zł/a do uzg.,
- 11,51a Jamnica, przed salonem – teren uzbrojony, aktualny plan zagospodarowania przestrzennego, 72 tys. zł;
- 11,57ar, Pysznica, teren uzbrojony w media, nie maże kwadrat – 100 tys. zł,
- 12,2a, 11,59a, 11,66a, 11,63a, 13,09a, Jastkowice, decyzja o W.Z., budowlane, media – 5,5 tys. zł/a do uzg.,
- 12a, Jastkowice – Ludjany, decyzja o W.Z., media – 4 tys. zł/a do uzg.,
- 12,98a, St. Wola – Charzewice, plan zagospodarowania, media, asfalt – 12 tys. zł/a do uzg.,
- 14,39a, 11,5a, 11,5a, 11,5a, 11,5a, 11,5a, 11,5a, 14,31a Pysznica, decyzja o W.Z., budowlane, media – 7 tys. zł/a do uzg.,
- 14,76ar, Stalowa Wola, os. Hutnik, niemalże kwadrat, media – 20 tys. zł/a,
- 15ar, Nisko – Malce, media – 2 tys. zł/ar;
- 15,59a, Stalowa Wola – Piaski, plan zagospodarowania, media, asfalt – 15 tys. zł/a do uzg.,
- 16ar, Nisko – Malce, media – 2,5 tys. zł/ar;
- 16ar, Nisko – Malce, media – 6,5 tys. zł/ar;
- 25,73ar, Stalowa Wola, ul. Brandwicka, plan zagospodarowania, media – 8 tys. zł/a,
- 27ar, Pysznica, teren uzbrojony w media – 3,9 tys. zł/a,
- 27,37ar, Stalowa Wola, ul. Brandwicka, plan zagospodarowania, media – 7 tys. zł/a,
- 48,65ar, St. Wola – Charzewice, budowlana, – 1400 zł/ar;**
- 54,37a – Podskarpowa, obok Codogni, prze-słowa – 5 tys. zł/ar;**
- 73a Pilchów, przy głównej drodze Stalowa Wola – Sandomierz, budowlana, możliwość zabudowy komercyjnej lub podziału na części – 474,5 tys. zł;
- 75,01a, obok trasy Stalowa Wola – Nisko, pod usługi komercyjne, media – 225tys. zł;
- 80a, Jastkowice – Moskale, niemalże kwadrat, media – 320 tys. zł

pełna oferta w siedzibie agencji, Internet: WWW.POSESJA.INFO.PL

ZDECYDOWANIE KUPIĆ MAŁE MIESZKANIE, PŁATNOŚĆ GOTÓWKĄ, tel. 502 209 939

Kostka brukowa, bloczki betonowe,
produkcja, układanie, płyty jumbo, 10
lat gwarancji; 15 842-05-29, 603-
691-564

Projekty, płytki, wykończenia,
solidność, gwarancja;
504-233-235

Malowanie dachów, elewacji; 512-389-666

Ogrodzenia, balustrady; 507-846-827

Układanie PŁYTEK. Szybko, tanio, profesjonalnie; 662-335-590

Cyklinowanie bezpyłowe – schody i parkiety profesjonalnie; 509-613-441

Wycinki drzew; 512-389-666

Usługi HYDRAULICZNE, tel. 600-416-002

Cyklinowanie. Parkieciarstwo; 605-133-409

Drewniane altany, zadaszenia, garaże,
architektura ogrodowa. Wolne termi-
ny, tel. 663-687-500

Remonty. Szpachlowanie. Malowanie.
Tynki. Układanie płytek. Łazienki. Pa-
nele; 695-782-084

KOMPUTEROWE

Pogotowie komputerowe; 698-679-686

BIURO NIERUCHOMOŚCI

DOMINO

Marta Świątek Justyna Dziegielel-Czerwinski

SPRZEDAJ z nami swoją NIERUCHOMOŚĆ

www.nieruchomosci-stw.pl
domino@nieruchomosci-stw.pl

37-450 Stalowa Wola,
Al. Jana Pawła II 25/2
(budynek TKB – parter)

(15) 30 70 360
509 026 303
535 026 333
535 026 303

Biuro posiada licencje pośredników nr: 18354, 22254, Licencje zarządców nieruchomości nr: 27662, 23643

**■ Zadzwoń już dziś i zapytaj o warunki współpracy z nami.
ZAPRASZAMY FIRMY I OSOBY PRYWATNE**

MIESZKANIA – SPRZEDAŻ

- 36m, 1 Sierpnia, 2 pokoje, II piętro, 153.000 zł
- 57m, Poniatowskiego, po remoncie, 2 pokoje plus salon, IV piętro, 275.000 zł
- 58m, Wolności, komfortowo wyremontowane, 3 pokoje, II piętro, cena do ustalenia

DOMY SPRZEDAŻ

- 70m, Chłopska Wola, mały domek na dużej działce o pow. ok. 21 a, 149.000 zł
- 70m, Dziechowice Pierwsze, mały domek parterowy do zamieszkania na dużej działce, 239.000 zł
- 80m, os. Energetyków, parterowy, murowany dom na 16 ar działce, 400.000 zł
- 80m, os. Warchoły, wolnostojący, parterowy dom, działka 11 a, 249.000 zł
- 97m, Ulanów, komfortowy, piętrowy dom, gotowy do zamieszkania 509.000 zł
- 126m, Rudnik nad Sanem, nowy, parterowy dom do zamieszkania, działka ogrodzona 10 a, 380.000 zł
- 130m, Nisko, dom parterowy z użytkowym poddaszem, 5 pokoi, działka 7a, 465.000 zł
- 130m, Rozwadows – dom parterowy, 3 pokoje + kuchnia z salonem, działka 330m ogrodzona, wyłożona kostką brukową, 315.000 zł
- 130m, Chłopska Wola, parterowy dom z poddaszem w stanie deweloperskim, 5 pokoi + salon, działka 935m, 395.000 zł
- 137m, Pysznica, piękny dom w stanie deweloperskim, 4 pokoje, działka 6 a, 475.000 zł
- 136m, Pysznica – Sudół, wolnostojący dom jednorodzinny, stan surowy otwarty, dz. 19 ar. 249.000 zł
- 140m, Jastkowice, piętrowy dom z dużą działką o pow. 18 a, 350.000 zł
- 144m, Wrzawy, dom piętrowy z dużą działką 75 a, 249.000 zł
- 160m, Jastkowice – Zaonie, komfortowy dom pod lasem z działką o pow. 18a, 750.000 zł
- 170m, Stalowa Wola, piętrowy dom w centrum Stalowej Woli, działka ok. 4 a, 619.000 zł
- 174m, Chłopska Wola, komfortowy dom, 5 pokoi, dz. 4a, po remoncie generalnym, 550.000 zł
- 250m, Grębów, duży murowany, piętrowy dom w spokojnej okolicy, ale blisko centrum, dla wieloosobowej rodziny, 4 sypialnie, 2 salony, działka 13 a, ATRAKCYJNA cena 260.000 zł



kupię dom

DLA ZDECYDOWANYCH KLIENTÓW poszukujemy DOMÓW NA SPRZEDAŻ na terenie miasta i Gminy Stalowa Wola, Nisko

- Zapewniamy kompleksową i rzetelną obsługę transakcji.
- Zapraszamy do współpracy

LOKALE – SPRZEDAŻ

- 60m, ul. Staszica, lokal pod działalność handlową, bankową, usługową, studio urody, parter, 250.000 zł
- 87m, Chłopska Wola, budynek gospodarczy, stan surowy otwarty, działka 25 a, 200.000 zł
- 900m, ul. Przemysłowa, biuro – produkcja – usługi – magazyn (parter 450m² + piętro 450m²), plus podpiwniczenie 100m²) dodatkowo garaż wolnostojący 190m². Działka 1575m². Cena 1500.000 zł
- 1050m, serwis samochodów ciężarowych i osobowych w Stalowej Woli, stacja kontroli pojazdów, myjnia samoobsługowa, magazyny, biura. Cena do negocjacji.

LOKALE – WYNAJEM

- 288,7m, ul. Przemysłowa, pomieszczenia biurowe pod działalność handlową, biurową, szkoleniową, 5774 zł netto/mc, (20 zł/m² + 23% podatku VAT) + media
- 300m, Nisko, lokal handlowy do wynajęcia na 1 piętrze, 4000 zł

MIESZKANIA – WYNAJEM

- 32m, ul. Poniatowskiego, 2 pokojowe, umeblowane, 850 zł + czynsz + media
- 36m, ul. Podlesna, kawalerka na parterze, po remoncie, 900 zł + czynsz + media
- 42m, ul. Żwirki i Wigury, 2 pokojowe po remoncie, II piętro, 1000 zł + czynsz + media
- 49m, ul. Poniatowskiego, salon z balkonem, kuchnia z jadalnią, 1000 zł + czynsz + media
- 62m, ul. Wojska Polskiego, 4 pokoje z balkonem, umeblowane, 1200 zł + czynsz + media

DOMY – WYNAJEM

- 130m, kwatery dla firmy, umeblowane 7 do 10 osób,

PRZYJMUJEMY OFERTY SPRZEDAŻY DOMÓW I MIESZKAŃ NA TERENIE MIASTA I GMINY: STALOWA WOLA, NISKO, GRĘBÓW, ZALESZANY

WSZYSTKIE INFORMACJE, ZDJĘCIA, OPISY DOSTĘPNE NA:

www.nieruchomosci-stw.pl

ŻALUZE

Rolety, żaluzje, markizy, moskitiery. „Markiza”, Rynek 16; 15 844-26-60, 504-151-983



**radio
iliwa**

Stalowa Wola 93,5 FM

**Al. Jana Pawła II 25 a
piętro III
tel. 15 843 25 25**

TRANSPORTOWE

Transport – przeprowadzki kompleksowo; 605-333-665

Wynajem autokarów i busów; 607-035-070

USŁUGI INNE

Odpluskwanie, odkaraluszanie, ozonowanie, sprzątanie, pomieszczeń; 605-333-665

KUPNO-SPRZEDAŻ

Rower wodny, kajaki, ściski stolarskie, piła taśmowa, wóz drewniany; 664-343-505

SKŁAD KRUSZYW

- **WĘGIEL Z KOPALNI PIAST**
- **PELLET**
- **KLINIEC • TŁUCZEŃ • GRYSY**
- **ŻWIRY • PIASEK RZECZNY**
- **PIASEK PRZESIANY**
- **ZIEMIA OGRODOWA**
- **KRUSZYWA-OZDOBNE**
- **I DROGOWO-BUDOWLANE**

Dąbrowa Rzeczycka, tel. 505 567 999

DREWNO

opałowe, kominkowe:
buk, grab, dąb, brzoza, sosna

Transport GRATIS
od 5 mp



tel. 512-190-444

BURMISTRZ ZAKLIKOWA

podaje do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości gruntowych przeznaczonych do zbycia

1) nr ewid. 3576 w obrębie ewidencyjnym Zaklików o powierzchni 0,0493 ha

2) nr ewid. 3574 w obrębie ewidencyjnym Zaklików o powierzchni 0,1194 ha

3) nr ewid. 3598 w obrębie ewidencyjnym Zaklików o powierzchni 0,0784 ha

4) nr ewid. 36/1 w obrębie ewidencyjnym Karkówka o powierzchni 0,3600 ha

5) nr ewid. 250 w obrębie ewidencyjnym Łązek o powierzchni 0,0976 ha

6) nr ewid. 344/1 w obrębie ewidencyjnym Stare Baraki o powierzchni 0,1354 ha

7) nr ewid. 440 w obrębie ewidencyjnym Nowe Baraki o powierzchni 0,1446 ha

8) nr ewid. 1614 w obrębie ewidencyjnym Dziechowice Pierwsze o powierzchni 0,0870 ha

9) nr ewid. 453/3 w obrębie ewidencyjnym Dziechowice Drugie o powierzchni 0,1958 ha

10) nr ewid. 453/2 w obrębie ewidencyjnym Dziechowice Drugie o powierzchni 0,1818 ha

11) nr ewid. 361 w obrębie ewidencyjnym Łązek udział 45/60 w powierzchni 0,5014 ha

12) nr ewid. 838 w obrębie ewidencyjnym Łązek udział 45/60 w powierzchni 0,1675 ha

13) nr ewid. 3729 w obrębie ewidencyjnym Zaklików udział 1 w powierzchni 1,2345 ha

Ww. nieruchomości przeznaczone są do zbycia w drodze przetargowej. Pierwszeństwo w nabyciu ww. nieruchomości mają osoby, które spełniają warunki określone w art.34 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami oraz złożą wnioszek o nabycie nieruchomości w terminie 6 tygodni, licząc od dnia wywieszenia wykazu, tj. od 6.02.2020 r. Więcej informacji dotyczących przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Zaklikowie, tel.15 8738476 oraz na stronie internetowej Urzędu www.zaklikow.pl.

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

BĄDŹ EKO



KUP e-WYDANIE

WWW.SZTAFETA.PL

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

w SZTAFECIE przyjmujemy ogłoszenia do dzienników

DZIENNIK GAZETA PRAWNA



RZECZPOSPOLITA

cenę tak w redakcjach macierzystych

MOTORYZACJA

Kasacja pojazdów; 697-926-718

Kasacja samochodów, stan obojętny, transport gratis, zaświadczenie, gotówka; 515-100-100

Skup samochodów niekoniecznie przeznaczonych do kasacji; 796-871-694

Twoja reklama, która dociera do tysięcy ludzi przebywających codziennie w okolicach Hali Targowej

RADIOWĘZEL

radiowezel.stw@gmail.com
tel. +48 695 198 028

WtórStal

KASACJA POJAZDÓW



- ✓ odbiór autolawetą, transport gratis
- ✓ zaświadczenie do wyrejestrowania
- ✓ najwyższe ceny, płatność gotówką

SKUP ZŁOMU STALOWEGO I METALI KOLOROWYCH oraz UTYLIZACJA ODPADÓW

hurtownia art. papierniczych ♦ hurtownia zniczy ♦ skup makulatury

Stalowa Wola, ul. Przemysłowa 19 ☎ 15 842 62 87, 607 562 564
email: kasacja@wtorstal.pl
www.wtorstal.pl



Wtór-Steel

PROFESJONALNA STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW

Stalowa Wola, ul. Grabskiego 12 **www.sdp-wtorstel.pl**



ZAŚWIADCZENIE O KASACJI
SPRZEDAŻ CZĘŚCI

Zadzwoń 516 281 867, 15 813 59 19 – POMOŻEMY! PRZYJEDZIEMY po każdy samochód CAŁKOWICIE GRATIS!
NAJLEPSZE CENY NA RYNKU! OD 550 zł WZWYŻ!

KASACJA POJAZDÓW

WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIE O DEMONTAŻU, ODBIERAMY SAMOCHÓD WŁASNYM TRANSPORTEM, PŁACIMY GOTÓWKĄ

NAJLEPSZE CENY

AUTO PORT
DĘBICA I OKOLICE



tel. 515 100 100

DREWNO OPAŁOWE I KOMINKOWE



BUK, GRAB, DĄB, BRZOZA, PELLET DRZEWNY

Transport do klienta

 **602-367-462**

Stały, szybki, stabilny dostęp do Internetu bez limitu danych!

INTERNET W PROMOCJI

Większe prędkości dostępu do Internetu w sieci Stella.NET!!!

Prędkość łącza do / od Abonenta	25 / 2 Mb/s	29 zł*
60 / 5 Mb/s	39 zł*	
120 / 10 Mb/s	59 zł*	
180 / 15 Mb/s	79 zł*	

* Przy umowie na 24 miesiące.

Chcesz uzyskać większą prędkość dostępu do Internetu bez zmiany ceny?

Zgłoś się do **Biura Obsługi Klienta** przy ulicy Orzeszkowej 3 lub wypełnij formularz zgłoszeniowy na stronie internetowej www.stella.net.pl

Program Lokalny



TELEWIZJA KABLOWA

godz. 8:00, 10:00, 14:00, 16:00, 20:00, 22:00

“z archiwum Stelli” poniedziałek - sobota godz. 18:00

premiera piątek 07.02 godz. 20:00	premiera wtorek 11.02 godz. 20:00
■ Serwis Informacyjny ■ Pogoda ■ Magazyn Kulturalny m.in. wystawa fotograficzna Stowarzyszenia ANIMUS i zagraniczne kariery stalowowolskich muzyków ■ Pacyfikacja Borowa i okolic reportaż ■ Informator TVK Stella ■ Kalendarium	■ Serwis Informacyjny ■ Pogoda ■ Stella Sport m.in. turniej brazylijskiego Jiu-Jitsu ■ Informacje kulturalne ■ Motopasje magazyn motoryzacyjny ■ Rozkochar w swej ziemi Pomnik zwycięstwa nad szarańczą w Zwierzyńcu

redakcja tel.: **15 810 81 11** e-mail: telewizja@stella.net.pl

strona www.tvkstella.pl

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ: Stalowa Wola, ul. 1 Sierpnia 12, VI p., tel. 15 810 94 01, sztafeta.ogloszenia@gmail.com

eprasa.pl efdbf557a0

znajdź przyjaciela albo miłość

◆ Kobieta, 58 lat, szczupła, 164 cm wzrostu, ładna. Poszukuję partnera do stałego związku, w wieku do 65 lat. Posiadam własne mieszkanie. Finansowo jestem niezależna. Miałem widzianny Pan zadbany i zmotoryzowany. Tel. 691-124-286

◆ Pani po 50-tce pozna Pana. Odpowiedzialnego, inteligentnego, bez nałogów, miał widzianny zmotoryzowany. Jestem niezależna finansowo. Mam mieszkanie. Tel. 696-519-132

◆ Kobieta, 32 lata. Chętnie poznam kulturalnego i czułego faceta, który spędzi ze mną wolny czas. Jestem wrażliwa, ładna, ale także i inteligentna, mam poczucie humoru. Szukam mężczyzny w wieku, hmm... na pewno starszy ode mnie, kontakt: sztafeta.rubrykatowarzynska@gmail.com

◆ Kobieta, 60 lat, inteligentna, kontaktowa, wesoła, zadbana, zainteresowana różnymi. Poznam Pana do spędzenia reszty życia... sztafeta.rubrykatowarzynska@gmail.com

◆ Kawaler, 42 lata, samotny, 180 cm wzrostu, szatyn, pozna wolną, zadbaną kobietę, do 55 lat. Kontakt: sztafeta.rubrykatowarzynska@gmail.com

◆ Samotny, wartościowy mężczyzna, 56 lat, o miłym usposobieniu. Jestem bez nałogów, niezależny mieszkaniowo i finansowo, zmotoryzowany. Miał widzianny Pani lubiąca kontakt z przyrodą, aktywny i zdrowy tryb życia, muzykę i taniec. Pragnę zbudować stały związek oparty na wzajemnej miłości i zaufaniu. Mój numer kontaktowy: 695545076.

Wszyscy, którzy chcą umieścić tu swój anons, mogą to zrobić, wysyłając mail na adres sztafeta.rubrykatowarzynska@gmail.com, lub telefonicznie pod numerem **15 810 94 01**. Można też dokonać zgłoszenia osobiście, w redakcji „Sztafety” przy ul. 1 Sierpnia 12 w Stalowej Woli lub przesłać je pocztą.

INFORMATOR MEDYCZNY

SKRÓCONY SPIS NUMERÓW TELEFONÓW SPZOZ (ambulatorium przy Hucie) ul. Kwiatkowskiego 2, 37-450 Stalowa Wola www.e-spzoz.eu	
DYREKTOR/SEKRETARIAT TEL./FAX	15 842 10 17, 15 813 44 65
REJESTRACJA PORADNI SPECJALISTYCZNYCH	15 813 54 65
REJESTRACJA PORADNI PODSTAWOWEJ OPIEKI ZDROWOTNEJ	15 842 21 41, 15 813 54 75
REJESTRACJA PORADNI ZDROWIA PSYCHICZ- NEGO	15 813 50 07
REJESTRACJA PORADNI DLA KOBIET	15 813 58 33
REJESTRACJA MEDYCZNY PRACY	15 813 54 95
REJESTRACJA RTG i USG ...	15 813 40 31
REJESTRACJA PRACOWNI ANALITYCZNEJ	15 813 55 51
PIELĘGNIARKI ŚRODOWISKOWE ..	15 813 44 55
GABINET ZABIEGOWY	15 813 54 55
REJESTRACJA FIZJOTERAPII ..	15 813 55 73
ODDZIAŁ REHABILITACJI:	
GABINET ORDYNATORA	15 813 60 66
GABINET LEKARSKI – SEKRETARIAT	15 813 60 77
DYŻURKA PIELĘGNIAREK	15 813 56 40

Medyczne tłumaczenia przysięgłe – angielski. A. Linek; 15 844-12-06, 603-175-406

Gabinet kardiologiczny lek. Med. Teresa Maziarz-Puchalska, specjalista chorób wewnętrznych, specjalista kardiolog. Stalowa Wola, ul. Popiełuszki 2/6. Poniedziałek: 15.30 – 17.00, tel. 602-502-655

**GABINET NEUROLOGICZNY
i LECZENIE CHOROBY KREGOŚLĄPA**
dr ANDRZEJ NOWAKOWSKI
SPECJALISTA CHOROBY UKŁADU
NERWOWEGO I TERAPII
MANUALNEJ KREGOŚLĄPA
Gabinet specjalizuje się w leczeniu nietypowych zespołów bólowych narządu ruchu, bólów i zawrotów głowy, zaburzeń równowagi, bólów barku i pleców.

JANÓW LUBELSKI, ul. ZAMOYSKIEGO 77
PRZYJMUJE W ŚRODY OD GODZ. 9.00
Informacje i zapisy tel. 606 611 150

NFZ ZAPISY NA BEZPŁATNE
PROTEZY NA ROK 2020
lek. stom. ZBIGNIEW DOLIŃSKI
/bezpłatne leczenie stomatologiczne
Godziny przyjęć: cały tydzień
+ SOBOTA – POGOTOWIE 10⁰⁰–12⁰⁰
Stalowa Wola, ul. Wojska Polskiego 16 A
tel. 15 843-86-81, 503-15-22-27

FIZJOMED

- REHABILITACJA W DOMU
PACJENTA na terenie Stalowej Woli oraz okolicznych gmin
(z ważnym orzeczeniem o stopniu niepełnosprawności w stopniu znacznym) – rehabilitacja maksymalnie do 2 tygodni od zarejestrowania
- ODDZIAŁ DZIENNY DZIECI
Rehabilitacja niemowlaków oraz starszych dzieci – metodą Bobath oraz SI

NISKO, ul. 1000-lecia 9
www.fizjomed-nisko.pl

NFZ **LUXMED**

☎ 884 696 626

SZUKAM DŃMU



Frania – kotka bardzo nieśmiała, ostrożna i podejrzliwa. Ale po poglaskaniu zamienia się w miziaka turlającego się po ziemi. Nadaje się jako kocia jedynaczka, do innych zwierząt potrzebuje czasu, by się przyzwyczaić.



Eliza – kotka, długo szwendała się po ulicach nim została zauważona. Gdy trafiła do ciepłego miejsca, gdzie dostała jedzonko, zmęczona od razu usnęła, by odespać tulaczkę. Kotka jest nie tylko słodka, ale również bardzo miła i przyjacielska.



Karo – to ok. 2-letni, średniej wielkości pies z dłuższym włosiem. Ładnie chodzi na smyczy, lubi przebywać z człowiekiem. Dobrze dogaduje się z suczkami.



Kosmo – roczny, średniej wielkości, pełen energii pies. Łagodny wobec ludzi i innych psów. Uwielbia zabawę i długie spacerować.

☎ +48 502 344 095, info@kociawyspa.org
602199204
www.facebook.com/przytulisko.psia.przystan

Specjalistyczny Gabinet Stomatologiczny
Lek. stom. Jolanta Potas

**BEZPŁATNE
PROTEZY**
w ramach umowy z NFZ
ZAPISY NA 2020 r.

Stalowa Wola, Al. Jana Pawła II 13a/1
tel. gab. 15 843-22-83, 602-727-550

Leczenie, profilaktyka, korony,
mosty porcelanowe, wybielanie,
chirurgia, piaskowanie zębów

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

**Punkty przyjmowania
OGŁOSZEŃ**
do Tygodnika **SZTAFETA**
oraz na www.sztafeta.pl

- Redakcja Tygodnika Sztafeta**,
Stalowa Wola, ul. 1 Sierpnia 12
w godz.: 8.00–16.00,
tel. 15 810-94-01, 513-013-198,
sztafeta.ogloszenia@gmail.com
sztafeta.reklama@gmail.com
- Nista. Biuro Podróży**, Nisko,
Pl. Wolności 1 w godz.: 8.00–17.00,
tel. 15 841-20-85
- Rotrans. Ośrodek szkolenia
kierowców**, Nisko, ul. Rzeszowska 3,
w godz.: 8.00–17.00,
tel. 15 841-20-66

Ponadto:
Redakcja tygodnika w Tarnobrzegu,
ul. Sandomierska 2
**Redakcja Tygodnika „Sztafeta”
w Nisku**, ul. Kościuszki 2
Kontakt: 15 810-94-01, 513-013-198,
sztafeta.ogloszenia@gmail.com

DYŻURY APTEK W REGIONIE

STAŁOWA WOLA
7–13.02, ul. Al. J. Pawła II 10, tel. 15 843 93 00;
ul. Wojska Polskiego 5
NISKO
7–13.02, ul. Wolności 54 A, tel. 15 841 43 68
LEŻAJSK
7–13.02, ul. Mickiewicza 22, tel. 17 242 00 60
TARNOBRZEG
7–9.02, ul. Mickiewicza 4, tel. 15 811 29 74
10–13.02, ul. Mickiewicza 34 D, tel. 15 823 02 02



OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Projekty graficzne!

Wydruki na papierze!

Grafika do internetu!

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ
Stalowa Wola, ul. 1 Sierpnia 12
15 810-94-01, 513-013-198, 530-530-577
sztafeta.ogloszenia@gmail.com
sztafeta.reklama@gmail.com

SZTAFETA

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

WAŻNIEJSZE TELEFONY • WAŻNIEJSZE TELEFONY • WAŻNIEJSZE TELEFONY • WAŻNIEJSZE TELEFONY

TELEFON ALARMOWY	112
Pogotowie ratunkowe	999
Straż pożarna	998
Policja	997
Pogotowie energetyczne	991
Pogotowie gazowe	992

STAŁOWA WOLA	
ALARMOWE Izba przyjęć szpitala:	
stary Pawilon	15 843-32-85
nowy Pawilon	15 843-33-56

dzieci	15 843-33-57
Pogotowie ciepłe: ul. Handlowa, dni robocze 23 ⁰⁰ –7 ⁰⁰ , soboty, niedziele i święta – całą dobę	
15 844-31-64	
Pogotowie techn. SM po 22 ⁰⁰	
i w dni wolne od pracy	15 842-54-11
ZAUFANIA	
Punkt Konsultacyjny MONAR	15 842-79-60
Policjny	15 877-33-70
Młodzieżowy: wt., godz. 10-14 i 16-19, śr., godz. 10-15, czw., godz. 14-19, pt., godz. 10-13	15 842-79-60

Dla krzywdzonych w rodzinie „Tarca”	15 842-09-40,
512-939-994	
Fundacji Obróćców Dzieci Nienarodzonych	15 843-21-36
Informacja i konsultacja dla osób i rodzin z problemem al- koholowym, ul. Hutnicza 8; śr., pt., godz. 17-19	
15 844-75-73	
Stalowski Ośrodek Wsparcia i Interwencji Kryzysowej z hotelem dla ofiar przemocy	15 642-52-93
Grupa AA przy Stowarzyszeniu Szansa	783 278 141
Grupa Rodzinna Al-Anon „Metamorfoza”, ul. Poniatowskiego	

41, poniedziałek godz. 17	518-925-592
Powiatowy Rzecznik Konsumentów – ul. Podlesna 15, od poniedziałku do piątku 7 ³⁰ –14 ³⁰	
15 643-36-60	

NISKO	
ALARMOWE	
Izba przyjęć szpitala	15 8416-732
Pogotowie ratunkowe	15 8416-781
Pogotowie energetyczne	15 8412-027
Pogotowie techn. SM	602-481-927
Pogotowie wod.-kan. MZK Nisko (24h)	

15 8415-290,	
15 8415-570, 500-062-595, 500-062-596	
Policjny telefon zaufania	15 8416-056

TARNOBRZEG	
ALARMOWE	
Straż miejska	15 822-75-43
Izba przyjęć szpitala	15 812-34-56
Pogotowie energetyczne (całodobowe) ...	15 851-40-00
Pogotowie gazowe (całodobowe)	15 822-11-87
Pogotowie wodociągowe (7-15)	15 823-23-29

Jak przygotować auto do podróży w warunkach zimowych?

Pomimo postępującego ocieplenia klimatu – zima nadal potrafi zaskoczyć obfitymi opadami śniegu, jak i wyjątkowym mrozem. W wielu jednak wypadkach trudne warunki pogodowe nie będą dla nas wymówką – w końcu bardzo często pozycja za „kółkiem” to nasz służbowy obowiązek. Co zrobić by zminimalizować ryzyko problemów na trasie?

Przed wszystkim należy zadbać o stan techniczny pojazdu – to podstawa i nie ma tu znaczenia pora roku. Przyjmuje się, że podstawowy przegląd wraz z wymianą płynów i filtrów auto powinno przejść przynajmniej raz do roku.

Wyjątkowo ważne jest posiadanie dobrej jakości opon zimowych, tj. z bieżnikiem, który będzie miał jeszcze przynajmniej kilka milimetrów grubości, a sama opona nie będzie starsza niż 4-5 lat. Guma, z której zrobiona jest opona, z czasem traci swoje właściwości – twardej, przez co słabiej wgryza się w śnieg. Warto także przed sezonem zweryfikować stan opon czy nie są uszkodzone i czy nie sparciały.

Jeśli nasz akumulator najlepsza lata ma już za sobą, a ostatniej zimy wymagał ładowania – warto przemyśleć zakup nowego. W najgorszym razie zaopatrzyć się w kable rozruchowe bądź starter, który pomoże nam odpalić samochód, kiedy nasz akumulator nie będzie w stanie dostarczyć wystarczającej ilości prądu.

Okres jesienno-zimowy to z uwagi na bardzo często występujące opady doskonały test dla naszych wycieraczek. Dlatego też, jeśli nie zbierają dokładnie – wymienimy je. To stosunkowo nieduży koszt, a ma ogromny wpływ na nasze bezpie-

czeństwo. Powstające na szybie refleksy światła mogą nam skutecznie utrudnić widzenie. Nie zapominajmy też o płynie do spryskiwaczy – koniecznie zimowym – o obniżonej temperaturze zamarzania.

Nie mniej istotne jest posiadanie w samochodzie koła zapasowego, o którego prawidłowe ciśnienie powinniśmy dbać za każdym razem kiedy sprawdzamy opony założone na osie naszego pojazdu. Nieprawidłowe ciśnienie (zbyt niskie bądź jego zupełny brak) uniemożliwi nam skorygowanie z koła w chwili kiedy będziemy tego potrzebować. Sprawdźmy czy mamy lewarek do podnoszenia samochodu i klucz w odpowiednim rozmiarze do odkręcenia koła.

Nie zapominajmy o kamizelkach odblaskowych i trójkąt ostrzegawczym, kamizelki nie są obowiązkowe w naszym kraju, ale w wielu innych krajach europejskich już od dawna tak. Często nawet wymagane są dla każdego z pasażerów pojazdu. Nie jest to wysoki koszt a realnie wpływa na nasze bezpieczeństwo, szczególnie kiedy zmuszeni będziemy wyjść z pojazdu po zmroku.

Jeśli nie mamy koła zapasowego a tylko zestaw naprawczy, bądźmy świadomi, że w przypadku rozcięcia opony takie wyposażenie zupełnie się nie przyda. Wyruszając w trasę lepszym rozwiązaniem będzie wzię-

cie zapasowego koła, nawet z ogumieniem letnim, które pozwoli nam wyjść z opresji. Prawo nie dopuszcza poruszania się na różnych oponach na jednej osi, ale jeśli nie mamy innego wyjścia, może to być złoty środek by dojechać do najbliższego punktu wulkanizacyjnego. Zestaw naprawczy pomoże nam tylko doraźnie załatać dziurę, w dodatku niewielką. Nie poradzi sobie z większym uszkodzeniem.

Podróżując w górach mijemy ze sobą łańcuchy na koła. W wielu miejscach w Europie są one w okresie zimowym wymagane. Uważajcie na charakterystyczne znaki, także w Polsce są miejsca, gdzie łańcuchy są obowiązkowe. Jeśli wjeździemy na drogę bez nich i będziemy zmuszeni wezwać służby ratownicze, ktoś na pewno wyciągnie wobec nas konsekwencje za niedostosowanie wyposażenia pojazdu do panujących na drodze warunków.

W okresie zimowym należy przyjąć zdecydowaną wyższość znaków nad systemami nawigacji. Wiele systemów nawigacyjnych, także popularny Google Maps, prowadzi po drogach bardzo niskiej kategorii, często także przez trasy nieodśnieżane w okresie zimowym. Patrzmy na znaki i najlepiej słuchajmy także nadawanych w lokalnych stacjach radiowych komunikatów o warunkach na drodze.

Jeśli wpadniemy w opresję nieoceniona okaże się łopata bądź saperka i trochę piasku do podsypiania pod koła, by te mogły złapać przyczepność. Pracując przy samochodzie zadbajmy o swoje bezpieczeństwo włączając światła awaryjne bądź korzystając z latarki dającej ostrzegawcze światło pulsacyjne.

Rozpoczynając trasę odśnieżymy nie tylko przednią i boczne szyby, ale także dach auta. Niestety co roku wielu kierowców powtarza ten sam błąd i zapomina o odśnieżeniu dachu pojazdu. To błąd, który w skrajnym wypadku może doprowadzić do najgorszego. Jeśli na dachu pozostanie gruba warstwa śniegu, a nam przyjdzie zahamować, siłą pędu ten śnieg wyładowuje na naszej przedniej szybie zupełnie zakrywając nam widok. W takiej sytuacji nie pomogą nam na szybko uruchomione wycieraczki. Żeby zaoszczędzić sobie pracy z oczyszczaniem szyby czołowej warto zainwestować w zakładaną na noc matę antyszronową, być może odmrażacz. Za minimum zimowego wyposażenia przyjmuje się jednak skrobaczkę i szczotkę do odmiatania śniegu.

Planując długą trasę, na wypadek korka bądź awarii zaopatrzymy się w koc, coś do zjedzenia i termos z gorącą herbatą. Może brzmi to jak porada sprzed lat, bo przecież chwilę po drodze mijamy stacje benzynowe i bary, ale przypomnijmy sobie ile razy miała miejsce sytuacja, kiedy naprawdę potrzebowaliśmy, by takie miejsce pojawia-

ło się na naszej drodze, a jego jak na złość nie było. Nie podróżujmy też z pustym bakiem, z powodu analogicznego jak wyżej. Na trasie zawsze może wydarzyć się niespodziewany objazd, korek lub wypadek, który trzeba będzie objechać, nadrobiając czasem i kilkadziesiąt kilometrów.

By zadbać o łączność w chwili gdy sytuacja tego wymaga będziemy potrzebować naładowanego telefonu komórkowego. Idealnie jeśli mamy w samochodzie ładowarkę podłączaną do złącza USB bądź gniazda zapalniczki, względnie mamy dodatkowe zasilanie pod postacią „power banku”.

Obowiązkowym wyposażeniem każdego pojazdu jest gaśnica. Jeśli nie wiemy jak z niej korzystać, skorzystajmy z konsultacji w punkcie, który zajmuje się ich legalizacją. Zadajmy też o to by nasza gaśnica przechodziła obowiązkowe przeglądy, by była sprawna. Polskie prawo od kilku lat nie wymaga apteczki, ale my ze swojej strony rekomendujemy jej obecność w samochodzie. I to niekoniecznie w wariancie minimum.

Wszystkie przedstawione powyżej sugestie i rady mają także w dużej mierze zastosowanie w sezonie, kiedy śniegu na drodze nie uświadczymy, można by rzec, że jest to uniwersalny zbiór porad, których stosowanie może nam kiedyś pomóc przetrwać trudne momenty na drodze. Oby nigdy się nie przydały, ale... jak to mawiają – przezorny zawsze ubezpieczony!

Kamil Mucha

W naszej polskiej kuchni zwykle mówią o forszmaku łączy się te potrawę z kuchnią lubelską. A w istocie jest inaczej. Okazuje się, że forszmak gotuje się na kilka co najmniej sposobów, zwykle w zależności od pomysłu i fantazji kucharza. Kiedyś mój dawny znajomy, który już w Stalowej Woli nie mieszka, przekazywał mi dwa przepisy na forszmak z marchwią. Chudą wieprzowinę kroimy w paski, posypujemy przyprawą do mięsa i solimy. Odstawiamy na półtorej godziny. Po-



O tradycji raz jeszcze

tem podsmażamy na tłuszczu i wkładamy do garnka z rosółem. Na tłuszczu przysmażamy pokrojoną cebulę i łączymy z mięsem. Dodajemy przyprawy wedle swego uznania. Potem marchew kroimy w słupki, kielbasę w paski i rumienimy na patelni. Łączymy z rosółem i gotujemy do miękkości. Później dodajemy pokrojone ogórki kiszone i koncentrat pomidorowy. W razie potrzeby doprawiamy forszmak do smaku. Potrawa winna mieć konsystencję flaczek. Drugi sposób na forszmak przewidywał zamiast wieprzowiny mięso z kurczaka. Udkę kurczaka gotujemy do miękkości w rosół z kostki. Obraną marchew i kiszone ogórki ścieramy na tarce o grubych oczkach, pieczarki kroimy w plasterki. Wędzony boczek kroimy w paski i podsmażamy. Ugotowane udka wyjmujemy, obieramy z mięsa, które kroimy na drobno. Ponownie wrzucamy do garnka z wywarem, dodajemy pieczarki, marchew i podsmażony boczek. Gdy warzywa będą miękkie dodajemy ogórki i doprawiamy koncentratem pomidorowym oraz przyprawami wedle uznania (sól, pieprz, mielona papryka, majeranek).

Sam kiedyś przyrządziłem na swój sposób forszmak z kurczaka. Z udek i piersi kurczaka gotujemy rosół. Czerwoną paprykę i kiszone ogórki kroimy w paski i podsmażamy na patelni. Oddzielnie smażymy poszatkowane pieczarki, do wyparowania wody. Mięso z udek i piersi kroimy na drobno i wrzucamy do rosółu razem z wcześniej podsmażonymi warzywami. Mieszmą i gotujemy około

dwudziestu minut. Potem dodajemy koncentrat pomidorowy i forszmak zagęszczamy mąką. Przyprawiamy do smaku pieprzem i solą oraz majerankiem. Spotkałem się z przepisem na forszmak z parówkami. Na oliwie podsmażamy pokrojoną cebulę razem z pokrojonym w kostkę wieprzowym mięsem. Potem dodajemy pokrojoną paprykę i poszatkowane pieczarki oraz pocięte na plasterki parówki. Później nieco wrzucamy do garnka obrane i pokrojone kiszzone ogórki oraz kukurydzę z puszki. Wszystko razem dusimy na małym ogniu. Po kwadransie podlewamy dużą ilością wody, w której rozpuściliśmy kostki rosółowe. Gotujemy przez godzinę na małym ogniu. Na koniec zupełnie podprawiamy za smażką z maki i margaryny. Krótko gotujemy i przyprawiamy do smaku pieprzem, mieloną papryką, czosnkiem, może być granulowany, i przecierem pomidorowym.

Do przyrządzenia forszmaku można wykorzystać grzyby, kartofle, a także ryby. No, i można jeść go na zimno. Niestety sezon grzybowy dawno minął, więc podarujemy sobie tę potrawę. Ale na zimno możemy jeść forszmak kartoflany. Obrane kartofle kroimy na cienkie słomki, cebule w piórka i smażymy razem na oliwie. Na drobno kroimy obrane jabłka, dodajemy posiekane solone filety śledziowe. Łączymy z kartoflami i cebulą, dodajemy nać pietruszki i przepuszczamy przez maszynkę. Doprawiamy oliwą i pieprzem. Wykładamy na półmisek, przystrajamy plasterkami ugotowanych na twardo jajek i koperkiem. I jest to naprawdę bardzo dobra zakąska.

Ale taki forszmak, to jednak dla mego przyjaciela, operatora filmowego, lubelaka z pochodzenia, jest nie do przyjęcia. Forszmak musi być z mięsem i wędliną, na kwaśno i przede wszystkim na gorąco. O innym nie chce słyszeć. No tak... tradycja w kuchni, to jednak ważna sprawa. Smacznego.

Piotr Górczny

W moim ogrodzie

Solanum (psianka doniczkowa) w naturze rośnie w Ameryce Południowej. Owoce psianki występują w postaci małych, pomarańczowych kuleczek i są niezwykle dekoracyjne. Charakterystyczny dla tej rośliny jest również ziołowy zapach. Psianka uprawiana jest często jako roślina jednoroczna, ale przy zapewnieniu odpowiednich warunków z powodzeniem przeżywa.

Jest to roślina wiecznie zielona. W doniczkach osiąga nie więcej niż 35 cm. Pomiędzy majem a czerwcem krzaczek obsypuje się białymi kwiatami. Głównym elementem dekoracyjnym są ukazujące się jesienią owoce, w postaci żółtych, czerwonych, pomarańczowych kuleczek, które utrzymują się przez kilka tygodni. Chłodniejsze stanowisko sprzyja dłuższemu ich utrzymaniu. Wymaga stanowiska jasnego, blisko wschodniego okna, dzięki czemu będzie się pięknie rozwijać. Temperatura nie powinna jednak przewyższać 20°C. Zbyt duża ciepłota przyspiesza wzrost pędów, które ciężko ujarzmić.

Okres jesienno-zimowy, pomiędzy październikiem a lutym, stanowi okres spoczynku psianki. Wówczas zapewniamy jej niższą temperaturę na poziomie 10-15°C. W okresie wiosenno-letnim warto roślinkę dotlenić wystawiając ją na balkon, taras lub do ogrodu. Jeśli nie mamy takiej możliwości stawiamy ją przy otwartym oknie. Co roku



FOT. STANISŁAW KOWALCZYK

należy psiankę przesadzać. Czynność tę wykonujemy zanim zaczną wyrastać młode pędy. Doniczka powinna być nieznacznie większa. Do uprawy rośliny stosujemy ziemię kompostową. Raz w tygodniu odżywiamy psiankę nawozem.

Psiankę rozmnażamy poprzez nasiona, które wysiewamy w marcu, w ciepłą ziemię (18°C), a gdy pojawią się siewki (2-3 liście) pikujemy do kolejnej skrzynki. Następnie, w czerwcu, wysadzamy do doniczek, w których będą rosły do następnego roku. Niestety solanum należy do grona roślin trujących i dlatego należy być ostrożnym przy przesadzaniu i pielęgnacji. Przede wszystkim, nie powinno się trzymać jej w pobliżu dzieci.

Trzeba pilnować, żeby korzenie nie uległy wysuszeniu, dlatego

go najważniejsze jest regularne podlewanie. Roślina ta preferuje żyzne podłoże oraz wilgoć, dlatego starajmy się, by nie przesuszać ziemi w doniczce. Podlewać ją przynajmniej 2-3 razy w tygodniu, ale tak, by w podstawce nie zalegała woda. Jeśli krzaczek będzie miał zbyt sucho mogą zacząć opadać owoce. W okresie zimowym należy ograniczyć podlewanie do minimum. Warto wtedy zraszać liście psianki. Najlepiej sprawdzać ziemię palcem, włożyć głębiej i jeśli ziemia jest sucha to oczywiście podlać. Zbyt ciemne stanowisko, zbyt duża ilość wody oraz zbyt wysoka temperatura może przyczynić się do zrzucania liści i owoców przez psiankę.

Stanisław Kowalczyk



Sport redaguje
MARIUSZ BIEL
biel.sztafeta@gmail.com; 509-387-011



Sama walka nie wystarczyła i tym razem



Koszykarze Stali Stalowa Wola rozegrali jeden z najlepszych meczów w tym sezonie, ale znów schodzili z parkietu na tarczy. O porażce zadecydowała słaba skuteczność naszej drużyny w drugiej kwarcie, przegranej różnicą trzynastu punktów.

Stal zaskoczyła gospodarzy bardzo dobrą grą w ataku w pierwszej kwarcie. „Akademicy” weszli lepiej w to spotkanie, po „trójce” Huberta Miłaka i punktach spod kosza jego imiennika Huberta Stopierzyńskiego, objęli szybko prowadzenie 5:0, ale w kolejnych minutach tej części gry, lepiej pod koszem rywala radzili sobie stalowcy. Na początku ósmej minuty, po trzecim w tej odsłonie celnym rzucie „za trzy” Mateusza Łabudy, nasza drużyna wygrywała 18:11, a po dziesięciu minutach 24:21.

Podobnie jak pierwszą „ćwiartkę”, także drugą otworzył „trójką” Miłak, doprowadzając do wyrównania 24:24. Miejscowi złapali wiatr w żagle, a Stal za-

Nad rzutami wolnymi też mogliby stalowcy popracować. W meczu z KK Warszawa z dziesięciu rzutów trafili tylko cztery, Od lewej: Kacper Bejnar, Konrad Nowik, Mateusz Łabuda i Jacek Buczek

częła marnować całkiem dobre pozycje rzutowe. Piłka przestała wpadać do kosza nie tylko po rzutach z dystansu, Mateusza Łabudy (trzy próby), ale także Pietrsa, Gazarkiewicza, Tabora i Nowika. Łącznie dziewięć rzutów zza łuku i ani jednego celnego. Do szatni obie drużyny udawały się przy prowadzeniu KK 44:34.

Dobrze dla Stali rozpoczęła się trzecia odsłona. Trzy punkty zdobył Łabuda, ale jak się później okazało, był to ostatni celny rzut „za trzy” tego skrzydłowego w tym spotkaniu. Miejscowi nie wygrali co prawda tej kwarty, ale przed ostatnią częścią gry mieli 9-punktową przewagę i tej przewagi nie roztrwonili. Mecz zakończył „trójką” 20-letni rozgrywający warszawskiego zespołu, Daniel Nagodziński.

W niedzielę, 9 lutego, rywalem Stali będzie ŁKS. Mecz odbędzie się w Stalowej Woli o godz. 16.

KK AZS WARSZAWA – STAL 80:69 (21:24, 23:10, 17:18, 19:17)

KK: Stopierzyński 16 (2x3, 9 zb.), Miłak 15 (2x3), Samecki 14, Kus 9 (3x3), Zapart 8 oraz Kajka 9 (1x3), Jaremiakiewicz 4, Nagodziński 3 (1x3), Baczyński 2, Falkowski, Tchenev-Rowland, Mościcki.

STAL: Łabuda 12 (4x3), Buczek 12, Wojtanowicz 8, Gazarkiewicz 8, Tabor 7 oraz Jadaś 11, Nowik 9 (1x3), Pietras 2, Andreasik.

Sędziowali: Arnauld Kom Njilo, Tomasz Seferyński (Warszawa).

W pozostałych meczach 20. kolejki: Dzięki – PKK 114:75. Zubry – U!NB AZS UMCS Start II 86:79, AZS UJK – Sokół 98:91. Mecze: Ochota – AK Legii i ŁKS AZS Uł SG – Tur zostały przełożone.

1. Dzięki	18	35	17	1	1740-1291
2. HydroTruck Sky II	18	33	15	3	1597-1358
3. Zubry	18	33	15	3	1596-1471
4. U!NB AZS UMCS	18	32	14	4	1636-1321
5. ŁKS AZS Uł SG	18	26	18	8	1495-1472
6. Tur	17	29	12	5	1545-1374
7. AZS UJK	17	26	9	8	1507-1505
8. KK AZS UW	19	26	7	12	1582-1625
9. Sokół	19	25	6	13	1546-1664
10. PKK 99 Pabianice	19	24	5	14	1469-1799
11. Ochota	17	22	5	12	1326-1473
12. AK Legii	18	22	4	14	1342-1584
13. STAL	18	18	0	18	1216-1660

Wygrywają mecz za meczem

– Żeby tak samo szło im w lidze – piszą na forach internetowych kibice II-ligowej Stali Stalowa Wola, po kolejnych jej sparingach. Do środy (5 lutego) jedenastka trenera Szymona Szydełko rozegrała cztery spotkania kontrolne i wszystkie zakończyła zwycięstwem.

Na inaugurację Nowego Roku pokonali u siebie Wisłę Sandomierz 1:0, w drugim, na wyjeździe, Termalikę Bruk-Bet Nieciecza 2:0, następnie w Stalowej Woli rezerwy kieleckiej Korony (lider III-ligi) 4:2, a w ostatnią sobotę, po bardzo dobrej momentami grze, odesłali z kwitkiem I-ligową Puszczę Niepołomice.

W środowym spotkaniu z Koroną, Stal dominowała wyraźnie w pierwszej połowie, co udokumentowała zdobyciem trzech bramek. Tomasz Płonka, Michał Fidziukiewicz i Krystian Jopek, potrzebowali niecałych dziesięciu minut, żeby rozstrzygnąć losy spotkania.

Druga połowa była w wykonaniu naszej drużyny dużo gorsza, ale Korona nie była już w stanie odmienić losu meczu.

W sobotę, rywalem Stali była drużyna, w której występuje dwóch byłych jej piłkarzy: Michał Longinus Uwakwe, a trenerem były jej piłkarz, Tomasz Tułacz. Czarnego nie zobaczyli kibice Stali, natomiast w drugiej połowie wybiegł na boisko popularny „Panucci”. Niczym specjalnym się nie wyróżniał. Jeden z jego kolegów powiedział po meczu, że zdecydowanie lepiej wypadł w orszaku Trzech Króli, jaki 6 stycznia przeszedł ulicami Niepołomic. Nigeryjczyk z polskim paszportem, podobnie jak rok temu, wcielił się w postać króla afrykańskiego Baltazara.

Do 83. minuty był bezbramkowy remis. Wtedy, po szybkiej akcji i mocnym dośrodkowaniu Piotra Zmorzyńskiego, bramkarza Puszczy pokonał ładną „główką” 16-letni Bartosz Tłuczek. Było to pierwszej jego trafienie w seniorskiej Stali. Chwilę później drugiego gola strzelił z rzutu karnego Piotr Mroziński.

– Powtórzę to, co mówię za każdym razem po wygranym sparingu: że do wyniku w takich meczach nie przywiązuję wagi. Oczywiście, fajnie jest wygrać, to każde zwycięstwo buduje mentalnie, ale z takich spotkań najważniejszą rzeczą jest wyciągać to, co złe i co dobre. Czy to nad czym pracujemy przynosi zamierzone efekty. Zadowolony jestem z tego, że zespół gra stabilnie w tyłach, że jest w naszej grze pewna powtarzalność. Z tak dobrym rywalem, jak Puszcza, która nie murowała swojej bramki, mogłismy przećwiczyć fazę przechodzenia z obrony do ataku, bo wcześniej wiele w tym było chaosu.

Wczoraj Stal rozegrała kolejny sparing. Jej rywalem był III-ligowy Sokół Sieniawa, a więc zespół, który jeszcze nie tak dawno prowadził obecny opiekun „zielono-czarnych”.

WIECEJ ZDJEĆ NA www.sztafeta.pl



Szymon Jopek (z lewej) w każdym ze sparingów wychodzi w podstawowym składzie

SANBank wierny Victorii



Tuż po podpisaniu umowy, od prawej: Janina Serafin, Magdalena Więckowicz, Stanisław Anioł, Lucjan Maczkowski



Nadsański Bank Spółdzielczy w Stalowej Woli nadal będzie wspierał finansowo lekkoatletów Katolickiego Klubu Sportowego Victoria w Stalowej Woli.

W czwartek, 30 stycznia, w siedzibie banku przedłużono na kolejny rok umowę o współpracy SANBanku z czołowym klubem lekkoatletycznym w regionie. Umowa sponsoringowa podpisana została przez prezesa zarządu Nadsańskiego Banku Spółdzielczego, Magdalena Więckowicz i prezesa Victorii, Stanisława Anioła. W spotkaniu uczestniczyli także, Janina Serafin – wiceprezes SANBanku i Lucjana Maczkowski – wiceprezes Victorii.

– Od 13 lat wspieramy młodych lekkoatletów Victorii, a ci odpłacają się za tę pomoc godnym reprezentowaniem naszego banku na arenach sportowych w Polsce i za granicą – powiedziała prezes Magdalena Więckowicz. – Nowa umowa daje szansę zawodniczkom i zawodnikom Victorii na osiąganie sukcesów sportowych i utrzymanie wysokiej pozycji w polskiej lekkoatletyce. Jednocześnie umożliwi finansowanie stypendiów sportowych, rehabilitację medyczną zawodników,

wyjazdy na obozy sportowe oraz zakup sprzętu sportowego.

Nadsański Bank Spółdzielczy dzięki podpisanej umowie podtrzymuje tytuł sponsora głównego i będzie promowany przez Victorię we wszystkich wydarzeniach sportowych. Logotyp banku będzie eksponowany na koszulkach i dresach.

– Jesteśmy największym bankiem spółdzielczym w regionie i jedynym w Stalowej Woli, który tak dobrze zna i rozumie potrzeby swoich klientów oraz potrzeby społeczności lokalnej. Od wielu lat wspieramy finansowo wiele inicjatyw społecznych w różnych dziedzinach, w szczególności działalność i wydarzenia sportowe. Katolicki Klub Sportowy Victoria tworzą oddani sprawie ludzie, wspaniali trenerzy, działacze oraz utalentowana, ambitna młodzież, i wiemy, że pieniądze, które trafiają do klubu zostaną wykorzystane w sposób prawidłowy, z obopólną korzyścią, dla klubu i dla naszego Banku – mówiła prezes Więckowicz.

Nie podano kwoty, jaka trafi w tym roku do Victorii – tajemnica handlowa – natomiast wiadomo, że będzie ona płaćta w miesięcznych transzach.

Voster ATS zawiesił sobie poprzeczkę jeszcze wyżej

Jedenastu kolarzy tworzyć będzie w roku 2020 stalowowolską grupę zawodową Voster ATS Team. Pierwszym wyścigiem, w którym zaprezentują się podopieczni Mariusza Witeckiego i Krzysztofa Parmy, będzie siedmioetapowy Tour de Normandie.

– Rok 2019 na pewno był dla nas przełomowy jeśli chodzi o imprezy, w jakich udało nam się wystartować. Ścigaliśmy się dużo poza Polską i zbieraliśmy kolejne punkty UCI. Kilka razy dostaliśmy „za swoje”, ale taka jest cena wchodzenia na wyższy poziom rywalizacji. Największym sukcesem było na pewno zwycięstwo Pawła Franczaka w wyścigu Belgrade – Banjaluka z kategorią 2.1 oraz jego triumf w klasykach wyszehradzkich. Skutecznie pokrzyżowaliśmy też plany rywalom podczas wyścigów w Polsce, chociażby wygrywając Małopolski Wyścig Górski – komentował na zakończenie ubiegłego sezonu dokonania swoich podopiecznych dyrektor sportowy Voster ATS, Mariusz Witecki.

Do tego należy dorzucić kryterium w Dzierżoniowie oraz „Ślezański Mnich”, podium Helleny Tour, wyścig Belgrade – Banjaluka, Visegrad 4 Bicycle Race, etapy Bałtyk – Karkonosze Tour, Małopolski Wyścig Górski, GP Doliny Baryczy oraz brąz mistrzostw Polski – to tylko niektóre „kupy” naszego zespołu ze Stalowej Woli. W sumie kolarze Vostera ATS 37 razy stawali na podium, z czego 25 razy w wyścigach z kalendarza UCI. W ciągu sezonu odnotowali 11 zwycięstw, spośród których dwa to triumfy w wyścigach wieloetapowych.

W sezonie ekipa ze Stalowej Woli meldowała się na wyścigach etapowych UCI 2.1 w Rumunii, w Kazachstanie, w Czechach, na Słowacji, w Serbii, a także w Chinach, w Tour of Qinghai Lake (kat. HC).

– Generalnie, możemy być bardzo zadowoleni z kierunku, w jakim rozwija się nasz projekt. Początek i środek sezonu był w wykonaniu naszych zawodników znakomity. Na końcówce trochę zabrakło plus mieliśmy trochę pecha – przypływały się kontuzje i problemy zdrowotne zawodników. Odbijemy sobie te końcówkę w przyszłym roku – podsumowuje Mariusz Witecki.

Wciąż mu mało

Lada moment „vosterowcy” rozpoczynają czwarty rok startów. Po zakończeniu ubiegłego sezonu odeszło czterech zawodników: Adrian Banaszek, Mateusz Komar, Szymon Krawczyk, Leszek Pluciński. W ich miejsce właściciele klubu zatrudnili piętkę kolarzy.

Pierwszym, który dołączył do Vostera, był Patryk Stosz, który ostatnie pięć sezonów spędził w CCC Sprandi Polkowice i CCC Development Team. W roku 2019 25-latek wygrał etap i klasyfikację punktową Tour of Almaty, triumfował w Koronie Kocich Gór, był drugi w Wyścigu „Solidarności” i Olimpijczyków.

– Będę jeździł w polskiej drużynie, chociaż wielu proponowało mi pójść za granicę, jednak za bardzo trzyma mnie tutaj rodzina. Co roku słyszę pytanie o plany na przyszły sezon i co roku odpowiedź jest właściwie taka sama: chcę sięgać po coraz lepsze rezultaty, zdobywać kolejne doświadczenia i być lep-

Ryszard Rocznik (z prawej) – właściciel Vostera, główny sponsor i Leszek Kwitkowski – szef ABL Technic, z roku na rok budujący coraz mocniejszy team



szym zawodnikiem. Jeżdżę już dobrych parę lat, ale wciąż mi jest mało i wiem, że mogę sporo się jeszcze nauczyć – mówił po podpisaniu umowy z Vosterem, Patryk Stosz.

Chłopak z Rzeszowa

Drugim nabytkiem jest pochodzący z Rzeszowa 21-latek Jakub Murias. Dobrze radzący sobie w górach kolarz ma wspomóc drużynę oraz powalczyć jako zawodnik kategorii młodzieżowej. Dla niego to pierwszy zawodowy kontrakt w karierze. W 2018 roku uczestniczył w programie UCI dla młodych, zdolnych zawodników. Mieszkał i trenował w szwajcarskim Aigle, i ścigał się w barwach CMC WCC. Dzięki temu mógł stanąć na starcie wielu prestiżowych wyścigów, m.in. Paris-Roubaix U23. Pobyt w szkółce kolarskiej UCI zaowocował medalem GMP w 2018 oraz powołaniem do reprezentacji Polski na Mistrzostwa Europy i Świata. Murias związał się z Vosterem po dobrym sezonie w barwach TC Chrobry Scott Głogów i młodzieżowej reprezentacji Polski. Jest czwartym orlikiem mistrzostw Polski oraz najlepszym młodzieżowcem w wyścigu Ślezański Mnich.

– Będę najmłodszy w zespole i na pewno czuję respekt względem pozostałych zawodników, znając ich dotychczasowe osiągnięcia. Zespół działa profesjonalnie i ściga się na wysokim poziomie. Mam nadzieję dużo się tutaj nauczyć. Co więcej, bardzo się cieszę, że będę mógł reprezentować barwy ekipy z Podkarpacia, ponieważ sam pochodzę z Rzeszowa. To dla mnie dodatkowa motywacja – tak skomentował dołączenie do grupy Jakub Murias.

Wierny Authorowi

Trzecim nowym zawodnikiem został aktualny wicemistrz Polski w kolarstwie szosowym, Paweł Cieślak. Włodarze klubu bardzo liczą na tego zawodnika, mając nadzieję, że będzie on mocnym ogniwem grupy na wyścigach w bardziej wymagającym terenie.

Dla Cieślaka będzie to dwunasty sezon w zawodowym peletonie. Ostatni rok ścigał się w zespole Wibatech Merx 7R.

Znany z bardzo dobrej jazdy po górach Cieślak ma na swoim koncie miejsca na podium takich imprez jak Wyścig „Solidarności” i Olimpijczyków, Małopolski Wyścig Górski, Około Jiznich Cech, East Bohemia Tour i Górskie Szosowe Mistrzostwa Polski. Popisywał się dobrą jazdą również w Czech Cy-

ling Tour czy w Tour de Pologne.

– Dobrze znam się z Mariuszem Witeckim i cieszę się, że będę miał możliwość startować w prowadzonym przez niego zespole – powiedział Paweł Cieślak. – Wcześniej ścigaliśmy się razem, wiem, że ma dużą wiedzę i że sprawdza się jako kapitan. Bardzo chciałem jeździć z dyrektorem, który jeszcze nie tak dawno sam był w peletonie, który jest na bieżąco z taktyką, czytaniem wyścigu. Myślę, że będzie nam się dobrze współpracowało. Znam się także z zawodnikami, lubimy się, więc nie będzie to dla mnie ciężkie przejście. Co również ciekawe, sprzętowo dla mnie to trochę powrót do korzeni, bo już ósmy rok będę ścigał się na rowerze marki Author (...). Czekam z niecierpliwością na nowy sezon. Mamy mocny skład – i na płaskie trasy, i na góry – więc na pewno będziemy dawać o sobie znać i uprzykrzać życie rywalom – powiedział.

Lubi mety na górze

Kolejnym wzmocnieniem Voster ATS jest Piotr Brożyna – specjalista od wyścigów w trudniejszym terenie. Potrafi dobrze pojechać na czas, powalczyć w klasyfikacji generalnej. Przez ostatnie cztery lata reprezentował CCC Sprandi, następnie CCC Development. W 2017 roku wygrał klasyfikację młodzieżową w Tour de Slovaquie i Wyścigu „Hubala”. W pierwszej z imprez był trzeci w „generalce”. W tym samym roku wywalczył tytuł młodzieżowego mistrza Polski w jeździe indywidualnej na czas.

– Dziękuję ekipie CCC Sprandi

A to wcale nie jest zabawa...

Nie wszystko jednak jest tak, jak być powinno. Miasto, które w momencie powstawania grupy zawodowej szczyliło się tym, że staje się jednym ze sponsorów – wystarczy przypomnieć płomienne przemówienia prezydenta podczas pierwszej prezentacji grupy w warszawskim InterContinentalu – chyba nie do końca rozumie sens inwestowania w nią, czego najlepszym dowodem jest wysokość dotacji, jaką Voster ATS otrzyma w tym roku z kasy miejskiej. A jest to kwota 120 tys. zł. Biorąc pod uwagę fakt, że większość *tourów*, w których startować będą w 2020 roku kolarze reprezentujący firmę ze Stalowej Woli, a więc firmy, które tu płacą podatki, są to śmieszne, by nie powiedzieć bardzo śmieszne pieniądze... Dla porównania UM w Polkowicach corocznie przeznacza na ekipę CCC 5 mln zł. Oczywiście, wiem, wiem, to inna, znacznie wyższa półka i inny budżet miasta, będącego sercem miedziowym Polski, ale ten właśnie przykład pokazuje, że jeżeli ktoś chce się „bawić tymi zabawkami”, powinien wiedzieć, co o tej zabawie, a nie rozpoczynać ją i nie wiedzieć później, co robić lub jak się z niej wycofać.

A już zupełnie niezrozumiała jest decyzja o nie przystąpieniu w tym roku Stalowej Woli do organizacji jednego etapu ze startem lub metą Wyścigu „Solidarności” i Olimpijczyków. Akurat na 40-lecie NSZZ „Solidarność”.

Wyścig rozpocznie się 23 czerwca na rynku w Sanoku, a zakończy 27 czerwca w Łodzi. Podczas rywalizacji, kolarze przejadą pięć etapów zlokalizowanych na terenie pięciu województw: podkarpackiego, małopolskiego, śląskiego, świętokrzyskiego i łódzkiego. Wśród miejsc, w którym będzie można żegnać kolarzy na starcie bądź witać na mecie nie ma Stalowej Woli. Jest za to Nisko. Na niżańskich Plantach będzie start do drugiego etapu z metą w Sędziszowie Młp.

Mariusz Biel



Paweł Stoch zdążył zadebiutować w ekipie Vostera ATS w styczniowych przełajowych mistrzostwach Polski w Szczekocinach

i CCC Development za pięć lat w pomarańczowych barwach. Będę dobrze wspominał ten czas. Do zespołu Voster ATS razem ze mną przechodzi Patryk Stosz, z czego bardzo się cieszę, bo mamy doświadczenie w ściganiu się w jednej drużynie i dobrze się dogadujemy (...) Liczę, że w nowej drużynie będę miał więcej szans, by ugrać coś dla siebie i na pewno zrobię wszystko, żeby tę szansę odpowiednio wykorzystać. Nastawiam się na cięższe etapówki, z metą pod górę, z czasówką. Na takich wyścigach czuję się najlepiej – deklaruje przed sezonem 2020, Piotr Brożyna.

Na koniec super rozprowadzacz

Ostatnim zawodnikiem, który będzie startował w białoseledynowych barwach będzie 25-latek Wojciech Sykała. Zawodnik na płaskie etapy, często widoczny na czele peletonu i odpowiedzialny za nadawaniem tempa czy „zabieranie się w ucieczki”. W sprinterskich końcówkach jest znakomitym rozprowadzającym. Minione trzy sezony ścigał się w ekipie Wibatech Merx Wrocław, w której m.in. stanął na podium ukraińskiego wyścigu UCI 1.2 Horizon Park Race.

– Mieliliśmy już zamknięty skład, ale pojawiła się możliwość przyjęcia Wojtki do ekipy i zdecydowaliśmy, że to dobry krok. Wojtek jest solidnym pomocnikiem, a taki zawodnik jest zawsze bardzo przydatny w zespole. Na pewno będzie też mocnym ogniwem pociągu do rozprowadzania naszych sprinterów. Cieszę się z tego wzmocnienia i

wierzę, że dzięki niemu skład mamy prawdziwie kompletny – podsumowuje okres transferowy w Vosterze, jego dyrektor sportowy, Mariusz Witecki.

A jak sam zawodnik skomentował swój transfer?

– Jestem bardzo zadowolony, że Voster ATS umożliwił mi dołączenie do składu, mimo że dość późno zaczęliśmy rozmowy. W nowej ekipie mam sporo kolegów z poprzednich lat ścigania. Grupa jest rozwojowa i dobrze zorganizowana, dlatego myślę, że będzie to udana współpraca. Miniony sezon był dla mnie przeciętny, ale wierzę, że i tak przydam się jako pomocnik na płaskich wyścigach. Taką też rolę widzę dla siebie w nowej drużynie. Będę robił „swoje”, najlepiej jak potrafię – taki jest mój cel.

W najlepszej trójce w Europie

Ostateczny skład Voster ATS Team na 2020 rok: Piotr Brożyna, Paweł Cieślak, Paweł Franczak, Mateusz Grabis, Sylwester Janiszewski, Jakub Murias, Krzysztof Parma, Adam Stachowiak, Patryk Stosz, Wojciech Sykała, Mateusz Taciak.

Zgodnie z informacją Międzynarodowej Unii Kolarskiej, z początkiem sezonu 2020, stalowowolska grupa Voster ATS Team znajduje się wśród trzech najlepszych ekip europejskich z licencją UCI Continental Team. Tym samym według wytycznych UCI, organizatorzy wyścigów drugiej kategorii z kalendarza Europe Tour są zobligowani do zapewnienia naszym kolarzom zaproszeń na wszystkie swoje imprezy.

Pierwszą, będzie Tour de Normandie, rozpoczynający się 23 marca. Wyścig ma kategorię UCI 2.2, liczy 7 etapów i jest symbolem rozpoczynającego się sezonu na europejskich szosach.

W Normandii wystartuje 6 zawodników, a pozostali rozpoczną sezon 28 i 29 marca podczas Pucharu Czech i Trofeo Cinelli. Voster ATS jest po pierwszym zgrupowaniu na Cyprze. W lutym i marcu czekają kolarzy dwa kolejne w hiszpańskim Lloret de Mar.

– Z dużymi nadziejami będziemy przystępować do nowego sezonu – mówi założyciel Vostera ATS, czynny zawodnik Krzysztof Parma. – Wskoczyliśmy na trzecie miejsce w Europie w swojej kategorii, a to oznacza, że z urzędu będziemy zapraszani na najbardziej prestiżowe imprezy. Udało się skompletować bardzo mocny skład. Chcemy rozwijać się, zdobywać jak najwięcej punktów i coraz bardziej zaznaczać swoją obecność w światowym kolarstwie.

BOKS. Już w sprzedaży bilety na „Stalowa Wola Boxing Show” – I memoriał Lucjana Treli

Dawno nie byłem w takiej formie

– To ma być rok samych zwycięstw, a początkiem serii będzie wygrana z Gruzinem Malkhazem Sujashvilim, który ma na koncie dwanaście wygranych, w tym dziesięć przez KO – mówi Przemysław „Smile” Gorgoń, który skrzyżuje z nim rękawice 15 lutego, podczas „Stalowa Wola Boxing Show”.

Gałę bokserską, która będzie jednocześnie I memoriałem Lucjana Treli, organizuje Dariusz Snarski i jego grupa Chorten Boxing Production, we współpracy z Urzędem Miasta w Stalowej Woli. Honorowy patronat nad galą objął prezydent Stalowej Woli – Lucjusz Nadbereżny.

– Przemek Gorgoń wygrywał walkę z Pawłem Czyżykiem, lecz kontuzja nie pozwoliła mu dokończyć pojedynku. Mam nadzieję, że tym razem zademonstruje w odpowiedni sposób swoje umiejętności w pojedynku z niezłej klasy gruzińskim pięściarzem – mówi olimpijczyk z Barcelony, Dariusz Snarski.

I nastąpi przełom...

Ostatnią, wspomnianą wyżej walkę, Przemysław „Smile” Gorgoń ((9-6-1, 5 KO) stoczył na początku września w Białymstoku. Wcześniej pokonał Piotra Podluckiego, który kilka lat temu walczył w Hussars Poland w lidze World Series of Boxing.

– Prowadziłem na punkty z Pawłem Czyżykiem, ale doznałem urazu ręki. Kiedy wyprowadzałem lewy prosty, czułem jakbym dostawał prąd. Ból był ogromny. Po konsultacjach z doktorem Krzysztofem Fickiem, okazało się, że naderwałem lewy biceps, ale na szczęście zabieg nie był konieczny. Rehabilitowałem się u Ali Nurbandowa w Tychach i jestem bardzo zadowolony. W grudniu zacząłem lekkie treningi, a po Nowym Roku, przygotowania poszły na całego. Już dawno nie byłem w takiej formie – mówi Przemysław Gorgoń, trenujący pod okiem Daniela Pilca.

Ostatnio zawodnik Chorten Boxing Production przeplatał wygrane z przegranymi, ale zapowiada, że pojedynek z Malkhazem Sujashvilim, byłym pretendentem do tytułu World Boxing Organisation Europe, będzie swoistym przełomem w jego karierze.

Pomoc psychologa

– 10 nokautów Gruzina może i robi wrażenie, ale ja skupiam się na sobie, na swoich atutach i ich rozwijaniu. Kompletnie zmieniłem podejście do tego, co robię, a to zasługa psychologa sportowego Tomasza Kaczmarek. Z pewnością mentalnie będę dużo mocniejszy. Wcześniej spinałem się, koncentrowałem na rywalu, zamiast na pierwszy plan wziąć własne najlepsze strony. W Stalowej Woli kibice zobaczą innego Przemka Gorgonia – dodał.



Przemysław „Smile” Gorgoń (z lewej), zapowiada, że pojedynek z Malkhazem Sujashvilim, będzie przełomem w jego karierze

29-letni bokser promowany przez Dariusza Snarskiego, jest zadowolony z ostatnich sparingów, m.in. z Bartłomiejem Grafką.

– Mam za sobą kilka sesji sparingowych, ośmio-, dziesięciorundowych. N zmianę wchodził m.in. Bartek, Damian Drabik, pięściarz ze Słowacji oraz zawodnicy z MOSM Tychy, trenowani przez Daniela Pilca i Ryszarda Dziopę. Oni zmieniali się co rundę, wchodził na świeżość, a ja zasuwalem aż miło. Problemy z kondycją to już przeszłość. To ma być rok samych zwycięstw, a początkiem serii będzie wygrana z Gruzinem. Może uda się za jakiś czas doprowadzić do rewanżu z Mateuszem Trycem. Wystrzelałem się w pierwszej rundzie i nie miałem potem sił, a on mądrze wszystko wykorzystał i zrobił to, co do niego należało.

21-letni Malkhaz Sujashvili miał serię 10 wygranych na gruzińskich ringach. Potem przegrywał na wyjazdach – w Niemczech, RPA, Rosji i na Ukrainie. Boksował m.in. z Ibrahimem Guemesem (18-0), czy też Khuseynem Baysangurovem (15-1), kuzynem znakomitego Zaurbeka Baysangurova (29-1).

Ciężki dzień Tobiasza

Ponadto, w Stalowej Woli wystąpią: pogromca Krzysztofa Zimnocha – Krzysztof Twardowski (7-2, 5 KO), który spotka się z zawodnikiem z Ugandy Hamzą Wandera (19-16-3, 14 KO) oraz debiutujący w wadze ciężkiej, Krzysztof Włodarczyk z Jaworzna z Chorten Boxing Production z Andrzejem Szkutą (0-1-0) oraz Michał Bańbuła z Michałem Bólozem.

Podczas gali odbędą się także walki boksu olimpijskiego. Jedną z nich stoczy zawodnik Stali

Stalowa Wola Boxing Team, a jego rywalem będzie Paweł Stasiulewicz z Boxing Sokółka.

– Nic nie wiem o swoim rywalu. Usłyszałem od promotora tylko tyle, że bym do momentu ważenia nie przekroczył 66 kg – mówi Tobiasz Zarzeczny, który tego samego dnia wybiera się do Krosna na mistrzostwa Podkarpacia. Z tego, co udało nam się dowiedzieć, nie będzie tam jednak walczył, ponieważ w swojej kategorii wagowej nie ma rywala, ale żeby brać udział w klasyfikowaniu, musi stawić się w ringu. Jeżeli jednak okaże się, że któryś z klubów wyśle na mistrzostwa swojego reprezentanta, to wtedy będzie musiał stoczyć z nim pojedynek, a po nim wrócić do Stalowej Woli, by po raz drugi tego samego dnia stanąć do walki.

– I memoriał Lucjana Treli, wspaniałego olimpijczyka z Meksyku, gdzie stoczył znakomitą walkę z George’em Foremanem, będzie ważnym wydarzeniem dla podkarpackiego i całego polskiego boks. Dzień po gali, 12 lutego minie dokładnie rok od śmierci wielokrotnego mistrza Polski kategorii ciężkiej, który boksował w Stalowej Woli, a później był pierwszym trenerem reaktywowanej przez prezydenta miasta Andrzeja Szlęzaka sekcji boks przy MOSiRze. Dla Chorten Boxing Production to będzie już 41 gala. Mamy mocnego partnera – Telewizję Polsat Sport i planujemy w tym roku zorganizować cztery eventy na terenie kraju – powiedział Dariusz Snarski.

Bilety już dostępne w Hali MOSiR ul. Hutnicza 15 oraz w Sklepie Sportowym Maraton Okulickiego 88 i w dniu gali w kasie Hali MOSiR, a także online na www.ticketetik.pl

W sobotę spotkanie na szczycie

Zbliżamy się do finiszu w rozgrywkach stalowowolskich lig amatorskich. Już tylko trzy kolejki rundy zasadniczej pozostało do rozegrania siatkarzom. Samax ma cztery punkty przewagi nad Konzbudem i jest na najlepszej drodze do ponownego sięgnięcia po mistrzowski tytuł. Być może zapewni go sobie już w najbliższą sobotę, 8 lutego. W tym dniu dojdzie do starcia na szczycie, pierwszej z drugą drużyną ligowej tabeli, i jeżeli Konzbud odniesie zwycięstwo, to wszystko jeszcze może się na górze tabeli zdarzyć. Żeby jednak myśleć o wygranej, Konzbud musi przeciwko liderowi zagrać zupełnie inaczej niż w ostatnim, przegranym spotkaniu z Leśnikiem.

U koszykarzy status quo, czyli Met-Bud wygrywa, Martwe Piksele także, nie inaczej będzie zapewne w najbliższej kolejce.

SWVA. Wyniki 12. kolejki: Samax – BHP Tomasz Mazur/Stella 3:1 (24:26, 25:23, 25:8, 25:14), Konzbud – Leśnik 2:3 (25:16, 19:25, 25:16, 18:25, 9:15), Fachowiec – Zarzecze 3:0 (25:16, 25:18, 25:20).
W meczach rozegranych awansem: Dwójka – WP-Transfer 0:3 (24:26, 16:25, 14:25), Dwójka – Zarzecze 3:0 (25:12, 25:19, 25:16).

1. Samax	12	32	11	1	34-8
2. Konzbud	12	28	9	3	32-14
3. WP-Transfer	12	22	7	5	26-18
4. Fachowiec	12	21	8	4	27-21
5. Leśnik	12	21	7	5	26-22
6. BHP T.Mazur/Stella	12	11	3	9	16-30
7. Zarzecze Volley	13	6	3	10	11-36
8. Dwójka	13	6	1	12	13-36

13. kolejka, 8 lutego: WP-Transfer – BHP T.Mazur/Stella (10.40), Samax – Konzbud (12.20), Fachowiec – Leśnik (14).

SWBA. Wyniki 9. kolejki: Med-Bud – HSW Narzędziownia 91:54, Stella – Martwe Piksele 55:80.

1. Met-Bud	9	17	8	1691-445
2. Martwe Piksele	9	16	7	2610-489
3. Stella	9	12	3	6472-595
4. HSW Narzędziownia	9	9	0	9445-654

10. kolejka, 8 lutego: Stella – Met-Bud (16), HSW Narzędziownia – Martwe Piksele (17.15).



Żeby myśleć o mistrzostwie, Grzegorz Tokarczyki jego „kompanija” cała z Konzbudu muszą pokonać Samax

Młode „veganki” tuż za pierwszą trójką

Czwarte miejsce zajęły siatkarki Vegi MOSiR Stalowa Wola w I turnieju o puchar Wójta Gminy Cmolas.



Turniej został zorganizowany w trakcie zgrupowania reprezentacji wojewódzkiej, wystąpiło w nim dziewięć drużyn. W naszym zespole z dobrej strony zaprezentowała się

Julia Budziło, która zadebiutowała w kadrze.

– Od środy do piątku dziewczyny trenowały wspólnie z reprezentacją województwa, a po zajęciach regene-

rowały i relaksowały się w basenie. Mecze rozgrywane w sobotę i niedzielę miały zarówno charakter selekcyjny do reprezentacji wojewódzkiej, ale też służyły przygotowaniu poszczególnych zespołów do rundy finałowej podkarpackiej ligi młodzieżek i kadetek – mówi opiekun Vegi, trener Mirosław Sroka, który wraz z drugim trenerem stalowowolskiej drużyny, Jakubem Patkiewiczem, prowadzi Kadre Podkarpacia 2005.

I to właśnie reprezentacja województwa z rocznika 2005 zwyciężyła w Cmolasie. Miejsce drugie zajęła Stal SMS Mielec, trzecie były Karpaty Krosno, czwarte Vega MOSiR, piąte Skalka Annopol, szóste UKS 15 Przemyśl, siódme Wisłoka Dębica, ósme KPK Nowa Dęba, a dziewiąte UKS Zaleszany. Zespół ze Stalowej Woli wystąpił w składzie: Julia Pasek (kapitan), Julianna Dziura, Oliwia Jarosz, Marta Wróbel, Maja Czarnecka, Wiktoria Kowalik, Wiktoria Kruczek, Karolina Cygan. Maja Czarnecka i Wiktoria Kruczek otrzymały wyróżnienia indywidualne.



A po ciężkich treningach, siatkarki Vegi relaksowały się na basenie Ośrodka Wypoczynku i rekreacji w Cmolasie

Dominacja Serwatki. Od początku do końca

Serwatka Futsal Team Żabno została zwycięzcą trzeciej edycji Halowej Amatorskiej Ligi Piłki Nożnej w Radomyślu nad Sanem. W finałowym spotkaniu pokonała zespół Podkarpackiego Centrum Odszkodowań Wypadkowych Markov Stalowa Wola.



Turniej finałowy rozpoczął się dwoma meczami barażowymi o wejście do 1/8 finału. W pierwszym FC Bronx Lipa wygrał z Błękitnymi Furmany 5:3 (A.Chamera 3, Idec, Nawrocki – Żarów, Maciej Szpara, Lasota), a w drugim United Wrzawy z Drink Teamem Antoniów, także 5:3 (Duma 3, Woźniak, Filip – Michalczyk 2, Tinc).

Drużyna z Wrzaw poradziła sobie także w następnej rundzie, eliminując w turnieju Ajax Stalowa Wola. W regulaminowym czasie był remis 3:3 (Kaleta, Drozd, Moskal – Duma 2, Filipiak), a w rzutach karnych „holendrzy” przegrali 1:2.

Nie powiodło się w 1/8 finału drugiemu zespołowi, który znalazł się w 1/8 po barażach. Bronx z Lipy przegrał z Balkoniarzami Nisko 0:3 (Lewiński, Tyczyński, Szpyra). W pozostałych dwóch meczach, San Kłyszów wygrał 4:3 z Żurawiną Nowiny (K.Ozga, Mateusz Kurkiewicz – Cupak, D.Cichoń, Maziarz, Pięta), a w derbach Niska, Sympatyczni rozgromili 16 Batalion Saperów 7:1 (Sobiło 2, G.Tofil 2, Wilk, W.Tofil, Mulawka – Stępień).

Sympatyczni błysnęli ogromną skutecznością w ćwierćfinale – pokonali Darek-Trans Pysznica 11:0 (Sobiło 5, Kwiatkowski 2, G.Tofil, W.Tofil, A.Cichoń, K.Urbanik). Także piłkarze Serwatki Futsal Team Żabno urządzili sobie „strzelnicę” w meczu z United Wrzawy, wygrywając 9:2 (Szymanek 3, J.Partyka, M.Partyka, Tur, Pławiak, Tarka, Paterek – A.Zajac 2). Ostatni ćwierćfinał zakończył się walkowerem dla Sanu Kłyszów. Drużyna Dachowy Plus z Jeżowego nie stawiała się na meczu,

ponieważ jednemu z zawodników zmarł brat.

Półfinały rozgrzały halę Zespołu Szkół w Radomyślu nad Sanem do czerwoności. W pierwszym spotkaniu Sympatyczni zremisowali z Serwatką 4:4 (Wilk 2, Sobiło, Madej – Szymanek, J.Partyka, M.Partyka, Pławiak). W karnych lepsi okazali się piłkarze reprezentujący Żabno, wygrali 2:1.

– To był mecz godny finału – mówi Marcin Zieliński, prezes Serwatki, organizator HALPN w Radomyślu nad Sanem. – Prowadząc 2:1 nie potrafiliśmy wykorzystać dwóch rzutów karnych – jeden obrotni Paterek – ale za chwilę Sympatyczni nie wykorzystali dwóch karnych – świetnie spisał w bramce Ludian – i to myśmy znaleźli się w finale.

Emocjonujący był również drugi półfinał pomiędzy Sanem z PCOW. Pierwsza połowa należała do drużyny z Kłyszowa. Po trafieniach Damiana Katy i Sylwestra Kutyla, wygrywali 2:0. Kontaktową bramkę zdobył Piotr Młynarczyk, ale przed przerwą bramkarz PCOW trzeci raz schylał się po piłkę w swojej bramce – gola strzelił Dawid Cichoń. Po zmianie stron rzadził... „Młynek”. Wpierw zdobył bramkę na 2:3, po nim wyrównał stan meczu Dominik Kurkiewicz, a minutę przed gwizdkiem kończącym mecz, Młynarczyk huknął nie do obrony z rzutu wolnego i zapewnił swojej drużynie grę w finale. Wpierw jednak odbyło się spotkanie o trzecie miejsce. Szału nie było... Sympatyczni Nisko pewnie wygrali z Sanem Kłyszów 7:2 (A.Cichoń 3, Sobiło 2, K.Urbanik, Mulawka – Pięta 2).

Również finał nie dostarczył spodziewanych wrażeń. Po

Końcowa kolejność: 1. Serwatka Futsal Team Żabno, 2. PCOW Markov Stalowa Wola, 3. Sympatyczni Nisko.

Najlepszy strzelec (24 gole) – Wojciech Sobiło (Sympatyczni)

Najlepszy zawodnik – Michał Partyka (Serwatka Futsal Team)

Najlepszy bramkarz – Bartosz Paterek (Sympatyczni)

All Stars organizatorów: Bartosz Paterek (Sympatyczni) – Juliusz Cupak (San), Michał Partyka (Serwatka Futsal Team), Wojciech Sobiło (Sympatyczni), Piotr Młynarczyk (PCOW Markov).

Mecze sędziowali: Mateusz Dwornicki, Kamil Gil, Sławomir Mulawka, Paweł Mulawka, Igor Samołyk.

dwóch golach Michała Partyki oraz po jednym Kamila Tarki i Kamila Garbacza, Serwatka prowadziła 4:0 i było praktycznie po meczu. W końcu honorowego gola dla PCOW Markov strzelił Rafał Balmas.

– Turniej stał na wysokim poziomie, dużo wyższym niż w poprzedniej edycji – mówi Marcin Zieliński. – Grało wielu dobrych zawodników z okolicznych drużyn. Półfinałści byli ci sami, co przed rokiem, ale tym razem najniższe miejsce na podium przypadło Sympatycznym, którzy byli jednym z faworytów tegorocznej ligi. W finale mieliśmy zdecydowaną przewagę. Serwatka jest jedyną drużyną, która nie przegrała żadnego meczu – dziewięć wygranych i jeden remis.

Zespoły, które zajęły trzy pierwsze miejsca, wystąpią w Futsalowej Podkarpackiej Lidze Mistrzów, która odbędzie się 7-8 marca w Cmolasie.



Serwatka Futsal Team Żabno. Stoją od lewej: Marcin Zieliński (prezes), Łukasz Paterek, Jacek Partyka, Kamil Tarka, Paweł Oczkowski, Kamil Garbacz, Paweł Kaczmarczyk, Andrzej Pławiak. W dolnym rzędzie, od lewej: Michał Partyka, Patryk Tur, Rafał Woś, Kacper Zieliński (bratanek prezesa), Grzegorz Szymanek z synem Stasiem, Szymon Zieliński (bratanek prezesa). Na zdjęciu brakuje Adriana Golika



PCOW Markov Stalowa Wola. Stoją od lewej: Rafał Balmas, Paweł Młynarski, Mariusz Bąk, Seweryn Marczak, Grzegorz Młynarski, Karol Korzonek, Czesław Szuba, Dominik Kurkiewicz. W dolnym rzędzie: Łukasz Bajgierowicz, Witold Bajgierowicz, Krzysztof Lichota, Dawid Błażejowski, Piotr Młynarczyk z synem, Damian Szado



Sympatyczni Nisko. Stoją od lewej: Tomasz Winiarski, Łukasz Startek, Patryk Wilk, Konrad Mulawka, Krzysztof Urbanik, Artur Kwiatkowski. W dolnym rzędzie od lewej: Wojciech Tofil, Piotr Urbanik, Bartosz Paterek, Grzegorz Tofil, Krystian Madej, Wojciech Sobiło, Adam Cichoń. Na zdjęciu brakuje Kacpra Pchełki

Brazylijskie Jiu-Jitsu

Charakterne Dzieciaki po raz trzeci

W najbliższą sobotę, 8 lutego, w hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Stalowej Woli odbędzie się III Ogólnopolski Turniej Brazylijskiego Jiu-Jitsu dla dzieci i młodzieży „Charakterne Dzieciaki”. W zawodach wystąpi 250 zawodników. Walczyć będą w formule No-Gi w pięciu kategoriach wiekowych z podziałem na kategorie wagowe.

– W pierwszej edycji startowało 60 zawodników, przed ro-

kiem 114, a teraz dwukrotnie więcej. To wielki sukces naszego klubu i znakomita promocja nie tylko brazylijskiego jiu-jitsu, ale też Stalowej Woli – mówi organizator turnieju, trener Kaito Stalowa Wola, Paweł Kunysz.

Do Stalowej Woli przyjadą zawodnicy z różnych zakątków Polski, m.in. z Sandomierza, Dębicy, Nowego Sącza, Mielca, Koszalina, Gliwic, Łodzi, Warszawy, Rzeszowa, Piotrkowa Trybunalskiego, Radomia,

Strzyżowa, Pabianic, Piastowa czy Mińska Mazowieckiego.

– Nasz klub reprezentować będzie 45 zawodników ze Stalowej Woli oraz z naszych filialnych ośrodków: czternastu z Nowego Sącza, trzynastu z Dębicy i pięciu z Sandomierza – mówi Paweł Kunysz. – Serdecznie zapraszam, wstęp jest wolny, pierwsze walki rozpoczną się około godziny 9.30 – mówi organizator turnieju, trener Kaito Stalowa Wola, Paweł Kunysz.

48. Plebiscyt „Sztafety” zakończony

A w sobotę w „Oficynie Pałacowej Ordynata”...

...w Parku Chazewickim odbędzie się Bal Sportowca, podczas którego ogłosimy wyniki 48. Plebiscytu na Najpopularniejszego Sportowca Stalowej Woli w 2019 roku. Czy w tym roku zostanie przełamana hegemonia „królowej sportu”?

Pięć lat temu, w roku 2015, w 43. plebiscycie zwyciężył bramkarz „Stalówki”, Tomasz Wietecha, miejsce drugie zajął także piłkarz, super snajper Łukasz Sekulski, a trzeci był pływak Motyla MOSiR Master, Robert Baran. Przez następne cztery

lata „złotą” dziesiątkę Najpopularniejszych otwierał reprezentant lekkiej atletyki. Rok temu wygrał młociarz Sparty, Paweł Kolano. Dwa lata temu zagrały fanfary dla Danuty Cieślak – biegaczki Victorii. Ta sama zawodniczka triumfowała rok wcześniej, a przed nią triumfował jej kolega klubowy, dyskobol Bartłomiej Stój.

Oprócz dziesiątki Najpopularniejszych Sportowców za rok 2019, poznamy także zwycięzców trzech pozostałych kategorii: Najlepszy Master, Trener i Talent Roku.

SZTAFETA
e-mail: sztafeta.stalowawola@gmail.com
37-450 Stalowa Wola
ul. 1 Sierpnia 12
www.sztafeta.pl
www.facebook.com/tygodniksztafeta

WYDAWCA: Wydawnictwo SZTAFETA Sp. z o.o.
SEKRETARIAT: Agata Wysokińska (asystent zarządu), tel./fax 15 810 94 00, sztafeta.wysokinska@gmail.com
PREZES ZARZĄDU – DYREKTOR: Lilla Witkowska, tel. 15 810 94 00, sztafeta.witkowska@gmail.com
Współpraca wydawnicza: Dionizy Garbacz, dionizygarbacz@wp.pl
BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ: tel. 15 810 94 01, sztafeta.ogloszenia@gmail.com; sztafeta.reklama@gmail.com
Anna Dryka, tel. 513-013-198
Elżbieta Domańska-Holody, tel. 530-530-577
REDAKTOR NACZELNY TYGODNIKA SZTAFETA: Konrad Sinica, tel. 796-806-816, sztafeta.sinica@gmail.com; Z-ca red. nac. Agnieszka Kopacz, tel. 509-387-009; sztafeta.kopacz@gmail.com

ZESPÓŁ REDAKCYJNY – 15 810 94 00:
Konrad Sinica (redaktor naczelny), tel. 796-806-816, sztafeta.sinica@gmail.com;
Mariusz Biel (sekretarz red. sportowej), tel. 509-387-011, mariuszbziel@gmail.com;
Stanisław Chudy, tel. 509-387-013, chudy.sztafeta@gmail.com;
Aleksandra Soból, tel. 509-387-005, sztafeta.sobol@gmail.com;
SKŁAD I ŁAMANIE:
Anna Jakobsche-Wiąsek (kierownik pracowni komputerowej – główny grafik), Karolina Hólda – grafik;
Korekta: Stanisław Chudy
PORTAL www.sztafeta.pl: Karolina Gryń, tel. 509-513-016, sztafeta.gryn@gmail.com
DRUK: Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

REDAKCJA W NISKU: Dom Nauczyciela ZNP, 37-400 Nisko, ul. Kościuszki 8, pok. 203, tel./fax 15 841 60 83;
Agnieszka Kopacz (kierownik oddziału), tel. 509-387-009, sztafeta.kopacz@gmail.com; Kamila Brzezińska, tel. 15 841 60 83
REDAKCJA W TARNOBRZEGU: 39-400 Tarnobrzeg, ul. Sandomierska 2, tel./fax 15 15 810 94 00, sztafeta.stalowawola@gmail.com
REDAKCJA W LEŻAJSKU: sztafeta.stalowawola@gmail.com

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo opracowywania tekstów i zmiany tytułów. Rozpowiadanie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Prenumeratę „Sztafety” przyjmują wszystkie oddziały RUCH. Nakład: 8000 egz.

HOROSKOP TYGODNIOWY



BARAN (21.03-20.04)

Nie wszystko musisz brać poważnie. Czasami z przymrużeniem oka wypada potraktować jakąś niesamowicie korzystną ofertę, handlową lub... towarzyską. Natomiast w pracy nie lekceważ swoich obowiązków i nie traktuj z przymrużeniem oka wymagań, jakie Ci stawiają.



Byk (21.04-20.05)

Kto jest Twoim oczkiem w głowie? Czy nie zanadto o niego się troszczysz, we wszystkim wyręczasz? Zadbaj także o siebie. Niech nie wydaje mu się, że wszystko kręci się wokół niego. Może nawet wtedy bardziej Cię doceni.



Bliźnięta (21.05-21.06)

Wygląda na to, że rozpętasz wokół siebie nie lada burzę. Tymczasem, Ty zachowasz spokój, gdy w Twoim otoczeniu wszystko będzie się kotłować, kipieć i wrzeć. Zastanów się, czy warto, może jeszcze da się uniknąć całego zamieszania.



RAK (22.06-22.07)

Już myślisz o wakacyjnym relaksie, choć do niego jeszcze daleko. Ale odpoczynek jest Ci potrzebny, po stresach, jakich ostatnio życie Ci nie szczędziło. Spróbuj zrelaksować się w gronie przyjaciół. Spotkanie z kimś dawno niewidzianym oderwie Twoje myśli od zmartwień.



Lew (23.07-22.08)

Chyba odżywasz się niezbyt zdrowo. To nie musi być tłusty rosół, może raczej ulubiona pizza lub frytki. A przy tym jakieś używki... Zadbaj o swój organizm, zanim będzie wymagał interwencji lekarza. Choroba to kosztowna nieprzyjemność.



Panna (23.08-22.09)

Uważaj, zanim się w coś uwikłasz. Łatwo wpaść w kłopoty. Rozglądaj się bacznie wokół siebie, czy wszystkim możesz ufać, czy każda propozycja jest szczerą i korzystną dla obu stron, czy tylko dla tej drugiej.



Waga (23.09-22.10)

Masz ochotę komuś odpłacić pięknym za nadobne. Jednak zastanów się – to nie doprowadzi do niczego dobrego. Wzajemne pretensje zaczną narastać i coraz trudniej będzie to naprawić. Spróbuj zrozumieć drugą stronę, a Twoja rozważa znajdzie właściwe wyjście.



Skorpion (23.10-22.11)

Jak wiadomo, pańskie oko konia tuczy. Więc i Ty przypilnuj spraw, które niby i tak dobrze idą. A może to tylko pozory? Skontrolować nie zawadzi. Ty się uspokoisz, a kontrolowany poczuje, że musi się z Tobą bardziej liczyć.



Strzelec (23.11-21.12)

Czeka Cię nieoczekiwana konfrontacja. Staniesz oko w oko z kimś, kogo się nie spodziewasz. Wcale nie musi to być nieprzyjemne. Ktoś, kogo wyobrażasz sobie na swój sposób, okaże się jednak zupełnie inny. Ale i Ty dla tej osoby okażesz się całkowicie zaskoczeniem. Co z tego wyniknie?



Koziorożec (22.12-19.01)

Nie daj sobie mydlić oczu przez kogoś, kto od dawna stara się dzięki Tobie załatwiać swoje własne małe interesy. Spróbuj zmienić ten układ, zanim będzie za późno. Może Ci w tym pomóc ktoś bliższy, kogo nie brałeś dotąd pod uwagę.



Wodnik (20.01-18.02)

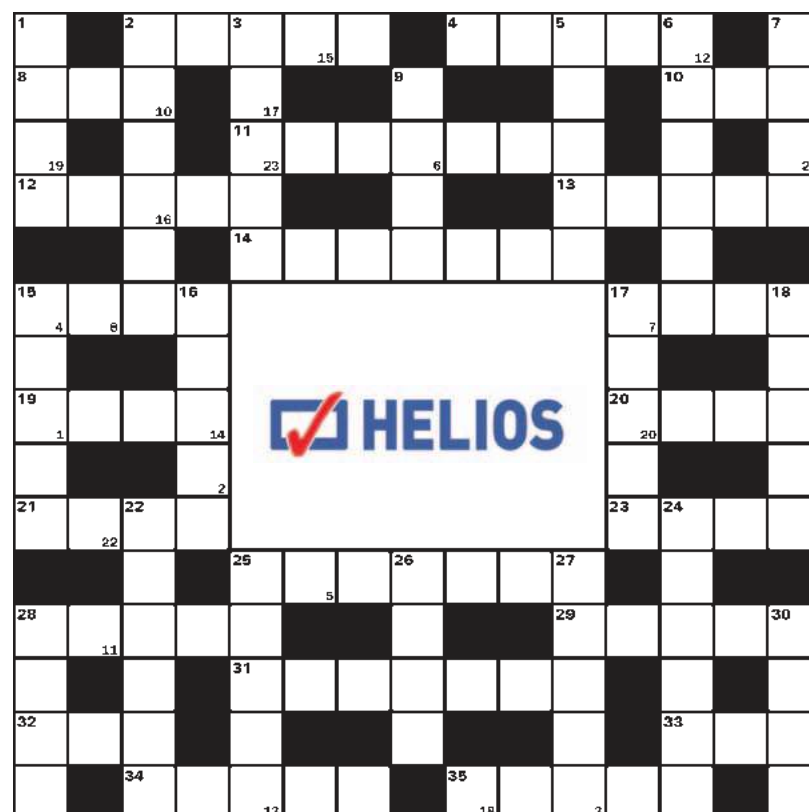
Coś, co przyciąga Twój wzrok, Twoje zainteresowanie, nie musi być czymś wartościowym. Zewnętrzne pozory, szpan, to robi wrażenie, ale bądź bardziej wymagający. Jeśli zapatrzyś się w błyskotki, nie dostrzeżesz cichych smutnych oczu gdzieś z boku...



Ryby (19.02-20.03)

Nie przykładasz się do nauki czy do pracy zbyt dokładnie. Nie dziw się więc, gdy wyniki też nie są zachwycające. Ale wystarczy trochę wysiłku, trochę skupienia i wszystko może zmienić się na lepsze. Spróbuj podjąć ten trud.

Krzyżówka rodzinna



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 23 utworzą hasło. Odpowiedzi prosimy przesłać w ciągu 7 dni na kartach pocztowych z naklejonym oryginalnym kuponem, na adres redakcji: 37-450 Stalowa Wola, ul. 1 Sierpnia 12. Spośród nadesłanych prawidłowych odpowiedzi, redakcyjne jury wybierze laureata nagrody ufundowanej przez kino HELIOS, ul. Chopina, Stalowa Wola, tel. 15 306 11 38.

Pozio: 2 – przysmak, rarytas, 4 – góry w Azji Środkowej na terytorium Rosji, Chin i Mongolii, 8 – Polska jest jej członkiem, 10 – przylądek w południowo-wschodniej Francji, nad Morzem Śródziemnym, 11 – Charlie Parker lub Michał Urbaniak, 12 – jednostka natężenia prądu, 13 – cerkiewny obraz na deście, 14 – spec od nagłaśniania, 15 – „głośne” miasto w Polsce, 17 – w metrum 3/4, 19 – Moore, aktorka filmowa, 20 – stowarzyszenie rzemieślników, 21 – karabin maszynowy, 23 – drzewo kojarzące się z Kanadą, 25 – silna trucizna o zapachu migdałów, 28 – wiosna na wierzbowej gałązce, 29 – pomieszcze-

nie na starocie, 31 – miejsce pracy rybaka, 32 – prozaik, autor „Solaris”, 33 – łącznik do blach, 34 – krewny w linii męskiej, 35 – koronkowa ozdoba bluzki.

Pionowo: 1 – wielki malarz hiszpański, 2 – Alicja, pływaczka, 3 – grecka bogini losu, 5 – napój orzeźwiający z dodatkiem chininy, 6 – wilcza lub czarna, 7 – filmowa lwica z Afryki, 9 – szybki zjazd narciarza, 15 – bohater „Syzyfowych prac”, 16 – zwrot nieprzetłumaczalny dosłownie na inny język, 17 – do zmywania makijażu, 18 – Leonard – kompozytor i piosenkarz, 22 – choroba z wysypką, 24 – głośne wyrażenie żalu, rozpacz i cierpienia, 25 – słynna tkanina z Turynu, 26 – filmowa wnuczka Kargula, 27 – obsadzony kwiatami, 28 – kula do snookera, 30 – z dziurkami od nowości.

Rozwiązanie krzyżówki rodzinnej z numeru 4: „Co kraj to obyczaj”. Nagrodę ufundowaną przez kino HELIOS wygrała Anna Zimoń ze Stalowej Woli. Gratulujemy. Prosimy o kontakt z redakcją. Nagroda jest do odebrania w „Sztafecie” do 14 lutego.

KUPON 6/2020

Pewien starszy pan często narzeka, że ostatnio żyje się gorzej:

– Pamiętam, kiedy byłem młody, mama dała mi 5 zł na zakupy, a ja wróciłem do domu z pełną torbą wędliny, mleko, chleb, ser, masło, konfitury. A teraz co? Wszędzie te lustra i kamery...

Facet spędza popołudnie u kochanki. Niespodziewanie do domu wraca mąż. Kochanka szybko bierze worek ze śmieciami, daje stojącemu w drzwiach mężowi i mówi:

– Kochanie, proszę cię, wynieś śmieci.

Facet w tym czasie wymknął się niepostrzeżenie. W drodze do domu myśli o swojej kochance w samych superlatywach: „Ta moja kochanka jest inteligentna, sprytna, ale ona to wymyśliła”.

Wchodzi do domu, a tu żona daje mu worek ze śmieciami i mówi:

– Kochanie, proszę, wynieś te śmieci.

Facet nic nie mówiąc bierze worek, idzie w kierunku śmietnika i mruczy do siebie pod nosem: „ku**a mać,

cały dzień w domu siedzi i nawet śmieci nie wyniesie...”.

Pamiętaj, nigdy nie jesteś bezużyteczny! Zawsze możesz służyć, jako żyły przykład.

Policjant dzwoni do komendy: – Przyślij tu kryminalnych, jest ofiara.

– Szczegóły?

– Mężczyzna, lat około 30, dostał kilkanaście ciosów nożem.

– Jest sprawca?

– To matka, dźgnęła go kuchennym nożem, bo wszedł na świeżo umytą podłogę.

– Aresztowaliście ją?

– Skąd! Podłoga jeszcze mokra...

Lekarz, stając w drzwiach gabinetu z listą pacjentów:

– Szanowni Państwo, w związku z RODO nie mogę używać nazwisk, więc zapraszam na wizytę kontrolną pana z syfilisem!

– Jak tam twoja nowa żona?

– Była idealna, dopóki nie zaczęła wymagać, żebym też był idealnym mężem.



RYŚ: TADEUSZ KROCOS

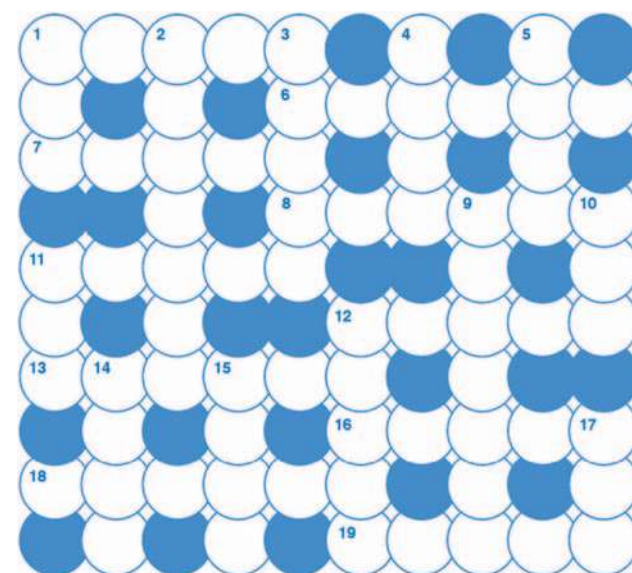
Siwe wrony

Gdyby wrony – jak ludzie
Na starość siwiały,
Wygląd miałyby gołębia,
Lecz gruchać – by nie umiały.

FRASZKI
Henryk Lubojański

Wyznanie anorektyczki
Będą mnie chwalić grabarze,
Że tak mało ważę.

Krzyżówka dla Ciebie



W rozwiązaniu należy podać, ile razy w krzyżówce występują litery R, S, E. Rozwiązania prosimy przesłać w ciągu 7 dni na kartach pocztowych z naklejonym kuponem, na adres redakcji: 37-450 Stalowa Wola, 1 Sierpnia 12. Spośród nadesłanych prawidłowych odpowiedzi, redakcyjne jury wybierze laureata nagrody ufundowanej przez kawiarnię Kriss Coffee, Stalowa Wola, ul. Chopina (Galeria VIVO!), tel. 505 414 313.

Pozio: 1 – powieść z Wokulskim, 6 – zatoka odcięta od morza, 7 – brosza z wypukłą rzeźbą, 8 – starszy flisak na rzece, 11 – autor „Lokomotywy”, 12 – węgierskie wino, 13 – drzewo z kolcami, 16 – Bogdan (ur. 1932) autor tekstów piosenek dla takich wykonawców jak Blackout, Breakout, Niebiesko-Czarni, Dżem, 18 – biała plamka na rogówce oka, 19 – wielkie afrykańskie jezioro.

Pionowo: 1 – do pieczętowania listów, 2 – wąski kawałek materiału do obszywania brzegów ubrań, 3 – stan gotowości bojowej, 4 – kamień w pasemka, 5 – październikowa solenizantka, 9 – smaczna ryba morska, 10 – tygodnik dla pań, 11 – zespół z Piekarczykiem, 12 – kwit upoważniający do nabycia towaru, 14 – biblijny bratobójca, 15 – pokój mnicha, 17 – najdłuższa rzeka Chile.

W krzyżówce dla Ciebie z nr 4, litera N wystąpiła 2 razy, R – 3 razy, U – 3 razy. Nagrodę ufundowaną przez kawiarnię Kriss Coffee wygrała Emilia Mierzwia ze Stalowej Woli. Gratulujemy. Prosimy o kontakt z redakcją. Nagroda jest do odebrania w „Sztafecie” do 14 lutego.

Przesyłając rozwiązania krzyżówek oraz uczestnicząc w innych konkursach organizowanych przez Wydawnictwo Sztafeta, wyrażasz zgodę na przetwarzanie danych osobowych przez Wydawnictwo Sztafeta, w przypadku wygranej na ich publikację na łamach tygodnika „Sztafeta”, zgodnie z obowiązującym od 25 maja 2018 roku Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (RODO). Administratorem danych jest Wydawnictwo Sztafeta. Kontakt: sztafeta.stalowa-wola@gmail.com. Zapoznaj się z polityką prywatności na www.sztafeta.pl.

6/2020

KRZYŻÓWKĄ DLA CIEBIE